

Univerzita Karlova

Filozofická fakulta

Katedra středoevropských studií

Diplomová práce

Bc. Alexey Rakhmanov

Kategoria “swój-obcy” w polskich tekstach hip-hopowych

Kategorie “vlastní-cizí” v polských hiphopových textech

“Friend and foe” category in polish hip-hop texts

Praha 2020

Vedoucí práce: Renata Rusin Dybalska, Ph.D.

Velmi rád bych poděkoval Renatě Rusin Dybalské, Ph.D. za cenné rady, neustálou pozornost a rychlé odpovědi, stejně tak za třepivé opravování mých chyb v polském jazyce. Dále bych rád poděkoval paní profesorce, stejně tak i dalším profesorkám, především Michale Benešové, Ph.D., Marii Magdaleně Nowakowské, Ph.D., Sylwii Czachór, Mgr. za dva skvělé roky strávené spolu. Zvláštní poděkování patří mé první učitelce polštiny Magdaleně Skibické, díky které se stále zajímám Polskem a také píšu tento diplom.

Svůj diplom bych chtěl věnovat mému dědečkovi, který mi byl nejlepším kamarádem, cenným poradcem a vynikajícím motivátorem po dobu celých 26 let mého života.

Prohlašuji, že jsem diplomovou práci vypracoval samostatně, že jsem řádně citoval všechny použité prameny a literaturu a že práce nebyla využita v rámci jiného vysokoškolského studia či k získání jiného nebo stejného titulu.

V Praze dne 04.08.2020

.....
Bc. Alexey Rakhmanov

Abstrakt:

Celem tej pracy dyplomowej jest rekonstrukcja językowego obrazu swojego i obcego na podstawie wybranych tekstów hip-hopowych. Część teoretyczna pracy będzie poświęcona podstawowym aspektom teorii językowego obrazu świata, a także historii gatunku muzycznego hip hop w Polsce. Materiał na część analityczną to teksty piosenek wybranych grup i artystów starszej (np. Stare Miasto, Kaliber 44, Liroy, Wzgórze Ya-Pa 3), oraz młodszej generacji polskiego hip-hopu (np. O.S.T.R., Donatan, Małpa, Taco Hemingway). Za pomocą analizy ich treści autor postara się zrekonstruować zawarty w nich obraz swojego i obcego na podstawie podkategorii “swój: kraj”, “swój: osoba”, “swoje: ideały życiowe” oraz “wróg wewnętrzny” i “wróg zewnętrzny”. Przeanalizowane zostaną teksty z różnych epok, co pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jak i czy rekonstruowany obraz zmienia się z biegiem czasu.

Słowa klucze:

hip-hop, rap, językowy obraz świata, obraz obcego, obraz swojego

Abstract:

The aim of the thesis is the reconstruction of the linguistic image of “Friend and foe” category on the basis of the selected hip-hop texts. The theoretical part of the work will be devoted to the basic aspects of the linguistic image of the world theory and also the history of the hip hop music genre of in Poland. Material for the analytical part of the thesis will be texts of selected artists of the older (e.g. Stare Miasto, Kaliber 44, Liroy, Wzgórze Ya-Pa 3), and also the younger Polish hip-hop generation (e.g. O.S.T.R., Donatan, Małpa, Taco Hemingway). Using their content analysis, the author tries to reconstruct the “Friend and foe” category image based on subcategories, such as „My place”, „My person”, „My life ideals“ as well as „internal enemy“ and „external enemy”. Texts from different time periods will be analysed, which will allow to answer the question of how and whether the reconstructed image changes over time.

Key words:

hip-hop, rap, language picture of the world, friend-foe category

Abstrakt:

Cílem diplomové práce je rekonstrukce jazykového obrazu vlastního a cizího na základě shromážděných textů hiphopových písní. Teoretická část práce bude věnována základním aspektům teorie lingvistického obrazu světa a také historii hudebního žánru hip hop v polském prostředí. Materiál pro analytickou část poskytnou písňové texty vybraných skupin starší polské hiphopové generace (např. Stare Miasto, Kaliber 44, Liroy, Wzgórze Ya-Pa 3), ale i té mladší (např. O.S.T.R., Donatan, Małpa, Taco Hemingway). S pomocí analýzy jejich obsahu se autor pokusí zrekonstruovat v nich obsažený obraz vlastního a cizího na základě základních kategorií „vlastní: místo“, „vlastní: osoba“, „vlastní: názory“ stejně jako „vnější nepřítel“ a „vnitřní nepřítel“. Analyzovány budou texty z různých časových období, což umožní odpovědět na otázku, jak a zda se rekonstruovaný obraz v průběhu času mění.

Klíčová slova:

hip-hop, rap, jazykový obraz světa, obraz cizího, obraz sveho

Spis treści

1. Wstęp.....	8
2. Etnolingwistyka i językowy obraz świata	9
2.1. Etnolingwistyka w perspektywie historycznej	9
2.2. Etnolingwistyka: szkoła lubelska i szkoła moskiewska	12
2.3. Pojęcie językowego obrazu świata.....	17
3. Subkultura hip-hopu w Polsce	24
3.1. Dwie generacje polskiego hip-hopu.....	26
3.2. Język hip hopu	30
4. Kategoria „swój”: „obcy” w wybranych tekstach hip-hopowych	35
5. Obraz „swojego” w polskich tekstach hip-hopowych.....	36
5.1. Swój: kraj.....	36
5.2. Swój: osoba.....	43
5.3. Swoje: ideały życiowe.....	49
6. Obraz „obcego” w polskich tekstach hip-hopowych	56
6.1. Obcy: wróg wewnętrzny.....	56
6.2. Obcy: wróg zewnętrzny.....	67
7. Zakończenie	72
8. Wykaz źródeł i literatury	77
8.1. Monografie i zbiory artykułów	77
8.2. Artykuły naukowe.....	79
8.3. Źródła internetowe	80
8.4. Lista utworów wykorzystanych w badaniu	81
9. Załączniki	86
9.1. Wybrane teksty przeanalizowanych utworów	86

1. Wstęp

W pracy zostanie opisana i przeanalizowana w kontekście teorii językowego obrazu świata kategoria „swój-obcy” w polskich tekstach hip-hopowych. Analiza zostanie oparta na tekstach polskich raperów, których podzielono na dwie generacje. Starsza generacja wykonawców to raperzy, którzy byli pionierami polskiej kultury hip-hopowej i którzy aktywnie działali na przełomie lat 90-tych i początku nowego wieku. Chodzi o okres do około 2005 roku. Młodsza generacja to wykonawcy, którzy swoją działalność rozpoczęli po 2005 roku i do dziś wpływają na polską scenę hiphopową. W sumie do badań wykorzystano 100 tekstów: 50 tekstów raperów starszej generacji oraz 50 tekstów raperów młodszej generacji. W każdej z tych dwóch dużych grup – 10 wykonawców i odpowiednio 5 tekstów każdego z nich.

Teoretyczna część pracy składa się z dwóch rozdziałów: *Etnolingwistyka i językowy obraz świata*, który zostanie poświęcony podstawowym pojęciom, ich definicjom, mechanizmom opisywania językowego obrazu świata (JOS) i problemom, które mogą pojawić się w procesie rekonstrukcji JOS, oraz *Subkultura i język hip-hopu*, który skupi na głównych etapach rozwoju hip-hopu na świecie i w Polsce oraz na niuansach językowych tego gatunku muzycznego. Język hip-hopu zostanie także krótko opisany w ramach koncepcji językowo-kulturowej.

W praktycznej części pracy zostaną przeanalizowane zebrane teksty hip-hopowe. W ramach analizy zostaną wyodrębnione frazy, metafory oraz inne środki językowe służące przekazywaniu interesujących nas aspektów. Dowiemy się które z nich pojawiają się najczęściej, a także porównamy, jak z biegiem czasu zmienił się (i czy się zmienił?) analizowany fragment JOS polskiego hip-hopu. Jeśli chodzi o aspekty, podstawą analizy będzie powszechnie znana kategoria „swój”: „obcy”, co oznacza podział rekonstruowanego obrazu na dwie duże grupy: grupa „swoje” i grupa „obce”. Jeśli chodzi o pierwszą grupę, do badań wybraliśmy podkategorie „swój: kraj”, „swój: osoba” oraz „swoje: ideały życiowe”. Z kolei, w grupie drugiej będziemy rozpatrywać podkategorie „obcy: wróg zewnętrzny” (inaczej – obraz „obcego” pochodzącego spoza Polski) oraz „obcy: wróg wewnętrzny”.

Swoją pracę magisterską postanowiłem poświęcić badaniu polskiego hip-hopu z dwóch powodów. Po pierwsze, subkultura hip-hopowa jest szeroko rozpowszechniona wśród młodych ludzi, dlatego JOS prezentowany w tekstach jej piosenek jest szczególnie interesujący. Po drugie, ja sam komponuję i nagrywam teksty hip hopowe, także w środowisku polskojęzycznym, więc ta subkultura jest mi osobiście bliska.

2. Etnolingwistyka i językowy obraz świata

2.1. Etnolingwistyka w perspektywie historycznej

Idea związku między językiem a narodem została po raz pierwszy sformalizowana jako teoria naukowa w pracach W. von Humboldta (1767-1835). Kształtowanie się porównawczego językoznawstwa historycznego stało się jednocześnie kształtowaniem jednego z obszarów tematycznych etnolingwistyki – nauki o historii etnicznej użytkowników języka różnych rodzin językowych. W drugiej połowie XIX wieku w różnych krajach, w tym w Rosji, zaczął się rozwijać nowy kierunek etnografii, badając dane językowe lub kategorie w celu wyodrębnienia informacji etnograficznych lub socjologicznych (folklor etnograficzny, badanie systemów pokrewieństwa itp.).¹ Nowy impuls do rozwoju idei etnolingwistycznych dała powstająca na początku XX wieku strukturalna teoria językoznawstwa, stworzona przez F. de Saussure'a (1857-1913), który sformułował zasadę: “*Обычаи нации отражаются на ее языке, а с другой стороны, в значительной мере именно язык формирует нацию*”.² (pol. *Zwyczaję narodu znajdują odzwierciedlenie w jego języku, z drugiej strony to język w dużej mierze tworzy naród*).³

Strukturalizm językowy wpłynął na kształtowanie się strukturalizmu w etnografii, w tym kierunków etnolingwistycznych, takich jak antropologia kognitywna, Tartusko-moskiewska szkoła semiotyki (która wprowadziła do nauki pojęcie *wtórne systemy modelujące*)⁴ itp. Jednak kształtowanie się etnolingwistyki jako samodzielnej dyscypliny kojarzone jest zwykle z działalnością amerykańskich naukowców Franza Uri Boasa, Edwarda Sapira i Benjamin Lee Whorfa.⁵ Ostatni dwaj zajmowali się głównie językami rdzennych mieszkańców Ameryki, a rezultaty ich pracy (hipoteza lingwistyczna) stały się znane jako *prawo relatywizmu językowego Sapira-Whorfa*.⁶ Chodzi o to, że język definiuje myślenie, a zatem kategorie lingwistyczne ograniczają oraz definiują kategorie poznawcze.⁷

¹ Этнолингвистика – URL: <https://bigenc.ru/linguistics/text/4917009> (data dostępu: 10.05.2020)

² де СОССЮР Ф. Труды по языкознанию / Пер. с франц. яз. под ред. А. А. Холодовича; Ред. М. А. Оборина; Предисл. проф. Н. С. Чемоданова. — М.: Прогресс, 1977 – s. 59

³ to i kolejne tłumaczenia własne

⁴ ŻYŁKO B. Semiotyka historii w pracach szkoły Tartusko-Moskiewskiej // Rocznik Antropologii Historii, 2014, rok IV, nr 1(6) – ss. 19-33

⁵ Этнолингвистика – URL: <https://bigenc.ru/linguistics/text/4917009> (data dostępu: 10.05.2020)

⁶ POKORNÝ J. Lingvistická antropologie: jazyk, mysl a kultura, Grada Publishing a.s., 2010 – s. 34

⁷ Лингвистической относительности гипотеза – URL: <https://bigenc.ru/psychology/text/2145242> (data dostępu: 30.07.2020)

W odniesieniu do europejskich studiów etnolingwistyki, należy wspomnieć o badaczach niemieckich – to Johann Herder, Wilhelm von Humboldt i Leo Weisgerber.

J. Herder w XVIII. wieku stworzył podstawy filologii porównawczej w ramach nowych nurtów poglądów politycznych i wprowadził empiryczne podejście do badania języków i kultur.⁸ Jego głównym dziełem lingwistycznym była praca „*Abhandlung über den Ursprung der Sprache*” (pol. „*Traktat o pochodzeniu języka*”).⁹

J. Herder miał znaczący wpływ naukowy na W. von Humboldta.¹⁰ Ten stał się jednym ze założycieli językoznawstwa jako nauki. W. von Humboldt wypracował doktrynę języka jako ciągłego procesu twórczego oraz doktrynę „wewnętrznej formy języka” jako wyrazu indywidualnego światopoglądu ludzi.¹¹

Każdy język ukazuje świat z punktu widzenia, z jakiego patrzyli na niego ludzie, którzy go stworzyli. W związku z tym w pierwszej połowie XX wieku Leo Weisgerber pisze, że «Суть различий между языками в том, что различен содержательный строй этих языков. Разная внешняя форма языка, воспринимаемая на слух, сопровождается разной внутренней формой языка, проявляющейся в соответствующих различиях, в мышлении и в поступках»¹² (pol. Istota różnic między językami polega na tym, że różni się struktura treści tych języków. Różnym formom zewnętrznym języka, postrzeganym ustnie, towarzyszą różne formy wewnętrzne języka, które są przejawem odpowiednich różnic w myśleniu i działaniu). Autor rozumie jako wewnętrzną formę języka wszystko, «что из структурированного познания заложено в понятийном строе словаря и содержании синтаксических форм языка»¹³ (pol. „co z poznania strukturalnego jest osadzone w strukturze pojęciowej warstwy słownej i treści form syntaktycznych języka”). Każdy język przedstawia aspekt obiektywno-universalny, związany z ograniczeniem obiektywnej rzeczywistości, oraz aspekt subiektywno-narodowy, który odzwierciedla świat z punktu widzenia rdzennych użytkowników języka.¹⁴

⁸ FORSTER, M. *After Herder: Philosophy of Language in the German Tradition*, Oxford University Press, 2010 – s. 25

⁹ Traktat ma nadal wartość naukową i został przetłumaczony na wiele języków – zobacz np.: ГЕРДЕР И.Г. *Трактат о происхождении языка*. – М.: ЛКИ, 2007; oraz HERDER, J.G. *Rozprawa o pochodzeniu języka*, tłum. B. Płaczkowska [w:] J.G. Herder, *Wybór pism, wybór i oprac. T. Namowicz, tłum. J. Gałęcki i in.*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1987

¹⁰ FORSTER, M. *After Herder: Philosophy of Language in the German Tradition*, Oxford University Press, 2010 – s. 9

¹¹ ПАНЧЕНКО В.А. Внутренняя форма языка как отражение самобытности этнической культуры // *Известия Российского государственного педагогического университета им. А.И. Герцена*, 2010 – s. 396

¹² ВАЙСГЕРБЕР, Л. *Родной язык и формирование духа*. – М: Книжный дом «ЛИБРОКОМ», 2009 – s. 118

¹³ *ibidem*

¹⁴ ПАНЧЕНКО В.А. Внутренняя форма языка как отражение самобытности этнической культуры // *Известия Российского государственного педагогического университета им. А.И. Герцена*, 2010 – s. 400

Ten drugi aspekt pozwala mówić o języku jako o światopoglądzie lub językowym obrazie świata.

2.2. Etnolingwistyka: szkoła lubelska i szkoła moskiewska

Szczegółowo zaprezentuję i porównam dwie szkoły, które prowadzą swoje badania od lat 70. XX wieku i do dziś pozostają wiodącymi szkołami etnolingwistycznymi – to szkoły: lubelska i moskiewska.

Najpierw dowiemy się, czym jest etnolingwistyka jako dyscyplina naukowa? Rosyjski językoznawca i filolog, założyciel moskiewskiej szkoły profesor Nikita Iljicz Tołstoj, podaje następującą definicję: *“Этнолингвистика есть раздел языкознания или – шире – направление в языкознании, ориентирующее исследователя на рассмотрение соотношения и связи языка и духовной культуры, языка и народного менталитета, языка и народного творчества, их взаимозависимости и разных видов их корреспонденции”*¹⁵ (pol. *“Etnolingwistyka jest działem językoznawstwa lub – szerzej – kierunkiem w językoznawstwie, który bada korelacje i połączenia języka i kultury duchowej, języka i mentalności ludowej, języka i sztuki ludowej, ich współzależności oraz różnych rodzajów ich korespondencji”*). Nazywając swoje podejście etnolingwistycznym, N. I. Tołstoj nadaje bardzo określone znaczenie każdemu ze składników słowa etnolingwistyka. Pierwsza część (*etno*) oznacza, że tradycyjna kultura ludowa jest badana w jej formach etnicznych, regionalnych i dialektalnych, na podstawie których rekonstruowany zostaje jej *stan prastłowiński*. Druga część (*lingwistyka*) oznacza, że głównym źródłem badania tradycyjnej kultury jest język oraz że kultura jest rozumiana jako system semiotyczny lub jako język w semiotycznym znaczeniu tego słowa.

Z kolei główny badacz lubelskiej szkoły, profesor Jerzy Bartmiński, określa etnolingwistykę jako *“lingwistykę, zajmującą się badaniem stosunków między językiem a kulturą poprzez badanie kulturowych funkcji języka, wewnętrznej dyferencjacji stylowej języka, jej istoty i osiągniętego poziomu, gatunkowych wzorców wypowiedzi, kategorii gramatycznych i semantycznych języka w aspekcie ich funkcji oraz słownictwa języka jako klasyfikatora doświadczeń społecznych”*.¹⁶

Jak wynika z tych definicji, w etnolingwistyce język badany jest w nierozzerwalnym związku z konkretnym narodem, jego użytkownikami. Mówiąc szerzej, etnolingwistyka bada wzajemne relacje w *parze* “język-kultura”. W swojej publikacji *Stereotypy mieszkają w języku*

¹⁵ ТОЛСТОЙ Н. И. Язык и народная культура. Очерки по славянской мифологии и этнолингвистике. - М., 1995 – s. 27

¹⁶ BARTMIŃSKI, J. Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna? – „Język a Kultura”, 2008 – s. 15

(2007) J. Bartmiński przedstawia następujące aspekty badań etnolingwistycznych w relacji kulturowo-językowej:

- kulturowa funkcja języka jako instytucji społecznej *sui generis*;
- wewnętrzna różnorodność stylistyczna języka, jej charakter i poziom;
- gatunkowe modele ekspresji, które zależą od różnych sytuacji;
- kategorie gramatyczne i semantyczne według ich funkcji;
- słownictwo jako klasyfikator doświadczeń społecznych.¹⁷

Etnolingwistyka wykracza obecnie poza poziom krajowy i działa na poziomie międzynarodowych badań porównawczych. Głównym narzędziem wspierającym określony poziom badań tego zagadnienia jest projekt EUROJOS, czyli Językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów na tle porównawczym,¹⁸ kierowany przez J. Bartmińskiego.

W tym miejscu zajmiemy się bardziej szczegółowo szkołą lubelską. Główny badacz lubelskiej etnolingwistyki, J. Bartmiński, w swoich badaniach koncentruje się na tym, w jaki sposób doświadczenia historyczne i kulturowe znajdują odzwierciedlenie w języku i jego strukturach, które są głównym źródłem rekonstrukcji językowego obrazu społeczności i tego, jak społeczeństwo ocenia swoje otoczenie.

Lubelska szkoła etnolingwistyczna powstała się w latach 60. XX wieku. Początkowo etnolingwistyka kojarzona była wyłącznie z polszczyzną ludową. Później, dzięki profesorowi Bartmińskiemu, zaczynają dominować badania porównawcze w dziedzinie języka współczesnego. W roku 1980 etnolingwiści z Lublina rozpoczęli duży projekt badawczy dotyczący nazw ważnych wartości kulturowych (to m.in. *solidarność, prawda, rodzina, wolność, Kościół* oraz inne). Najważniejszym projektem w ramach tej dziedziny badań było porównanie pojęcia *ojczyzny* w dwunastu językach europejskich.¹⁹ Wyniki prac zostały zaprezentowane w Lublinie w 1992 r. na konferencji międzynarodowej "Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich" oraz opublikowane w zbiorze o tej samej nazwie w 1993 r.²⁰

¹⁷ BARTMIŃSKI, J. Stereotypy mieszkają w języku: studia etnolingwistyczne. Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, 2007 – s. 34

¹⁸ EUROJOS – URL: <https://ispan.waw.pl/default/badania/eurojos/#section5> (data dostępu: 10.05.2020)

¹⁹ ZINKEN, J. Lubelska szkoła etnolingwistyczna a anglo-amerykańskie językoznawstwo kognitywne // Etnolingwistyka vol. 27, 2015 – s. 274

²⁰ Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich – URL: https://czytam.pl/k,ks_875,Pojecie-ojczyzny-we-wspolczesnych-jezykach-europejskich-Bartminski-Jerzy-redakcja.html (data dostępu: 20.06.2020)

Etnolingwistyka lubelska badała najpierw dialektologię, a punktem zwrotnym była pierwsza publikacja dzieła *Słownik ludowych stereotypów językowych* (1980). Słownik ten miał na celu odtworzenie ludowego poglądu na świat na podstawie tekstów folklorystycznych oraz danych etnograficznych.²¹ Od 1988 r. w Lublinie rozpoczyna wydawanie czasopismo naukowe *Etnolingwistyka*, które zaczyna pracować z koncepcją językowego obrazu świata (JOS), o którym będzie mowa później. Od tego czasu JOS stał się głównym przedmiotem badań etnolingwistycznych lubelskiej szkoły.²²

Warto zauważyć, że w przeciwieństwie do etnolingwistyki moskiewskiej, lubelskie badania koncentrują się również na nowszych, *współczesnych* rekonstrukcjach, w takich obszarach językowych, jak np. *reklama*. Jak przypomina niemiecki językoznawca dr. Jörg Zinken, “holistyczne²³ podejście Bartmińskiego pozostaje w przyjaznej bliskości ze <...> strukturalizmem i szkołami, które z niego wyrosły, takimi jak semiotyka Iwanowa i Toporowa, etnolingwistyka *Tołstoja*...”²⁴ W ten sposób przenosimy się do N.I. Tołstoja i moskiewskiej szkoły etnolingwistycznej.

Szkoła ta powstaje nieco później niż w szkoła lubelska – na początku lat 1970. Przede wszystkim były to studia z zakresu folklorystyki, w których ujawniały się nowe aspekty wzajemnych relacji języka i kultury. Wielki wkład w rozwój badań nad tymi zagadnieniami wnieśli Nikita Iljicz Tołstoj, jego żona Swietłana Michajłowna Tołstaja oraz Władimir Nikołajewicz Toporow.

Warto zauważyć, że według niektórych badaczy rosyjskojęzycznych, to polska etnolingwistyka była w dużej mierze kształtowana przez poglądy Tołstoja. “*Но при этом специфика польских исследований весьма ощутима. Во многом они противоположны московским, а точнее — взаимно дополнительны с ними*”. (*Pol. Specyfika etnolingwistyki polskiej jest bardzo widoczna. Pod wieloma względami jej badania są przeciwieństwem szkoły moskiewskiej, ale w ten sposób wzajemnie się uzupełniają*)²⁵

²¹ Słownik stereotypów i symboli ludowych – URL: <https://www.umcs.pl/pl/slownik-stereotypow-i-symboli-ludowych,5561.htm> (data dostępu: 20.06.2020)

²² ZINKEN, J. Lubelska szkoła etnolingwistyczna a anglo-amerykańskie językoznawstwo kognitywne // *Etnolingwistyka* vol. 27, 2015 – s. 274

²³ Holizm – pogląd, według którego wszelkie zjawiska tworzą układy całościowe, podlegające swoistym prawidłowościom, których nie można wywnioskować na podstawie wiedzy o prawidłowościach rządzących ich składnikami, zobacz: Okoń, Wincenty: Nowy słownik pedagogiczny. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2001 – s. 130

²⁴ ZINKEN, J. Lubelska szkoła etnolingwistyczna a anglo-amerykańskie językoznawstwo kognitywne // *Etnolingwistyka* vol. 27, 2015 – s. 274

²⁵ ЮДИН А.В. Славянская этнолингвистика. – URL: https://web.archive.org/web/20160816100726/http://kapija.narod.ru/Ethnoslavistics/yud_slav.htm# (data dostępu: 10.05.2020)

Badania etnolingwistyczne w ZSRR rozwinęły się w ramach dwóch głównych obszarów: historycznego (jako część etnografii, objęta systemem nauk historycznych) oraz strukturalnego (jako kierunek w językoznawstwie). Szkoła etnograficzna zawsze była oddzielona od językoznawstwa, rozwijała się wyłącznie w ramach dyscyplin historycznych. Oznacza to na przykład, że studenci etnografii nie uczestniczyli w kursach językoznawczych. Dlatego etnolingwistyka historyczna zajmowała w etnografii skromne miejsce. Jednym z obszarów zainteresowań naukowych było badanie składu etnolingwistycznego człowieczeństwa, oparte na uznaniu języka za główny wskaźnik etniczny. Wynik takich badań to, na przykład, szczegółowe mapy etnolingwistyczne.

Jeśli chodzi o etnolingwistykę strukturalną, była ona związana z tradycją językoznawczą, nie etnograficzną, dlatego i naukowcy w tej dziedzinie wiedzy to głównie językoznawcy, nie etnografowie. Podstawą teoretyczną jest idea izomorfizmu języka i kultury, ich wspólnej natury semiotycznej. N.I. Tołstoj uważa, że “культура может описываться теми же наборами признаков, какими описывается язык, с применением тех же понятий, какими пользуется языкознание <...> поскольку на язык и на народную культуру можно смотреть как на различные семиотические (знаковые) феномены, связанные с определенным социумом и, что еще важнее, определенным этносом”²⁶ (pol. “kulturę można opisać za pomocą tych samych atrybutów, które opisują język, przy użyciu tych samych pojęć, których używa językoznawstwo, <...> ponieważ można spojrzeć na język i kulturę ludową jako różne zjawiska semiotyczne (symboliczne) związane z określonym społeczeństwem i, co ważniejsze, określoną grupą etniczną”).

Celem semiotycznych badań etnolingwistycznych jest rekonstrukcja historii i ewolucji tradycyjnej kultury, w tym materialnej, na podstawie analizy danych i tekstów językowych. Drugi kierunek etnolingwistyki strukturalnej jest powiązany z językowymi badaniami porównawczymi i ma na celu przeprowadzenie kompleksowych badań w celu ustalenia korelacji między zrekonstruowanymi prajęzykami i odpowiadającymi im kompleksami kulturowymi.²⁷

Jeśli szukamy podobieństw ze szkołą lubelską, w szkole moskiewskiej również możemy znaleźć „punkt zwrotny” – to publikacja pierwszej części wielotomowego dzieła zbiorowego –

²⁶ ТОЛСТОЙ Н.И. О предмете этнолингвистики и ее роли в изучении языка и этноса // Арёальные исследования в языкознании и этнографии. Язык и этнос. Л., 1983 – s. 188

²⁷ zobacz np.: Этнолингвистика – URL: <http://sibirica.sppl.nsc.ru/fundamentalnye-nauki/istoriya-s3-gumanitarnaya-istoricheskaya-nauka/etnologiya/obshhaya-etnografiya/etnolingvistika/> (data dostępu: 12.05.2020)

słownika etnolingwistycznego *Słowiańskie drevnosti* (1995) (pol. *Słowiańskie starożytności*), w którym próbuje się wyodrębnić i zinterpretować podstawowe jednostki semantyczne „języka kultury”, tj. znaczenia, istotne dla kultury *same w sobie*, niezależnie od formy, w której są wyrażone: niezależnie od tego, czy są wyrażone słowem lub działaniem, czy są *przywiązane* do przedmiotu, do własności obiektu itp.²⁸ Można zatem założyć, że wspólną cechą obu szkół jest orientacja na studium kultury ludowej oraz dialektyczny i niezmodyfikowany język.

Druga generacja naukowców to uczniowie N.I. Tołstoja, na przykład I.A. Morozow, A.D. Duliczenko. Ten pierwszy zorganizował wyprawy etnolingwistyczne do różnych regionów ukraińskiego i białoruskiego Polesia. Ważną część swoich badań naukowych poświęcił grom ludowym.²⁹ Duliczenko z kolei angażuje się w działania edukacyjne - jednym z jego głównych dzieł jest podręcznik *Wstęp do filologii słowiańskiej* (2014). Książka ta prawie w całości poświęcona jest problemom historyczno-etnograficznym i etnolingwistycznym.³⁰ Ciekawym faktem jest to, że jedyny polskojęzyczny podręcznik o tej samej nazwie został wydany w roku 2000 przez Leszka Moszyńskiego, sławistę i językoznawcę, który urodził się w Lublinie, ale którego kariera naukowa rozwijała się na uniwersytetach w Gdyni i Toruniu.

²⁸ Rosyjskojęzyczna wersja piątego tomu słownika dostępna w formacie djvu, na przykład, przez URL: https://inslav.ru/sites/default/files/editions/slavjanskie_drevnosti_5_2012.djvu (data dostępu: 12.05.2020)

²⁹ МОРОЗОВ И.А. Игры народные//Славянские древности: этнолингвистический словарь: В 5 т. Т. 2. – М., 1999 – s. 380-386

³⁰ ДУЛИЧЕНКО А.Д. Введение в славянскую филологию: учеб. пособие / А.Д. Дуличенко. – 2-е изд., стер. – М.: ФЛИНТА, 2014

2.3. Pojęcie językowego obrazu świata

Przejdźmy do podstawowego pojęcia, któremu zostanie poświęcona największa część tej pracy. Na początek zastanówmy się, kiedy naukowcy z obu szkół po raz pierwszy zainteresowali się koncepcją językowego obrazu świata (JOS)?

Jeśli chodzi o szkołę lubelską, jedną z pierwszych prac, częściowo poświęconych rekonstrukcji JOS, został *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny* (1980). *Słownik* ten prezentuje „słownictwo folkloru jako komponent pewnej kultury, z akcentem na semantykę, nie formy językowe”.³¹ *Słownik* nie tylko przedstawił obraz świata widziany w kulturze ludowej, ale także zachęcał językoznawców do refleksji nad ludowym spojrzeniem na świat i człowieka.

W Rosji (w Moskwie) jednym z pierwszych badaczy, który zajął się problematyką językowego obrazu świata, był Boris Aleksandrowicz Serebrennikow. W swojej monografii z 1988 roku *Rol czelowieczeskogo faktora w jazykie: Jazyk i myslenie*³² (pol. *Rola czynnika ludzkiego w języku: język i myślenie*) stawia globalne pytania: czy człowiek generalnie wpływa na język, a język na człowieka? W dalszych pracach moskiewskich naukowców prześlędzono już bardziej szczegółowe problemy.

Jak widać, polskie środowisko naukowe zwróciło się do problemu językowego obrazu świata wcześniej. Radzieccy badacze napotkali pewne trudności z przejściem od czysto teoretycznego komponentu etnolingwistyki do rzeczy bardziej praktycznych. I to jest całkiem zrozumiałe: w Związku Radzieckim nauka miała na celu konceptualizację *wspólnego*, a nie wypuklanie szczegółów i różnic między światopoglądem poszczególnych jednostek lub grup ludzi.

Popatrzmy na odpowiednie definicje językowego obrazu świata sformułowane przez każdą z opisywanych szkół. Na początek definicja szkoły moskiewskiej.

Jeśli połączymy znane definicje autorstwa różnych badaczy szkoły moskiewskiej – m.in. Olega Aleksandrowicza Korniłowa³³, Jeleny Władimirowny Uryson³⁴, Iriny Olegowny

³¹ BARTMIŃSKI, J. Założenia teoretyczne słownika, [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych*, red. J. Bartmiński, Wrocław, 1980 – s. 10.

³² zobacz: СЕРЕБРЕННИКОВ Б.А. Роль человеческого фактора в языке: Язык и мышление. — М.: Наука, 1988.

³³ КОРНИЛОВ О. А. Языковые картины мира как производные национальных менталитетов. 2-е изд., испр. и доп. М.: ЧеРо, 2003 – s. 80-81

³⁴ УРЫСОН Е. В. Проблемы исследования языковой картины мира: Аналогия в семантике. М.: Языки славянской культуры, 2003 – s. 9

Mazirka³⁵ – definicja opisywanego pojęcia brzmiałaby mniej więcej tak: *językowy obraz świata to metody, procesy i wyniki konceptualizacji rzeczywistości utrwalonej w języku, zasób wiedzy o świecie, sposoby ich uzyskiwania i interpretowania.*

Inną definicję sformułowała przedstawicielka moskiewskiej szkoły Anna Andriejewna Zalizniak. Według niej JOS to *“historycznie utrwalony w codziennej świadomości danego kolektywu językowego i odzwierciedlony w języku zestaw pomysłów na temat świata, pewien sposób konceptualizacji rzeczywistości”*.³⁶

Współczesne poglądy moskiewskiej szkoły na JOS zostały w dużej mierze sformułowane przez Jurija D. Apresjana.³⁷

Jego zdaniem koncepcja JOS obejmuje dwa powiązane, ale różne *pomysły* naukowe:

- obraz świata, rozumiany przez język, różni się od „naukowego” obrazu świata (czasami używa się również terminu „*naiwny* obraz świata”);
- każdy język „maluje” swój własny obraz przedstawiający rzeczywistość w nieco inny sposób niż inne języki.

Odpowiednio, badanie JOS prowadzone jest w dwóch kierunkach. Z jednej strony, na podstawie systematycznej analizy semantycznej słownictwa określonego języka rekonstruuje się cały system przedstawięń odzwierciedlony w danym języku. Z drugiej strony, bada się odrębne pojęcia specyficzne dla danego języka, które mają dwie podstawowe właściwości: są „kluczem” do danej kultury (są pomocą w jej zrozumieniu), a jednocześnie mogą stanowić przeszkodę w jej zrozumieniu (np. odpowiadające im słowa są źle tłumaczone na inne języki).

W ostatnich latach w rosyjskiej semantyce rozwija się kierunek, który łączy oba powyższe podejścia. Jego celem jest rekonstrukcja rosyjskojęzycznego obrazu świata na podstawie kompleksowej (*językowo-kulturowo-semiotycznej*) analizy specyficznych językowych koncepcji języka rosyjskiego w perspektywie międzykulturowej.

Wróćmy do lubelskiej szkoły i podajmy definicję JOS Jerzego Bartmińskiego. Językowy obraz świata – *“to zawarta w języku interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy bądź to utrwalone w samym języku, w*

³⁵ МАЗИРКА И. О. Психолингвистические основы вербальной характеристики личности и языковой картины мира героев художественной литературы: Автореф. дис. ... д-ра филол. наук. М., 2008 – s. 9

³⁶ ЗАЛИЗНЯК А. А., ЛЕВОНТИНА И. Б., ШМЕЛЁВ А. Д. Константы и переменные русской языковой картины мира. М.: Языки славянских культур, 2012 – s. 9

³⁷ zobacz: АПРЕСЯН Ю. Д. (ред.). Языковая картина мира и системная лексикография. – М.: Языки славянских культур, 2006.

jego formach gramatycznych, słownictwie, kliszowanych tekstach (np. przysłów), bądź to przez formy i teksty języka implikowane".³⁸

Pojęcie JOS istnieje w dwóch wariantach – „podmiotowym” i „przedmiotowym”, które odpowiadają terminom „wizja świata” i „obraz świata”. Jak zauważa profesor Bartmiński, *“wizja jako widzenie jest czymś spojrzeniem i zawiera w sobie podmiot patrzący. Obraz jest wynikiem czyjegoś postrzegania świata, ale całość bardziej opiera się na przedmiocie – na tym, co jest zawarte w danym języku*".³⁹

J. Bartmiński podkreśla, że wiedza potoczna skupia się na koncepcji pragmatycznej języka, podczas gdy wiedza naukowa koncentruje się na podejściu teoretycznym.⁴⁰ Ogólnie o JOS można powiedzieć, że jest antropocentryczny (to obraz tworzony przez oczy i percepcję konkretnej osoby) oraz subiektywny (jest to obraz stworzony przez określoną osobę w określonym środowisku).

W kontekście niniejszej pracy ciekawy wydaje się cytat z artykułu Jerzego Bartmińskiego o wartościach, które sprzyjają kształtowaniu JOS wśród Słowian:

*„Dla rekonstrukcji językowego obrazu świata niebagatelne znaczenie ma analiza takich uniwersalnych kategorii, jak czas i przestrzeń; sposoby konceptualizacji ich w oddzielnych językach; jak funkcjonują opozycje **swój/obcy**, **my/oni**, a także auto- i heterostereotypy narodowe, religijne, ideologiczne i regionalne*".⁴¹

Warto zauważyć, że oprócz Bartmińskiego, opozycję swój/obcy jako jedną z fundamentalnych opozycji w rozumieniu JOS wymieniali również inni badacze, na przykład Władysława Żdanowa w swoim artykule *Eksperymentalnyj podchod w portretowaniu konceptow sfery swoj/czużoj* (2003) (*pol. Eksperymentalne podejście do portretowania koncepcji sfery swój/obcy*).⁴²

³⁸ BARTMIŃSKI, J. *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, 2012 – s. 12

³⁹ BARTMIŃSKI, J. *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin, 1999 – s. 103

⁴⁰ BARTMIŃSKI, J. *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, 2012 – s. 35-36

⁴¹ БАРТМИНЬСКИЙ, Е. *Какие ценности участвуют в формировании языковой картины мира славян? – URL: <http://www.rastko.rs/rastko/delo/13522> (data dostępu: 18.06.2020)*

⁴² ЖДАНОВА, В. *Экспериментальный подход в портретировании концептов сферы свой/чужой*, "Etnolingwistyka" 2003, т. 15 – s. 81-95

Jeśli chodzi o nasze badanie, konieczne jest również wyjaśnienie, czym jest kategoryzacja, ponieważ większość pracy poświęcona jest właśnie kategoriom „swój”: „obcy”. W tym przypadku możemy mówić nie tylko o kategoryzacji, ale także o opozycji.

Jak wspomniano powyżej, jedną z głównych zasad językowego obrazu świata jest antropocentryzm. Postrzegamy świat za każdym razem z ludzkiej perspektywy, tj. z perspektywy antropocentrycznej. Liczne nazwy przedmiotów motywowane są podobieństwem do ludzkiego ciała: *nogi stołu, kolano rury* itd. Ciało staje się miarą różnych wielkości, np. głębokości wody: *do kostek*; albo długości: *stopa, krok*.

Ściśle związana z antropocentryzmem jest kolejna z zasad, na których opiera się językowy obraz świata, a mianowicie zasada oparta na opozycji „ludzkie – nie ludzkie”.⁴³ Dla nas ludzkie jest „swoje”, a więc przede wszystkim pozytywne, z kolei „obce” czyli nieludzkie, oceniamy negatywnie. Przedstawicielka szkoły lubelskiej Anna Pajdzińska w swoim artykule *Kategorie strukturující jazykový obraz světa: antropocentrismus a opozice „vlastní“ – „cizí“*⁴⁴ demonstuje to obecnością dwóch serii jednostek leksykalnych do nazywania tej samej czynności człowieka i zwierzęcia, np. *jíst – žrát (pol. jeść – żreć)*. Jeśli jednostka leksykalna przeznaczona dla zwierzęcia jest używana dla ludzi, wywołuje to negatywną konnotację. Schemat „swój”: „obcy” jest mocno zakotwiczony w każdym człowieku, Irena Vaňkova twierdzi, że my wszyscy jesteśmy świadomi tej opozycji nawet w życiu. „Můžeme si ji uvědomit např. též jako xenofobii, rasismus a vůbec nedůvěru vůči jakékoli lidské jinakosti.”⁴⁵ (*pol. możemy to rozpoznać np. jako ksenofobię, rasizm i nieufność w ogóle w stosunku do jakiegokolwiek ludzkiej inności*). Najczęstszymi przykładami są tutaj obraźliwe określenia innych narodowości lub ras (*Kacap, Moskal, Negro* itp).

W procesie poznania człowiek upraszcza różnorodność świata w granicach swojej perspektywy, porządkuje rzeczy na podstawie różnych kryteriów w kategorie, tj. kategoryzuje je. Klasyczna koncepcja kategorii, wywodząca się z Arystotelesa, zakłada, że kategoria jest rodzajem „naczynia” o ostrych granicach, do którego dany człowiek/przedmiot/pojęcie należy, albo nie należy; jest nosicielem pewnych cech, albo nie jest.⁴⁶ Kategoria będzie zatem składać się tylko z tych subiektów, które mają podobne jakości i właściwości.

⁴³ PAJDZIŃSKÁ, A. Kategorie strukturující jazykový obraz světa: antropocentrismus a opozice „vlastní“ – „cizí“ in SAICOVÁ ŘÍMALOVÁ, L. (ed.) Čítanka textů z kognitivní lingvistiky II. Praha: FF UK, 2007 – s. 27-28

⁴⁴ ibidem, s. 27-44

⁴⁵ VAŇKOVÁ, I. a kol.: Co na srdci to na jazyku. Praha: Karolinum, 2005 – s. 64-65

⁴⁶ Идея категорий, предложенная Аристотелем – URL:

https://ido.tsu.ru/other_res/hischool/u4_o_kateg/gl21.htm (data dostępu: 24.07.2020)

Proces podziału pewnych pojęć i przedmiotów na kategorie – to kategoryzacja. W przypadku JOS mowa o kategoryzacji lingwistyczno-kognitywnej, którą rosyjska badaczka Jelena Wiaczesławowna Dziuba definiuje następująco.

“Лингвокогнитивная категоризация — специфический для каждого варианта (вариации) языковой картины мира процесс вербализованного упорядочения знаний, полученных из окружающей среды”⁴⁷ (pol. Kategoryzacja lingwistyczno-kognitywna to proces zwerbalizowanego uporządkowania wiedzy pozyskiwanej z naszego środowiska, specyficznego dla każdego wariantu (wariacji) językowego obrazu świata).

Innaczej definiują kategoryzację G. Lakko i M. Johnson, którzy opisują ją jako proces, który „přirazuje jednu skutečnost ke skupině dalších skutečností mající stejné vlastnosti jako ona“⁴⁸ (pol. przypisuje jeden fakt do grupy innych faktów o takich samych właściwościach). Z kolei Jolanta Maćkiewicz rozumie kategoryzację jako coś, co człowiekowi “pozwała zapanować zarówno nad nieskończonym zróżnicowaniem rzeczywistości, jak i nad jej zmiennością, dynamicznością”.⁴⁹

Wynikiem kategoryzacji lingwistyczno-kognitywnej jest system kategorii, który kształtuje się w percepcji językowej konkretnego człowieka. W tym przypadku kategoria rozumiana jest jako językowo-mentalne zjawisko świadomości danego człowieka, które jest komórką językowo-poznawczą w systemie wiedzy i wyobrażeń człowieka o świecie i sobie, odzwierciedlającą w świadomości konkretnego człowieka fragment rzeczywistości realnej i/lub wyobrażonej. W tym sensie pojęcie komórki językowo-poznawczej jest uważane za bardzo warunkowe – zakłada elastyczne granice. Granice te mogą zmieniać się w zależności od rodzaju (albo subiektu) kategoryzacji lingwistyczno-kognitywnej, który z góry determinuje specyfikę jednej lub drugiej wersji językowego obrazu świata (np. naukowego, profesjonalnego albo naiwnego obrazu świata).⁵⁰

Jest zatem jasne, że JOS ma również charakter wartościujący, nie możemy być całkowicie bezstronni w interpretacji świata, zawsze w jakiś sposób przenosimy na język własne opinie i sądy. JOS charakteryzuje się także selektywnością, uwzględnia pewne zjawiska rzeczywistości, na niektóre zwraca większą uwagę, na inne mniejszą, a inne całkowicie

⁴⁷ ДЗЮБА Е.В. Лингвокогнитивная категоризация в русском языковом сознании: монография. Екатеринбург: ЕГПУ, 2015 – s. 42

⁴⁸ JOHNSON, M.; LAKKOF, G. Metafory, którymi żyjemy. Brno: Host, 2002 – s. 138

⁴⁹ MAĆKIEWICZ, J. Kategoryzacja a językowy obraz świata [w:] Językowy obraz świata pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1999 – s. 52-53

⁵⁰ ДЗЮБА Е.В. Лингвокогнитивная категоризация в русском языковом сознании: монография. Екатеринбург: ЕГПУ, 2015 – s. 102-106

zaniedbuje. Selektywność ustanawia cały typ kategoryzacji, który różni się w zależności od języka (np. pol. *niebeski*, ale ros. *золубой, синий*).

Kategoryzacja definiowana w ten sposób jest integralną częścią teorii JOS. Świat wokół nas jest obszerny i stale się zmienia, dlatego konieczne jest podzielenie go na pewne części, a następnie ich nazwanie i kategoryzacja. Dzięki kategoryzacji świat nasz nabiera pewnego porządku.

Proces kategoryzacji należy przeprowadzić w dwóch fazach, o czym mówi np. Dorota Piekarczyk:⁵¹

- 1) rozpoznanie jednego aspektu rzeczywistości i jego wydzielenie z otoczenia;
- 2) kategoryzacja według swojego języka na podstawie pewnych podobieństw.

W przypadku kategorii wykorzystywanych przeze mnie w analizach, będę kierował się podstawową, jak wcześniej wspomniano, zasadą: dobre to swoje, złe to obce.

Na koniec kilka słów na temat metod rekonstrukcji JOS, której zostanie poświęcona główna część pracy. Ważnymi elementami rekonstrukcji JOS są gramatyka, słownictwo i frazeologia.

Jeśli chodzi o gramatykę, konceptualizacja rzeczywistości występuje w kategoriach osoby, czasu, rodzaju, liczby, trybu, przypadków. Są to kategorie, które można łatwo zaobserwować i przeanalizować. W naszym konkretnym przypadku gramatyka nie będzie tak ważna jak słownictwo i frazeologia – gatunek muzyczny hip-hopu często wykorzystuje tylko podstawowe formy gramatyczne, np. czasami nie używa form czasownika:

*“To tradycja narodowa jak pieprzony karp i kutia,
Smirnof, Bols i Lodowa w naszej krwi jak Kuroniowska
Zupa w nim...”*

Pezet i Noon – Szósty zmysł⁵²

*“W mojej głowie czyste przemyślenia.
Zajawki szczere, czyste czasem odprężenia.
Nieważna gotówka, ważne czyste słowa.
Starówka, Ursynów (Numer i Tede z Mokotowa)...”*

Stare Miasto – Pragnienia (feat. Warszawski Deszcz)⁵³

⁵¹ PIEKARCZYK, D. Jazyková kategorizace květin a pojetí tohoto fragmentu skutečnosti ve vědě. In SAICOVÁ ŘÍMALOVÁ, L. (ed.) Čítanka textů z kognitivní lingvistiky II. Praha: FF UK, 2007 – s. 45

⁵² Pezet/Noon. *Szósty zmysł*. Muzyka Poważna [CD]. Embargo Nagrania, 2004

⁵³ Stare Miasto. *Pragnienia (feat. Warszawski Deszcz)*. Stare Miasto [CD]. Old Town Recordz, 1998

W tym sensie znacznie bardziej wartościowe będą kategorie słownictwa i frazeologii. Są one kwalifikatorami doświadczeń społecznych i obejmują pojęcia, które są kulturowo relewantne. Słownictwo hip-hopowe wprowadza do siebie coraz więcej pożyczek z języków obcych i innych dziedzin języka polskiego. Ważną rolę odgrywa również rozbudowane słowotwórstwo. Jeśli chodzi o frazeologię, jest ona ważna w naszym badaniu przede wszystkim dlatego, że język hip-hopu jest pełen metafor i innych środków stylistycznych, np.:

*“Postaw na mnie, dostaniesz zamiast **kota w worku**
Rymów armię, która zrobi total rozkurw
Prosto stąd, gdzie **studio to lokal w kiosku**
A chłopaki wciąż lubią ten **wokal z wosku...**”*

Małpa – Postaw na mnie⁵⁴

J. Bartmiński twierdzi, że rekonstrukcja JOS powinna opierać się na pewnych zasadach, czyli obejmować przynajmniej następujących sześć elementów: *kto, z kim, gdzie, kiedy, po co, jak* się komunikuje. Można je badać z następujących punktów widzenia:

- 1) sposób określania tożsamości zbiorowej: kim jesteśmy “my” (autostereotypy);
- 2) sposób postrzegania i językowego ujmowania innych, kim są “oni” (heterostereotypy);
- 3) sposób konceptualizacji przestrzeni i “naszego” miejsca w świecie;
- 4) sposoby konceptualizacji czasu wspólnotowego, w którym żyjemy;
- 5) wartości funkcjonujące, tj. obowiązujące (deklaratywnie i faktycznie) w świecie społecznym uznanym za „nasz” (wspólnotowy, społeczny, narodowy);
- 6) stosowane środki wyrazu w postaci typów wypowiedzi zróżnicowanych wedle kryteriów stylowych i gatunkowych.⁵⁵

⁵⁴ Małpa. *Postaw na mnie*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asfalt Records, 2009

⁵⁵ BARTMIŃSKI, J. *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, 2006 – s. 13-21

3. Subkultura hip-hopu w Polsce

Historia hip-hopu jako gatunku muzycznego w skali globalnej jest dla badań prowadzonych w tej pracy mniej interesująca. Dlatego ograniczymy się tylko do ogólnych informacji wprowadzających. W tej pracy pojęcia hip-hop i rap jako gatunek muzyczny są traktowane jako synonimy.

Gatunek ten powstał pod koniec lat siedemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych wśród Afroamerykanów i jest uważany za ważną część ich kultury. Od tego czasu stał się powszechny i popularny w większości krajów świata. Z kolei, subkultura hip-hopowa powstała w 1973 roku w afroamerykańskiej i latynoamerykańskiej dzielnicach Bronxu. Początki hip-hopu tkwią w funku - głównym prekursorze tego kierunku. Rytm-n-blues, soul, jazz i reggae również wpłynęły na powstanie hip-hopu.⁵⁶ Hip-hop stał się podstawą tytułowej subkultury, która obejmuje również określony styl ubioru, taniec, hobby i inne elementy. Polscy raperzy również wspominają o tamtych czasach w swoich piosenkach. Poniżej na przykład fragment piosenki *Małpy*:

*“Pewnie słyszałeś na płycie albo czytałeś w Source’ie.
O tym czym żyły parki i ulice na Bronx’ie.
Gdy Dj z Jamajki na gramofonach zgrał break’i.
Style z kartki rozszano po wagonach kolejki...”*

Małpa – 5 Element⁵⁷

Dopiero w latach 80-tych XX wieku hip hop zyskał masową popularność, i z peryferii trafił do radia i telewizji. W środowisku polskim termin hip hop został po raz pierwszy zdefiniowany w *Słowniku wydarzeń, pojęć i legend XX wieku* Władysława Kopalińskiego, w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Kopaliński opisuje hip hop jako subkulturę afroamerykańskiej młodzieży z Nowego Jorku, która powstała pod koniec lat 70. i rozprzestrzeniła się poza czarne getta.⁵⁸

Dzisiaj hip-hop, który przeszedł wiele zmian i podzielił się na wiele mniejszych kierunków, jest jednym z wiodących stylów muzycznych na świecie. Polska nie jest wyjątkiem: młodzi ludzie, tak jak 20 lat temu, chętnie słuchają płyt swoich hip-hopowych idoli, mimo że

⁵⁶ TOOP, D. Rap Attack II: African Rap To Global Hip Hop. New York. New York: Serpent’s Tail, 1991 – s. 10-12

⁵⁷ Małpa. 5 *Element*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asfalt Records, 2009

⁵⁸ KOPALIŃSKI, W. Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985 – s. 15-16

prekursorzy ustąpili już miejsca drugiej, młodszej generacji. Ustąpili miejsca bez utraty jakości, albo lepiej powiedzieć – bez utraty ilości.

3.1. Dwie generacje polskiego hip-hopu

Podobnie jak w USA, polscy raperzy opierają się na tych samych podstawach – często w hip-hopowych tekstach pojawia się odbicie życia na ulicy, przemocy, problemów ekonomicznych oraz społecznych, sytuacji politycznej w kraju. Na przykład tak w kawałce rapera *Słonia* z piosenki *Niespokojna Dusza*:

*“Bez bliskich i rodzin wszyscy bylibyśmy nikim:
Woda, narkotyki, przemoc, agresja i krzyki...”*

Donatan – *Niespokojna Dusza* (feat. Chada, Sobota, Słoń)⁵⁹

Obecnie subkultura hip-hopowa jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych i rozpowszechnionych w Polsce. Ale początek jej rozprzestrzeniania się nastąpił w latach 90. Według różnych źródeł, „matką chrzestną polskiego hip-hopu” została Bogna Świątkowska, której audycje radiowe w latach 1993-1997 poszerzyły wiedzę o hip hopie w całym kraju.⁶⁰

Z punktu widzenia rozwoju w czasie i przestrzeni, polski hip hopu można podzielić na 4 etapy, zgodnie z klasyfikacją Stanisława Lisa, którą przedstawił w książce „Hip-hop w Polsce: ogólna charakterystyka subkultury”.⁶¹

1) od początków hip hopu w Polsce do 1995 roku, czyli pierwsze albumy i lokalne osiągnięcia – klasycznymi przedstawicielami tego okresu są np. raper *Liroy* oraz grupy *Wzgórze Ya-Pa 3* i *Kaliber 44*;

2) od roku 1995 do roku 1998, czyli *złoty wiek polskiego hip hopu*, kiedy powstały główne sceny polskiego hip hopu: warszawska (*Stare Miasto*, *Grammatik*), poznańska (*Beat Squad*), śląska (*Ego*, *Paktofonika*), białostocka (*JedenSiedem*) oraz podkarpacka;

3) od roku 1999 do połowy lat 2000-tych, kiedy dominuje warszawska scena hip-hopowa (*WWO*, *Zipera*, *Pezet i Noon*);

4) od roku 2005, kiedy polskie radio i telewizja powoli kończą promować polski hip-hop, a wykonawcy przenoszą się do „*undergroundu*”, czyli od momentu, gdy np. poniższe słowa straciły znaczenie.

*“Latam po kanałach jak tornado.
Szukam Hip-Hopu jak jakiś desperado.
Znowu dobre rymy pojawiły się na łączach.
Hip-Hop w telewizji od początku do końca...”*

⁵⁹ Donatan. *Niespokojna Dusza* (feat. Chada, Sobota, Słoń). Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

⁶⁰ zobacz np.: Historia polskiego hip hopu cz. 4 miasta nad Wisłą, i Odrą – URL: <https://radioszczecin.pl/207,55,historia-polskiego-hip-hopu-cz-4-miasta-nad-wisl> (data dostępu: 20.06.2020) albo BUDA, A. Historia kultury hip-hop w Polsce 1977-2013. Głogów: Wydawnictwo Niezależne, 2013.

⁶¹ LIS, S. Hip-hop w Polsce: ogólna charakterystyka subkultury. Tarnobrzeg: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prof. Stanisława Tarnowskiego, 2014 – s. 35

Minęło 6 lat od momentu wydania książki w 2014 roku, i do powyższej klasyfikacji możemy dodać nowy etap. To etap stopniowego powrotu hip-hopu do telewizji, ale w zmienionej formie, o czym będzie mowa poniżej.

Pierwsze polskie nagrania hip-hopowe zaczęły powstawać w pierwszej połowie lat 90. Jednym z pionierów hip-hopu w kraju został Piotr Krzysztof Marzec (*Liroy*). Jego album *East on the Mic*, na którym znalazły się dwie piosenki w języku polskim, stał się pierwszym albumem hip-hopowym, wydanym w Polsce. *Liroy* pochodzi z Kielc, dlatego nie dziwi fakt, że w subkulturze zakorzeniło się wyrażenie „*Kielecki Bronx*”, czyli miejsce/miasto, w którym zaczął się polski hip-hop. Już wspomniana „matka chrzestna polskiego hip hopu” nakręciła w 1995 roku film o *Liroy*-u, którego tytuł brzmiał właśnie „Kielce czyli polski Bronx”.

*“Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni rację mają
Bo ja jestem z Kielc i tak już zostanie
Czy chcesz tego czy nie
Zapamiętaj jedno
Że o Kielcach, o Kielcach ta historia...”*

Liroy – Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)⁶³

Współgospodarzem audycji radiowych o hip-hopie, prowadzonych przez B. Świątkowską, był Sebastian Imbierowicz (znany jak *DJ Volt*), to on założył pierwszy polski niezależny label hip-hopowy – *Beat Records*.

Po tym pierwszym „pchnięciu” na polskiej scenie zaczęli pojawiać się wciąż nowi wykonawcy: to był tzw. *złoty wiek polskiego hip hopu*. Radio umożliwiło zapoznanie się z nowym stylem młodych ludzi z najdalszych zakątków kraju. A ponieważ każde miejsce miało swoje własne palące problemy, własne poglądy na życie, w krótkim czasie pojawiło się wielu raperów (Sokół, Zajka) oraz stowarzyszeń raperskich (Wzgórze Ya-Pa 3, Kaliber 44, Pijani Powietrzem). Lista jest oczywiście długa, ale wspomnieliśmy konkretnie o tych wykonawcach, których teksty będą dalej analizowane. Od tego czasu stało się jasne, że hip-hop powoli, ale z pewnością będzie zdobywał swoje miejsce wśród najbardziej ulubionych gatunków muzycznych w Polsce.

Charakterystyczną cechą raperów starszej generacji jest ich praca w grupach: niewielu innych niż *Liroy* mogło sobie pozwolić na samodzielną pracę i karierę. Nawiasem mówiąc,

⁶² Kaliber 44. *Litery*. 3:44 [CD]. S.P. Records, 2000

⁶³ Liroy. *Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)*. Alboom [CD]. BMG Ariola Poland, 1995

wielu z tych, którzy rozpoczęli karierę w grupach, stanie się niezależnymi artystami w połowie lat 2000- tych i utworzy *nową generację* polskiej sceny hip-hopowej.

Jak, nie bez powodu, pisze Miłosz Miszczyński, redaktor naukowy zbioru “Hip-hop w Polsce: od blokowisk do kultury popularnej”, “hip-hop to... nie tylko kultura trzydziestolatków”.⁶⁴ Chodzi o to, że hip-hop w Polsce nie jest przestarzały: z jednej strony, pokolenie, które dorastało słuchając muzyki starszej generacji raperów, ciągle słucha tej muzyki. Z drugiej strony, gatunek ewoluuje i nowa generacja wykonawców znajduje swoje miejsce wśród uznanych już “klasyków” polskiego hip-hopu. Jest to całkiem naturalne dla każdego gatunku muzycznego.

Mówiąc o *młodszej generacji*, mam na myśli wykonawców, którzy pojawili się na polskiej rap-scenie w pierwszej połowie XXI wieku i kontynuują aktywną działalność muzyczną do chwili obecnej. Jeśli chodzi o relacje w mediach, ta generacja artystów hip-hopowych ma dużo więcej szczęścia. Przede wszystkim dotyczy to internetu i różnych platform internetowych, które stały się dla wielu wykonawców swoistą “trampoliną” do powszechnej sławy. Inną ważną cechą Internetu jest prawie całkowity brak cenzury. Hip-hop był pierwotnie “megafonem”, za pomocą którego wykonawcy przekazywali troski społeczeństwa szerokiemu gronu ludzi. Teraz wykonawcy mają okazję porozmawiać o wielu sprawach ostrzej i bardziej otwarcie. Dotyczy to na przykład krytyki władzy państwowej.

Kolejny znak rozpoznawczy współczesnego hip-hopu to swoisty „handel wymienny”, czyli złagodzenie znaczeń tkwiących w tekście w zamian za częste występy w telewizji i radiu. Oznacza to, że powstaje coraz więcej piosenek mówiących o kobietach, uczuciach, samochodach, bogactwie lub piosenek, które opowiadają historie z życia (tak zwany gatunek *storytelling*, cecha charakterystyczna rapera o pseudonimie *Taco Hemingway*).

Na koniec zajmę się takim czynnikiem, jak wygląd zewnętrzny wykonawców. W tym przypadku nie interesuje mnie moda i styl kultury hip-hopowej, tylko ogólne wrażenie wywołane wyglądem wykonawcy. Proponuję nie wyciągać jednoznacznych wniosków, ale po prostu porównać przedstawiciela starszej i młodszej generacji. Ta różnica również dobrze ilustruje ewolucję hip-hopu w kraju i na świecie. Warto tylko zauważyć, że *Liroy*, który niedawno zdecydował się zająć polityką, z powodzeniem zmienił swój wygląd, co prawdopodobnie nie jest całkiem możliwe w przypadku drugiego wykonawcy.

⁶⁴ MISZCZYŃSKI, M. Hip-hop w Polsce. Od blokowisk do kultury popularnej. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2014 – s. 8



Liroy, 2005.

Jeden z najpopularniejszych artystów hip-hopowych w Polsce.



Quebonafide, 2018.

Laureat "Fryderyku" w kategorii Album roku hip-hop.



Liroy, 2015.

Posel Sejmu VIII kadencji. Czlonek Komisji Kultury i Srodkow Przekazu oraz Komisji Cyfryzacji, Innowacyjnosci i Nowoczesnych Technologii, przewodniczacy Parlamentarnego Zespołu ds. marihuany medycznej.

3.2. Język hip hopu

Język hip-hopu jest osadzony we współczesnej rzeczywistości. Świadczy o tym pojawiające się w tekstach słownictwo i specyficzne, opisywane w nich zjawiska. To narzędzia dostarczania treści, które pozwala dotrzeć do określonej grupy odbiorców, a także określają przynależność do pewnej subkultury. W hip-hopie język jest bezkompromisowy i radykalny, używa się wulgaryzmów do podkreślenia stanu emocjonalnego wykonawcy. Elementem kojarzonym z lokalnym patriotyzmem jest slang, który różni się w każdym regionie albo mieście. Znajomość slangu jest kluczem do zrozumienia sensu tekstu, co wpływa na narodowy lub regionalny charakter tego gatunku muzycznego.

Wiele słów w polskim hip-hopie jest zapożyczonych z języka angielskiego, często pojawiają się w wersji spolonizowanej, czyli zapisane fonetycznie. Najczęstszy przykład to okrzyk *joł* zamiast angielskiego *yo*, innym przykładem jest słowo *thanks*, które w języku polskim jest zapisywane jako *sęx*. Do tej formy dostosowane są całe zwroty frazeologiczne – na przykład, *być na majku* z angielskiego *to be on the mic*. Warto zauważyć, że jako sprzeciw wobec przyjęcia obcych słów do języka polskiego powstał utwór *Język polski* grup *Wzgórze Ya Pa 3* i *Kaliber 44*, w którym wzywa się młodych ludzi do zaprzestania używania obcych nazw i używania własnego języka narodowego.

W języku hip-hopu występują skróty, neologizmy i akronimy. Jednym z najlepszych przykładów tego jest zwrotka rapera *Wuzet*, zajmującego się tzw. grime hip-hopem:

*“Wuzet, dozgonny MC
Własne zdanie, styl full HD
Chcę to mieć na DVD i CD
MP3, MP4, LP
Ale brak PLN
Zero WBK, PKO, NBP
Oni chcą budować kolejną RP
Puste obietnice spuszcza w WC, proste
Pierdole PIS, pierdole PiO, PSL, SLD
Dla nich K.O., MMA, UFC
Luz zawijam THC w OCB, proste (Joł)
ChWDP, wpadam na bibę, wpinam USB
Bas zabija, lepiej zrób EKG
Oprawcy dobrebity.pl
Styl brudny jak przedział w PKP
Więc przestrzegaj zasad BHP
Zero ściemy to nie TVN, Polsat, TVP czy coś tam (Joł)
Uruchamiam PC, bity z FL, dźwięki VST
Podkręcam LFO i jest OK
I zero bzdet, tak spędzam czas Wuzet...”*

Warto zauważyć, że sam pseudonim artysty jest również akronimem – składa się z liter *W i Z*.

Język hip-hopu cechuje także wysoki stopień perswazyjności, uzyskiwany poprzez wykorzystanie trybu rozkazującego, aluzji i sugestii:⁶⁶

*“Biorę swoje, Ty zrób to samo
Palec na spust za szanse, które nam odebrano...”*

Małpa – Jedyna słuszna droga⁶⁷

Stanisław Lis stwierdza, że członkowie subkultury hip-hopowej kształtują swoją tożsamość, używając więziennego slangu, profesjonalizmu, innych nowatorskich wyrażen czy specyficznego słowotwórstwa. Innowacje w słownictwie, czyli neologizmy, opierają się na wyrażeniach slangowych i języku potocznym. Łączą ich elementy kulturowe i językowe, takie jak odrzucenie pop-kultury, postrzeganie państwa jako niesprawiedliwego i agresywnego systemu polityczno-społecznego, krytyka władzy i mediów, przynależność do członków danej subkultury.⁶⁸

Według Włodzimierza Mocha, główne rodzaje pożyczek językowych pojawiających się w języku hip hopu można podzielić na następujące kategorie: własne pożyczki (cytaty, internacjonalizmy, słownictwo fachowe, słownictwo związane ze slangiem młodzieżowym i muzyką), pożyczki semantyczne (kalky, neosemantyzmy) oraz pożyczki hybrydowe.⁶⁹ Te ostatnie polegają na tworzeniu wyrazów z obcych elementów, najwyraźniejszym przykładem może tu być słowo hybrydowe *dzienks* powstałe z pol. *dzięki* i ang. *thanks*).

Jeśli chodzi o polski slang młodzieżowy, jest on dla artystów hip-hopowych bogatym źródłem neologizmów. W grupie tej domują konstrukcje z końcówkami *-acz*, *-ak*, *-ek*, *-y*, *-ec* – końcówki te tworzą nazwy osób wykonujących pewne czynności lub w inny sposób podkreślające pewne charakteryzujące je cechy:

*Każdy tera będzie patrzył i pogubi lejce,
jak tu niby wszyscy w prawo to każdy szaleniec.*

⁶⁵ Wuzet/Auricom. *Wyliczanka*. Dzieci basu (mixtape) [web], 2012

⁶⁶ Hip-hop okiem językoznawcy – URL: <http://ingliskommon.blogspot.com/2012/11/hip-hop-okiem-jezykoznawcy.html> (data dostępu: 18.06.2020)

⁶⁷ Małpa. *Jedyna słuszna droga*. Mówi [CD]. Proximite, 2016

⁶⁸ LIS, S. *Hip-hop w Polsce: ogólna charakterystyka subkultury*. Tarnobrzeg: Wydaw. Państwowej Wyższej Szkoły

Zawodowej im. prof. Stanisława Tarnowskiego, 2014 – s. 150

⁶⁹ MOCH, W. *Hip hop - kultura miasta: leksyka subkultury hiphopowej w Polsce*. Bydgoszcz: Wydaw. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, 2008 – s. 65

KęKę – Jeden kraj⁷⁰

*“Komunistyczne pochody w maju,
Dzieciaki wszystkie miały jak w raj,
Na Mariana Buczka wzdłuż linii tramwajów,
Defilada huczna na cześć generałów...”*

Sobota – W wielkim skrócie⁷¹

Używane są również cząstki *-as*, *-owicz*, które nadają słowu znaczenie lekceważące:

*“Jestem zły...
Zły, bo ty wchodzisz ze swym picem na mównicę
Zły, bo ty jesteś tu **karierowiczem**
Zły, bo ty nie znasz się na mej muzyce...”*

52 Dębiec – Ci źli⁷²

Rozpowszechnione są również końcówki *-ctwo*, *-stwo*, które są używane do tworzenia wyrażen o negatywnym zabarwieniu:⁷³

*“Post Homo Sovieticus, jestem tym człowiekiem,
Wysłałem to z mlekiem, owoc dwóch piekieł:
Represji państwa, umiłowania **cwaniactwa**.
Czas (czas, czas) jest jedynym lekarstwem...”*

Donatan – Będą cię nienawidzić⁷⁴

*“Kraina smutnych ballad, beznadziei, **kręactwa**,
Bawiąca do łez dramaturgia **prostactwa**...”*

Jeden Osiem L – 51 Stan⁷⁵

Innym przykładem z poziomu słownictwa jest spolszczenie obcych słów, w tym marek towarów – głównie w celu uzyskania pewnego rytmu lub rymu:

*“Wczoraj: Poznań, Rzeszów, dziś jutro w Gdyni,
Wszędzie z ekipą z czarnej **"Audi'ny"**...”*

Doniu – Halo kochanie⁷⁶

Większość wyrazów pochodzi głównie z życia codziennego i społecznego, dotyczy sposobów spędzania wolnego czasu, np.: *ziomek* (przyjaciel), *szmula* (piękna i “łatwo komunikująca” dziewczyna), *szmalec/hajs* (pieniądze):

*“Moje **ziomki** wciąż kręcą ten **szmalec**,
Moje **ziomki** wciąż czują się doskonale.*

⁷⁰ KęKę. *Jeden kraj*. Takie Rzeczy [CD]. Prosto, 2013

⁷¹ Sobota. *W wielkim skrócie*. Sobota [CD]. My Music, 2015

⁷² 52 Dębiec. *Ci źli*. P-Ń VI [CD]. My Music, 2003

⁷³ MOCH, W. *Hip hop - kultura miasta: leksyka subkultury hiphopowej w Polsce*. Bydgoszcz: Wydaw. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, 2008 – s. 164

⁷⁴ Donatan. *Będą Cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

⁷⁵ Jeden Osiem L. *51 Stan*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

⁷⁶ Doniu. *Halo kochanie*. Czas surferów [CD]. UMC Records, 2005

*Moje **ziomki** wciąż grają w tą grę,
To życie na **street'ie** już weszło im w krew.
I czego chcesz więcej, gdy jesteś jednym z nas, **ziomuś**, wiesz,
Wszystkiego czego chcesz właściwie sobie bierz,
Szmule, hajs i jazz ot taki test na stres...”*

Sobota – *Moje ziomki wciąż*⁷⁷

W tym przykładzie interesujące jest również użycie angielskiego słowa *street* i jego deklinacja zgodnie z regułami języka polskiego: w piosence brzmi wyraźnie jako [*na stricie*].

Nie zapominajmy, że głównymi elementami piosenek hip-hopowych są rym i rytm/liczba sylab, dlatego czasami tworzenie słów jest jedynym wyjściem. Również z tego powodu pojawiają się skróty określające nazwy wielowyrazowe takie jak *nowobogacki* (od niedawna wzbogacony i ostentacyjnie to ukazujący) albo *melanż-opór* (impreza z bardzo dużą liczbą alkoholu).

*“Wolność? **Nowobogackim** z nią jest lepiej.
Nie zmienili nic tylko Żytnią na Belweder
I Królewskie na Heineken, bo są wreszcie w sklepie.
Wreszcie. Choć wcale nie pamiętam, że nie było wcześniej.
Choć wcale nie pamiętam, lubię **melanż-opór**.
Dostałem tą inklinację w prezencie od przodków...”*

Pezet i Noon – *Szósty zmysł*⁷⁸

Istotną cechą języka hip-hopu jest także jego metaforyczność oraz wykorzystywanie dużej liczby porównań. Wszystko po to, aby nadać językowi dodatkowe znaczenia i zaangażować słuchaczy w poszukiwanie tych znaczeń albo po prostu pokazać swoją zdolność do nieszablonowego myślenia:

***Noc ciemna jak porter, porter szumi jak morze**
Szumi też coś tam w zielonym kolorze*

Kaliber 44 – *Normalnie o tej porze*⁷⁹

Zastanówmy się, jakie funkcje spełnia język hip-hopu? Jak zauważa W. Moch, najważniejszymi funkcjami tego języka są: funkcja identyfikacyjna, socjalizacyjnie-kulturowa, komunikacyjna oraz perswazyjna.⁸⁰

W niniejszej pracy przede wszystkim będzie mnie interesować **funkcja identyfikacyjna**: jest podobna do odpowiadającej funkcji rodziny – określa miejsce jednostki

⁷⁷ Sobota. *Moje ziomki wciąż*. Sobota [CD]. My Music, 2015

⁷⁸ Pezet/Noon. *Szósty zmysł*. Muzyka Poważna [CD]. Embargo Nagrania, 2004

⁷⁹ Kaliber 44. *Normalnie o tej porze*. 3:44 [CD]. S.P. Records, 2000

⁸⁰ MOCH, W. Hip hop - kultura miasta: leksyka subkultury hiphopowej w Polsce. Bydgoszcz: Wydaw. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, 2008 – s. 26-27

w społeczeństwie. Z tego powodu możemy wyróżnić opozycję **swój/obcy**, za pomocą której ustawione są ramy tego, co jest uczciwe, poprawne, dopuszczalne.

Następna to **funkcja socjalizacyjnie-kulturowa**: oznacza ona, że język jednoczy pewną społeczność posługującą się określonym systemem językowym. Język służy także tworzeniu, wyrażaniu wartości kultury. Subkulturę hip-hopującą wspólnie zasady językowe, terytorialne, społeczne i kulturowe.

Trzecią wymienioną funkcją jest **funkcja komunikacyjna** – hip-hopowi artyści opisują sytuację społeczno-polityczną oraz interpretują rzeczywistość, wyrażając w ten sposób swoje wartości.

Teksty hip-hopowe pełnią w końcu **funkcję perswazyjną**: przekonują odbiorców tekstów do uznania zawartych w nich opinii za własne. Mogą być negatywne lub pozytywne, odnoszące się do doświadczeń, ludzi itp.

Oprócz wyżej wymienionych funkcji język hip-hopu pełni także inne, mniej istotne. Dzięki wykorzystaniu wszystkich tych funkcji hip-hopowcy stworzyli specyficzne słownictwo, które często pojawia się w powszechnym użyciu.

Podsumowując można przytoczyć słowa W. Mocha, który twierdzi, że *“język hip-hopu, dzięki swemu bogactwu wyrażen, umożliwia młodym ludziom wyrażanie prawdziwych emocji, opinii i myśli oraz rekonstrukcję i kreowanie obrazów świata. Ten język umożliwia także komunikację między członkami hip-hopu i jest sposobem percypowania zastanej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Jest on też skutecznym narzędziem artystycznej twórczości, której celem stało się przekształcanie zastanego świata i zmiana go na lepsze.”*⁸¹

⁸¹ MOCH, W. Hip hop - kultura miasta: leksyka subkultury hiphopowej w Polsce. Bydgoszcz: Wydaw. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, 2008 – s. 277-278

4. Kategoria „swój”: „obcy” w wybranych tekstach hip-hopowych

Najpierw omówimy ogólne zasady analizy. W przypadku niniejszej pracy „swój” to to, o czym mówi się w sposób pozytywny. Tak więc na przykład „dobrego Rosjanina” będziemy traktować jako część podkategorii „swój: osoba”, a nie „obcy: wróg zewnętrzny”. W tym samym duchu będziemy odnosić się przykładowo do partii politycznej (np. PiS) – jeśli partia jest wymieniona w tekście negatywnie, będziemy traktować ją jako reprezentanta podkategorii „obcy: wróg wewnętrzny”, mimo że w warunkach neutralnych lub z punktu widzenia Polaka pojęcie to będzie jednoznacznie odnosić do podkategorii „swój”.

Jak wspomniano wyżej głównym celem analiz jest rekonstrukcja wybranych obrazów i znalezienie różnic bądź ich braku między dwoma generacjami artystów hip-hopowych. Dlatego wybraliśmy dziesięciu popularnych wykonawców z każdej z dwóch generacji oraz pięć utworów każdego artysty. Struktura naszych analiz będzie następująca. Najpierw przeanalizujemy szczegółowo każdą podkategorię na przykładzie kilku utworów. Następnie przeanalizujemy pozostałe teksty pod kątem obecności w nich określonego słownictwa i innych cech interesujących z punktu widzenia danej podkategorii oraz ustalimy ogólny całkowity obraz swojego i obcego dla każdej generacji. Na koniec porównamy językowy obraz świata starszej i młodszej generacji i spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, czy (i w jakim stopniu) ten obraz się zmienił?

Naszym zadaniem nie jest krytykowanie tekstów, a jedynie próba odtworzenia zawartego w nich obrazu. Interesują nas tylko obrazy, które sami autorzy zawarli w swoich utworach.

W trakcie analiz podajemy tylko interesujące nas w ramach badania fragmenty utworów, pełne wersje tekstów znajdą się w osobnym załączniku.

5. Obraz „swojego” w polskich tekstach hip-hopowych

5.1. Swój: kraj

Opis miejsca, miasta, kraju, w którym mieszka, jest integralną częścią twórczości większości artystów hip-hopowych. Pierwszym i klasycznym przykładem tekstu do analizy tej podkategorii jest utwór *Liroya* wykorzystywany również przez innych artystów hip-hopowych (*Radoskór, Wojtas, Zajka*) nazywany *Scyzoryk*.⁸² Ta piosenka była hitem przez długi czas i nadal jest uważana za jeden z kultowych hip-hop utworów *starej szkoły*. Utwór ten, w całości poświęcony rodzinnemu miastu *Liroya*, zawiera maksymalną liczbę definicji, które nas interesują.

Pierwszą rzeczą, która rzuca się w oczy podczas czytania tekstu, jest obecność odniesień geograficznych – słowo **Kielce** powtarza się w tekście 16 razy:

“*Na **Wojska Polskiego** jest nasz dom...*”

“*Tu **Silnica**, **Silnica**, **Silnica** płynie tu...*”

W dalszej części tekstu podkreśla się, że miasto to jest dla autora najlepszym miejscem. Argumentacja jest często dość prosta, a czasami argumentacji w ogóle nie ma:

“*Że **Kielce (Kielce) Kielce to jest to**
Nie ma drugiej takiej nory
Więc dlatego **kocham to**
Jedyne unique mothafuckin fantastic
Miasto me wspaniale i dumny jestem gdy...”*

“*Bo **Kielce są potęgą** i ty to wiesz...*”

“*I doszedłem do wniosku, że nie odejdę stąd*
Bo tu się urodziłem i tu jest mój dom
Tu jest moja ulica i nie jestem sam...”

“*Bo to **Kielce, Kielce są bracie***
Zajebista nora lepszej nie znajdziecie...”

Następnym punktem jest porównanie. W tym przypadku miasto porównuje się do Nowego Jorku:

“*Jest **dziwny niczym New York...***”

⁸² Liroy. *Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)*. Alboom [CD]. BMG Ariola Poland, 1995

Jednak stwierdzenie to jest nieco niespójne z następującym:

*“Jedynie **unique mothafuckin fantastic**
Miasto me wspaniale i dumny jestem gdy...”*

To znaczy, że miasto można porównać z Nowym Jorkiem, ale definicje (przymiotniki) opisujące zalety miasta zapożyczono z języka angielskiego.

Wreszcie najbardziej zaskakujący element tego utworu, jeśli chodzi o opisanie “swojego kraju” w sposób, z punktu widzenia autora pozytywny, który prezentuje się następująco:

*“Każdy nosi **kosę w kieszeni**
Spróbuj kogoś zdenerwować to **cię niq ożeni**
Gorzej będzie jeśli przyjedziesz tu...”*

*“To pierdolona **banda** więc **ratuj się**
Bo **bardzo źli ludzie dopadną** cię...”*

*“W **kraju latających noży** numerem jeden jest rap...”*

Autor otwarcie mówi, że miasto to dla obcych jest obiektem zamkniętym. Oznacza to, że jedną z cech opisu swojego kraju jest fakt, że jest on przeznaczony tylko dla swoich.

Jaki jest więc obraz Kielc, który malują dla nas *Liroy* i jego towarzysze. Wygląda on tak:

Kielce to miasto, w którym płynie rzeka Silnica i istnieje ulica Wojska Polskiego, którą autor nazywa swoim domem. Jest to wspaniałe miejsce, autor się w nim urodził i ma tu wielu wiernych przyjaciół, więc nie chce stąd wyjeżdżać. Znalezienie innego takiego miasta jest po prostu niemożliwe. Kielce mogą konkurować z Nowym Jorkiem, a znane są również jako “kraj latających noży”, czyli miejsce, w którym istnieją bandy, lojalne wobec autorów, uzbrojone w noże, więc musisz być bardzo ostrożny, jeśli przybyłeś z innego miejsca, aby ich nie rozzłościć.

Kolejny utwór, który będziemy analizować, dotyczy również Kielc. To tu ukształtowała się główna scena rapowa w pierwszym etapie powstawania hip-hopu w Polsce. Przedmiotem analizy będzie utwór grupy *Wzgórze Ya-Pa 3 pt. Moje Miasto*.⁸³

Znów zauważamy wzmiankę o tej samej ulicy:

*“Bo jestem gościem z Kielc **ulicy Wojska Polskiego!**”*

⁸³ Wzgórze Ya-Pa 3. *Moje miasto*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

Autorzy wielokrotnie podkreślają, że to *ich* miasto, chociaż w ostatnim fragmencie widzimy, że nie mają na niego *monopolu*:

*“Mam tak samo jak Ty
Miasto **moje** a w nim swoich ludzi
Mam tak samo jak Ty
Miasto **moje** a w nim swoje sprawy...”*

*“Mam tak samo jak Ty miasto **swoje** a w nim
Prawdziwych skurwysynów i zajebisty rym...”*

*“CK Kielce miasto **moje** a w nim
Moi ludzie moje miejsca i muzyka
Południowo-wschodni styl i liryka...”*

*“Miasto **moje** proste miasto **twoje**...”*

Pojawia się również porównanie opisywanego miasta z innym:

*“Jest dla mnie **miastem niezłym** warto przywitać w nim
Dla mnie wszystkim **dla was WWA a dla nas Kielce**...”*

Autorzy dają również wyobrażenie o tym, jak wygląda codzienne życie w mieście:

*“3H WYP3 w sobie to **mam na osiedlu wyluzowany**...”*

*“**Dzień zwykły** mego miasta przed 15
Słońce w zenicie na ulicy od ludzi ciasno...”*

*“**I tu świeci słońce i tu jest wspólny projekt**
Podwórko przyciąga i nic się już nie zmienia...”*

Wreszcie pojawia się nawiązanie do osobistego stosunku autorów do swojego miasta:

*“W ostatnich dniach **tylko w Kielcach**...”*

*“**Każdy ma korzenie i na mieście odciski**...”*

*“**Tu jest moja ulica i nie jestem sam**...”*

Tak więc w tym przypadku obraz swojego „kraj” będzie następujący:

Kielce to miasto na południowym-wschodzie Polski, w którym istnieje ulica Wojska Polskiego. To jest miasto autorów tekstu, ale spokojnie dzielą się nim z innymi. Autorzy mają tu swoich ludzi. Jest to dobre miejsce i autorzy tekstu bardzo go cenią. W ciągu dnia na ulicach miasta jest dużo ludzi i jasno świeci słońce. Wyjątkowo ciepło autorzy tekstu odnoszą się do swoich podwórek i osiedli, gdzie czują się swobodnie.

Wreszcie, jako trzeci przykład, weźmy przedstawiciela młodszej generacji – *Małpę* i jego utwór *Wyjeżdżam by wrócić*.⁸⁴ Autor przedstawia swoje osobiste zmartwienia, dotyczące tematu swojego miasta. W tym utworze widzimy już początki *storytellingu*.

Podobnie jak w poprzednich utworach, widzimy pewne lokalizacje: *wchodzę do mieszkania; przyjdź na dworzec*.

Następnie widzimy całkowity kontrast, co podkreśla, że to miasto jest dla autora ważne:

*“Po raz kolejny wyjeżdżam, bo choć to miasto
Ma milion ulic mi jest wciąż w nim ciasno...”*

*“Po raz kolejny wracam, bo chyba mam to szczęście,
Że są ulice za którymi dalej tęsknie,
Kilka pustych przystanków i jeszcze więcej...”*

Na koniec autor w sposób metaforyczny ponownie wspomina o swoim miejscu zamieszkania:

“To moje pięćdziesiąt cztery metry pełne wspomnień...”

Językowy obraz miejsca, a raczej tego, co w tym miejscu jest “swoje” w tym przypadku wygląda więc następująco:

Nazwa miasta nieznana. Wiadomo, że miasto jest duże, bo jest w nim “milion ulic”. W mieście znajduje się dworzec. Autor żyje w mieszkaniu (54 metry kwadratowe). Autor jest emocjonalnie związany ze swoim miastem i chociaż czasami miasto jest dla niego małe (prawdopodobnie chodzi o dużą liczbę mieszkańców), nadal z niego nie wyjeżdża.
--

Następnie przeanalizujemy główną część utworów zebranych do badania. Najpierw przyjrzymy się tekstom **starszej generacji**.

Pierwsza rzecz, którą możemy z całą pewnością zauważyć: liczba rzeczowników tworzących obraz podkategorii “swój: kraj” znacznie przekracza liczbę przymiotników i innych części mowy. Rzeczowniki związane z tą podkategorią przede wszystkim oznaczają określone lokalizacje, a także obiekty z otaczającego nas świata realnego, w tym środki transportu. Jeśli chodzi o lokalizacje, najpopularniejsze są takie słowa jak: *blok, podwórko, osiedle, dzielnica*. Ponadto często opisywane są detale. Mają na celu uzupełnienie i uszczegółowienie obrazu,

⁸⁴ Małpa. *Wyjeżdżam by wrócić*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

przybliżenie go słuchaczowi, ułatwienie mu rozpoznania w tym obrazie znanych mu cech: *wrzuty na moich blokach*,⁸⁵ *pejzaż osiedli spod trzepaka*,⁸⁶ *plonie niebo nad miastem*⁸⁷ itd.

Rzeczywistość tekstu jest tworzona z pomocą nazw miejsc Czasami są to konkretne nazwy miejsc: *na Służewieckim murze*,⁸⁸ *Krakowskie Przedmieście zalane słońcem*⁸⁹ albo *Żabka otwarta, nie ma kasjerów*,⁹⁰ czasami – tylko wskazania na miejsce, bez żadnych nazw: *stary rynek, nowy rynek i znajomych twarzy tyle*.

Kolejną wyrazistą cechą jest ożywienie obrazu miejsca, co pozwala nadać opowieści charakter bardziej metaforyczny: *moje miasto mym aniołem*,⁹¹ *miasto nie śpi*,⁹² *tętnią życiem piękne domy szare mury*.⁹³

Wreszcie ostatnią cechą jest porównanie i kontrast: *mały domek nie Tadź Mahal*,⁹⁴ *nie duże piękne domy a wysokie szare bloki*.⁹⁵

Jeśli zwrócimy uwagę na inne elementy prezentowania obrazu miejsca, są to przede wszystkim przymiotniki. Ich liczba jest jednak ograniczona. Zasadniczo przymiotniki służą do nadania obrazowi określonego koloru/ odcienia, a w przypadku starej szkoły polskiego hip-hopu prawie wszystkie odcienie sprowadzają się do jednego słowa: *szary*. Szare mogą być podwórka, ściany, mury, chmury, chodniki, domy, bloki, ogrodzenia uliczne, innymi słowy wszystko, do opisu czego można zastosować kolor.

Jeśli chodzi o młodsze pokolenie artystów hip-hopowych, to przede wszystkim można zaobserwować wzrost liczby nazw miejsc i innych nazw z otaczającego świata. Na przykład, w utworze *Taco Hemingwaya – Człowiek z Dziurą Zamiast Krtani*⁹⁶ 4,3% tekstu (ze 464 słów, w tym refreny) to nazwy różnych obiektów. Najprawdopodobniej taki wzrost użycia nazw wiąże się ze zmianami, które zaszły w samym gatunku. W ostatnich latach na pierwszy plan wysunął się podgatunek *storytelling*. Zasadniczo jest to opowiedzenie słuchaczom pewnej historii i im więcej będzie w niej odniesień do świata realnego, tym jaśniejszy będzie narysowany przez

⁸⁵ Kaliber 44. *Ja się wcale nie chwale*. Klasyk Mixtape: Prolog [CD]. Projekt Klasyk, 2011

⁸⁶ Jeden Osiem L. *Krajobraz miejsca*. Słuchowisko [CD]. Universal Music Polska, 2005

⁸⁷ Jeden Osiem L. *Moje miasto bez snu*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

⁸⁸ Wzgórze Ya-Pa 3. *Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

⁸⁹ Sokół. *Warszawa*. Singiel [web], 2017

⁹⁰ Sobota. *Koniec gatunku (feat. Lena Osieńska)*. Singiel [web], 2019

⁹¹ Jeden Osiem L. *Miasto bez snu*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

⁹² ibidem

⁹³ Jeden Osiem L. *Miasto bez snu*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

⁹⁴ Wzgórze Ya-Pa 3. *Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

⁹⁵ Jeden Osiem L. *Miasto bez snu*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

⁹⁶ Taco Hemingway. *Człowiek z Dziurą Zamiast Krtani*. Poczłówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019

autora obraz. Czyli, na przykład, autor nie tylko *obudzi w szpitalu*, ale *obudzi w szpitalu na Solcu*. I jedzie nie tylko na wakacje, ale *gdzieś na Mazury*. Wszystko to daje słuchaczom połączenie z rzeczywistością i możliwość rekonstrukcji obrazu związanego z doświadczeniem autora utworu. Innym przykładem może tu być refren utworu *Sobota – Dzielnia*,⁹⁷ czyli szczegółowy opis całej dzielnicy Szczecina:

“*Centrum, Grunwald, Piastów, Odrodzenia
Smród, syf, święta ziemia
Piłsudskiego, Jagiellońska, Monte
Jakby ktoś rzucił na te miejsca klątwę
Śląska, Mazurska, Wojska Polskiego
Trójkąta Bermudzkiego region
Rajskiego, 5 Lipca, Poczta
Co będę ci pierdolić, przyjeźdź i sam zobacz...*”

Tutaj stajemy przed pierwszą trudnością w definiowaniu swojego i obcego. Chodzi o utwór *KęKę – Jeden kraj*,⁹⁸ w którym w zawołany sposób proponuje się powrót Kresów, a sama piosenka jest przeznaczona *dla Polaków po tamtej stronie raju, dla rodaków za wschodnią granicą*. Takie definicje można interpretować na różne sposoby i z różnych punktów widzenia. Pomijając kontekst, kiedy mówimy o obrazie kraju, wszystko poza Polską jest obce. Ale w tym przypadku autor wyraźnie rysuje obraz swojego przekraczającego aktualne granice geograficzne - nie ma więc dla niego różnicy między wymienionymi w tekście ulicą *Łyczakowską* we Lwowie czy *Ostrą Bramą* w Wilnie a miejscami takimi jak *Mazowsze, ziemia sandomierska, Radom*. Wręcz przeciwnie, w jego obrazie świata wszystkie te lokalizacje należą do tej samej kategorii.

Rzeczowniki nadal są głównym elementem budowania obrazu kraju, ale pewną cechą, którą można zauważyć, jest rosnące znaczenie przymiotników. Za ich pomocą przekazywane jest emocjonalne przywiązanie autora do pewnego miejsca: *Toruń, nasze ukochane miasto*,⁹⁹ oraz powstaje jaśniejszy i bardziej wszechstronny obraz świata: *na szklanym wieżowcu wisi neonowe słońce*.¹⁰⁰ Kolejnym zadaniem przymiotników jest budowanie metafor, epitetów i

⁹⁷ Sobota. *Dzielnia*. Urodzony by przegrać, żyje by wygrać [CD]. StoPro Rap, 2009

⁹⁸ KęKę. *Jeden kraj*. Takie Rzeczy [CD]. Prosto, 2013

⁹⁹ Małpa. *Jedyna słuszna droga*. Mówi [CD]. Proximate, 2016

¹⁰⁰ Taco Hemingway. *Antysmogowa maska w moim carry-on baggage (feat. Pezet)*. Pocztówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019

porównań. W rezultacie pojawiają się nowe połączenia wyrazowe, takie jak *betonowy las*¹⁰¹ albo *polski Dortmund*.¹⁰²

Leksykon nowej generacji zostaje uzupełniony o nowe słowa, w tym obce. Coraz częściej można spotkać takie wyrażenia i neologizmy jak np. *dzieciaki na suburbiach*,¹⁰³ *naboje do bluby*¹⁰⁴¹⁰⁵, *Wrooclyn*¹⁰⁶ (Wrocław + Brooklyn).

Nie można również zignorować faktu, że młodsza generacja nie odrzuciła słownictwa wprowadzonego do obiegu przez poprzedników. *Z okien bloków*,¹⁰⁷ *w dzielnicach Warszawy*,¹⁰⁸ *nad brudną kamienicą*¹⁰⁹ – wszystkie te słowa-klucze w tekstach pozostały. Należy jednak zauważyć, że obraz stał się mniej *szary*. W tekstach coraz częściej pojawiają się inne wyraziste definicje opisywanych miejsc oraz stosunku do nich:

“Jeśli jesteś młody Polak
Pewnie **kochasz** swą **ojczyznę**
Od południa do Pomorza...”

KęKę – Młody Polak¹¹⁰

W obrazach tych mamy do czynienia z bezpośrednim opisem uczuć, także tych doniosłych (jak w powyższym przykładzie) albo bardziej szczegółowym opisem “piękna” przyrody wokół autora, np.: *ten na drzewach śnieg*,¹¹¹ *w szczerym polskim polu*¹¹² czy już wspomniane wyżej *neonowe słońce*, które *wisi na szklanym wieżowcu*.

¹⁰¹ Donatan. *Jestem stąd jestem sobą (feat. Miuosh, Pelson, Ero, Małpa)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012; Sobota. *Mój czas (feat. Matheo, Starszy)*. Gorączka sobotniej nocy [CD]. Stopro Rap, 2011

¹⁰² Taco Hemingway. *Człowiek z Dziurą Zamiast Krtani*. Poczłówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019. Mowa o klubie piłkarskim Borussia Dortmund, w którym jakiś czas temu sukcesowo grało kilku Polaków.

¹⁰³ Małpa. *Miałem to rzucić*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

¹⁰⁴ Bluba to fajka wodna, urządzenie do palenia np. marihuany – URL: <https://www.miejski.pl/slowo-Bluba> (data dostępu: 26.07.2020)

¹⁰⁵ O.S.T.R. *Brzydki, zły i szczerzy*. HollyŁódź [CD]. Asphalt Records, 2007

¹⁰⁶ KęKę. *Jeden kraj*. Takie Rzeczy [CD]. Prosto, 2013

¹⁰⁷ Małpa. *Jedyna słuszną drogą*. Mówi [CD]. Proximate, 2016

¹⁰⁸ Pezet/Noon. *Szósty zmysł*. Muzyka Poważna [CD]. Embargo Nagrania, 2004

¹⁰⁹ Ten Typ Mes. *Naucz mnie czegoś*. Kandydaci na szaleńców [CD]. Alkopoligamia, 2011

¹¹⁰ KęKę. *Młody Polak*. Nowe Rzeczy [CD]. Prosto, 2015

¹¹¹ Pezet/Noon. *Nie jestem dawno*. Muzyka Poważna [CD]. Embargo Nagrania, 2004

¹¹² Małpa. *Wróć tu (feat. Bisz, Zeus)*. Singiel [web], 2013

5.2. Swój: osoba

Następną podkategorią, która nas interesuje, jest podkategoria “swój: osoba”. Zbadamy ją według tego samego schematu.

Pierwszy tekst starszej generacji to utwór wykonawcy *Fenomen – O życiu teksty (feat. Stefan)*.¹¹³

Po pierwsze, tekst zawiera dużą liczbę rzeczowników określających “swoje” osoby: (*bliscy*) *przyjaciele, chłopaki, chłopaczyny, (moi) ludzie, ekipa, banda*.

Słuchacz poznaje obraz “swojej” dla autora osoby przez pryzmat tego, jak ta osoba wpływa na autora:

*“To właśnie dla tych to dla przyjaciół mi bliskich
Dla wszystkich chłopaków, bo dzięki nim odnoszę zyski
Poznaję świat, omijam fałszywe pyski
I duchowo rosnę, chociaż finansowo niski...”*

*“Zawsze znajdzie się ktoś kto uzupełni braki
Kto podniesie na duchu, za to dzięki chłopaki...”*

To ciekawe autorskie podejście, ponieważ autor i siebie też uważa za integralną część “swoich”:

*“Chłopaczyny zobaczymy co życie pokaże
Które chcę przeżyć razem ze swoją bandą...”*

*“Metropolia zasypia, widać drugie jej oblicze
To idzie dla tych ludzi, z którymi życia dni liczę...”*

Tekst zawiera też pojedyncze odniesienie do religii, które pełni rolę hiperboli i tym samym podnosi wartość *ekipy*:

“Ekipa jest święta...”

Autor ujawnia również pewne cechy “swoich” osób używając całych zdań:

*“Ekipa jest święta
W życiowych sytuacjach nie ugięto obstająca przy swoich racjach,
To moi ludzie w postanowieniach z ciałem zostali...”*

Bliski związek autora ze “swoimi” jest przekazywany za pośrednictwem anafory:

*“Nigdy nie przestanie to się podobać
Dopóki chłopaczyny będą ze mną rymować
Nigdy nie przestanę o tym mówić
Dopóki będę miał za sobą ludzi*

¹¹³ Fenomen. *O życiu teksty feat. Stefan*. Klan Nr 15 [CD]. Klan, 2000

***Dopóki istnieje to z nimi (z nimi)
Dopóki się śmieje z tymi samymi... ”***

Obraz “swojej” osoby w analizowanym tekście można podsumować następująco:

“Swoja” osoba to przede wszystkim **grupa** ludzi, którzy są jednoznacznie blisy autorowi emocjonalnie. “Swoi” pomagają poznawać świat, rozwijać się i unikać zła, rozweselają i pomagają poprawić błędy. Mają własne zdanie i obstają przy swoich racjach. Swoi też nagrywają hip-hop.

Drugi tekst, który zostanie zanalizowany to utwór grupy *Jeden Osiem L – Moi ludzie*.¹¹⁴ Przede wszystkim jest interesujący, ponieważ został napisany na podstawie historii istniejących ludzi. Znajdziemy w nim więc imiona – w formie zdrobnień - osób znanych autorowi osobiście: *Piotrek, Marek, Przemek, Remik* oraz inne. Niektóre imiona pojawiają się w formie pełnej: *Abel, Urban, Hubert*. Innych autor wspomina przy użyciu pseudonimu: *Wariat*. Z pewnością nadaje to tekstowi wiarygodności, ale jednocześnie przekazuje odbiorcy określone emocje.

W istocie tekst jest opisem tego, co dzieje się z ludźmi, których kiedyś znał autor. Po wysłuchaniu połowy utworu słuchacz dowiaduje się, że są to koledzy z klasy autora:

***“Wspominam wszystkich, twarze wyryte w mojej pamięci
Obraz wciąż żywy tych ławek szkolnych absolwenci...”***

Przykłady są zarówno dobre, jak i złe – autor wyraźnie wskazuje, kto jest “swoją”, a kto “obcy”.

“Obca” osoba to:

***“Chłopaków pojebało kilku **smaży blachę**¹¹⁵
Miałem koleżkę w drugiej klatce, **kładę na niego lachę...**”***

“Swoją” osoba to:

***“Drugi koleżka mówi, że **kończy z tym gównem**
Życzę ci jak najlepiej, dobrze wiem, że to trudne...”***

Zasadniczo obraz “swojej” osoby opiera się jej życiowych osiągnięciach - na tym, kto co (albo kogo) ma:

“Piotrek **ma córkę**, inny koleżka **ma już syna...**”

“Abel **ma swój salon...**”

¹¹⁴ Jeden Osiem L. *Moi ludzie*. Słuchowisko [CD]. Universal Music Polska, 2005

¹¹⁵ czyli kreska amfetaminy – URL: <https://www.miejski.pl/slowo-Blacha> (data dostępu: 26.07.2020)

*“Remik i Urban **mają wytwórnice** i jest dobrze...”*

*“Mam swój cel, **moi koledzy mają cele...**”*

Autor docenia, że “swoi” wierzą w niego:

*“Mam bliskich tych na których mi zależy
Wystarczy mi to, że **każdy z nich we mnie wierzy...**”*

Używa opozycji, aby pokazać prawdziwe wartości:

*“Hubert to nie menadżer **jest przede wszystkim przyjacielem...**”*

Stasuje też proste konstrukcje wyliczeniowe, wskazując najprostsze wartości, charakteryzujące “swoich” ludzi:

*“**Są zdrowi, szczęśliwi no i mają pieniądze...**”*

Obraz “swojej” osoby w tym przypadku nie jest zbiorowy, jak w poprzednim utworze. Składa się z obrazów różnych “swoich” ludzi, opisanych w tekście:

“Swoja” osoba to ludzie, których autor zna ze szkoły. Mają określone imiona. Mają rodziny i dzieci. Nie używają narkotyków lub dążą do tego. Mają pracę, którą lubią, mają cele. Są zdrowi, szczęśliwi i wierzą w autora tekstu.

Tekstem młodszej generacji, który będziemy szczegółowo analizować, będzie utwór *Sobota – Moje ziomki wciąż*.¹¹⁶ Jak sugeruje tytuł, utwór jest poświęcony “swoim ludziom”. Pierwszą rzeczą, która od razu rzuca się w oczy, jest obfitość slangu a przede wszystkim tytułowego słowa “ziomek”. Słowo to występuje w różnych przypadkach, liczbach i formach (*ziomuś, ziom*) 27 razy, co stanowi 6% całego tekstu (jest to co szesnaste słowo tekstu).

Uwagę zwraca również duża liczba porównań ze światem zwierząt odnoszonych tu do do opisu cech ludzkich:

*“Oni ciągle chcą mieć z ulicy chleb,
Wyczuwają go na kilometr jak rekiny krew...”*

*“Moje ziomki wciąż są jak jeden mąż,
Jak smok o stu głowach, przebiegli jak wąż...”*

W tym przypadku dużą rolę w budowaniu obrazu “swojej” osoby odgrywają czasowniki: “swoi” *unikają problemów, kręcą szmalec, czują się doskonale, grają w tą grę, czekają na mnie, są wszędzie gdzie tylko chcesz, chcą zapewnić byt w domach, kurestwa i fałszu*

¹¹⁶ Sobota. *Moje ziomki wciąż*. Sobota [CD]. My Music, 2015

nie lubią. Czasowniki stanu i czynności umożliwiają słuchaczowi zrozumienie codziennego życia tych osób.

Spotkamy tu również metafory i frazeologizmy, które dopełniają obraz:

*“To życie na street'ie już **weszło im w krew...**”*

*“Moje ziomki wciąż **od rana na nogach...**”*

Kolejną cechą obrazu “swojej” osoby jest jej agresywny stosunek do osoby “obcej”:

*“I gdyby ktokolwiek chciałby tu do nas **podbijać,**
Moje ziomki ziom, **nie są nastawieni na przyjaźń...**”*

*“I lepiej **wybijaj się stąd, nie podpierdalaj, to błąd,**
Jeszcze obiją Ci ryja...”*

Podsumowanie wygląda więc następująco:

„Swoja” osoba jest silna i niezawodna. Wyróżnia ją chęć pomocy i przyzwoitość. „Swoja” osoba jest wszędzie, gdziekolwiek jest autor. Jest też bardzo chytra. Nie lubi kłamstw, fałszu i obcych. Robi wszystko, by utrzymać rodzinę. Używa miękkich narkotyków.

Dalej, jak zwykle, popatrzymy na resztę tekstów wziętych do analizy. Jeśli przeanalizujemy słownictwo, zobaczymy wielką liczbę synonimów (rzeczowników) używanych do określenia “swoich”: *kolega, koleżka, przyjaciel, ziomek, ziom, ziomeczek, chłopak, chłopaczyna, ludzie, znajomi, kumpli, bliźni, wariaty, ekipa, banda itd.* Widać to w tekstach obu generacji.

Mówiąc o definicjach “swoich”, jest tu też różnica. Starsza generacja znacznie częściej posługuje się metonimią: słowo *twarz* zastępuje słowo *przyjaciel*. Młodsza generacja tego nie ma lub objawia się to w kilku przypadkach. Ponadto słowo *twarz* zostaje zastąpione bardziej dzisiaj powszechnym slangowym *morda*.

“Sie masz - Sie masz, Cześć!

*Znów **te same mordy...**”*

Pezet i Noon – Nie jestem dawno¹¹⁷

*“Bo ze mną **te twarze, które szacunkiem darze***

***Dla nich właśnie potoki moich wyrażań opisy zdarzeń...**”*

¹¹⁷ Pezet/Noon. *Nie jestem dawno*. Muzyka Poważna [CD]. Embargo Nagrania, 2004

“*Od szczeniaka patrzę na te **twarze** tak bliskie*

***Właśnie dla tych** wszystkich lecę z kolejnym zapiskiem...”*

Jeden Osiem L – Krajobraz miejsca¹¹⁹

Co więcej, jeśli porównamy konstrukcję zdań w obu przykładach, zobaczymy prawie całkowite ich podobieństwo. Autorzy wspominają o *swoich* i następnie wyjaśniają, że robią pewne rzeczy *dla* nich. To kolejna wspólna cecha opisywania „swoich” przez obie generacje – stosowanie konstrukcji “*to dla nich*”. W ten sposób pokazano, że ważną cechą *swojej* osoby jest jej emocjonalny związek z autorem. Motywuje i inspiruje autora do pewnych działań.

“*Bo to, co teraz robię, **robię** tylko **dla** ciebie,*

***dla** siebie, **przyjaciół** i **dla** reszty **bliskich** osób...”*

Jeden Osiem L – Kiedyś było inaczej¹²⁰

“***Dla** wszystkich **znajomych** Wojtas, Zajka, Borixon **gra**...”*

Wzgórze Ya-Pa 3 – Raz dwa¹²¹

“*Codziennie rano wstaję aby **dla** ciebie **coś** **zmienić**...”*

52 Dębiec – Być¹²²

Wspólną cechą obu generacji jest używanie zaimków dzierżawczych w celu podkreślenia związku ze swoimi (to znaczy z pomocą tych zaimków ustala się, kto jest dla autora „swoją osobą”).

“*Zafascynowani **naszymi** osobami...”*

Pijani Powietrzem – Fotki¹²³

“***Moi** ludzie którzy mają **pozytywny** klimat...”*

Wzgórze Ya-Pa 3 – Co Ważne A Co Ważne Nie Jest¹²⁴

“***Moi** ludzie są jak **glany** Martensy...”*

Taco Hemingway – Kabriolety¹²⁵

¹¹⁸ Fenomen. *O życiu teksty feat. Stefan*. Klan Nr 15 [CD]. Klan, 2000

¹¹⁹ Jeden Osiem L. *Krajobraz miejsca*. Słuchowisko [CD]. Universal Music Polska, 2005

¹²⁰ Jeden Osiem L. *Kiedyś było inaczej*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

¹²¹ Wzgórze Ya-Pa 3. *Raz dwa*. Stara szkoła rapu [CD]. R.R.X., Blend Records, 2002

¹²² 52 Dębiec. *Być*. P-Ń X [CD]. My Music, 2008

¹²³ Pijani Powietrzem. *Fotki*. Zawieszeni w czasie i przestrzeni [CD]. Universal Music Polska, 2002

¹²⁴ Wzgórze Ya-Pa 3. *Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

¹²⁵ Taco Hemingway. *Kabriolety*. Poczłówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019

W niektórych przypadkach zaimek przejmuje funkcję rzeczownika:

*“I zostaje każdy z **moich** ręke mi podaje...”*

Wzgórze Ya-Pa 3 – Co Ważne A Co Ważne Nie Jest¹²⁶

¹²⁶ Wzgórze Ya-Pa 3. *Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

5.3. Swoje: ideały życiowe

Ta podkategoria wydaje się najbardziej otwarta, ponieważ subiektywizm i antropocentryzm wskazują na prawie nieskończone warianty ideałów życiowych nieskończonej liczby wykonawców. Jednak postaram się zbudować tę podkategorię na kilku przykładach oraz znaleźć jej najczęściej powtarzające się cechy.

Do obrazu starszej generacji wybrano utwór grupy *Wzgórze Ya-Pa 3 – Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*.¹²⁷

Jak wskazuje sam tytuł, tekst przedstawia obraz zasad życiowych i ideałów autorów. Po pierwsze, widzimy tutaj zestaw standardowych „dobrych” cech przekazywanych z pomocą prostych zdań: *mam własną sekcję i punkt widzenia; numer jeden to dobro rodzinne; dla mnie są ważne czyny odważne. Z punktu widzenia sensu tekstu zwroty te brzmią raczej naiwnie i powierzchownie.*

Dalej znajduje się jednak zestaw “ideałów” charakterystycznych dla przedstawicieli subkultury hip-hopu:

*"Związek z dymem ma dużą wartość
Mała samarka¹²⁸ i jej zawartość..."*

*"Hip-hop numer jeden wibracja
Blanty¹²⁹ i nie kończąca się libacja¹³⁰..."*

*"Ważniejsze rzeczy przeczytasz na Służewieckim murze
[graffiti] dla zgredów¹³¹ wandalizm, dla nas ma znaczenie duże..."*

Na uwagę zasługuje duża liczba rzeczowników oznaczających konkretne “dobro” i powtarzających się w tekście – takich jak np. *[własne] zdanie, rodzina, postępowanie, poważanie, zaufanie, szacunek*. Ponadto znaczenie tego lub innego ideału jest przekazywane z pomocą konstrukcji porządkujących i jednocześnie wartościujących, takich jak *na pierwszym planie; numer jeden*.

¹²⁷ Wzgórze Ya-Pa 3. *Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

¹²⁸ Samarka – “mała, foliowa torebka z zapięciem strunowym do przechowywania narkotyków”. Definicja w słowniku Miejski.pl – URL: <https://www.miejski.pl/slowo-Samarka> (data dostępu: 10.07.2020)

¹²⁹ Blant (*ang.* blunt) – “zioło zawinięte w liść tytoniu”. Definicja w słowniku Miejski.pl – URL: <https://www.miejski.pl/slowo-Blant> (data dostępu: 10.07.2020)

¹³⁰ Libacja – “spotkanie towarzyskie, podczas którego pije się dużo alkoholu”. Definicja w słowniku PWN – URL: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/libacja.html> (data dostępu: 10.07.2020)

¹³¹ Zgredy – *lekcew.* “starsi ludzie”. Definicja w słowniku PWN – URL: <https://sjp.pwn.pl/slovniki/zgredy.html> (data dostępu: 10.07.2020)

Autorzy dość paradoksalnie zwracają też uwagę na to, że pieniądze nie mają dla nich znaczenia:

"Mówie ci ziomek nie ważny jest szmal..."

Stwierdzenie to jest sprzeczne z główną ideą hip-hopu, muzyki ulicznej, opisującej ciągle trudności z pieniędzmi i chęć ucieczki od biedy. Jak jednak wspomniałem na wstępie moim zadaniem nie jest jednak krytykowanie sensu tekstów, a jedynie rekonstrukcja obrazów w nich zawartych.

Jaki jest więc obraz ideałów życiowych zawarty w danym tekście?

Dla autorów na pierwszym miejscu są rodzina i przyjaciele. Cenią też to, że mają własne zdanie, nie są częścią tłumu. W dużej mierze dlatego mają szacunek - do siebie i do innych podobnych im. Autorzy są pozytywnie nastawieni do miękkich narkotyków, używają ich. Tak samo traktują alkohol. Pieniądze dla autorów nie są najważniejsze w życiu – to idea, którą starają się przekazać innym ludziom.

Kolejny utwór do przeanalizowania to piosenka wykonawców *Sokół* i *Pono* pod tytułem *Taki Jestem*.¹³² Utwór ten ukazał się znacznie później niż pierwszy – w 2009 roku – i zgodnie z koncepcją tej pracy powinien być swego rodzaju “mediatorem” między utworami “starszymi” a “młodszymi”.

Pierwszą rzeczą, o której można wspomnieć, jest “brudniejszy”, czyli bardziej wulgarny sposób wyrażenia swojego stosunku do opisywanych rzeczy. Na przykład, w tekście autor czterokrotnie używa konstrukcji “*sram na*” w odniesieniu do rzeczy lub działań, które uważa za niewłaściwe:

*“Już taki jestem, **sram na** kanony...”*

*“**Sram na** rady tych co do przesady...”*

*“Jak **na** coś **sram**, no to wykluczę...”*

*“Chcę spokojnie żyć, **sram na** te akcje...”*

“Standardową” cechą takich tekstów staje się dążenie do wyróżnienia się z tłumu. Autor też ma własne zdanie:

“Mam własne zdanie – to przychodzi z wiekiem...”

¹³² Pono feat. Sokół. *Taki Jestem*. To prawdziwa wolność człowieka [CD]. 3Label, 2009

Sposób komunikacji ze słuchaczem jest bardziej bezkompromisowy:

*“Jestem jaki jestem, trudno, co zrobić?
Jak masz pretensje, to się musisz z tym pogodzić.
Już taki jestem, sram na kanony...”*

*“Nie masz tutaj monopolu na prawdę,
Monopolu na życie i na pogardę...”*

*“Oddam część kasy na szczytne cele.
Zawiść was dławi, pazerne cwele...”*

Ale jednocześnie nie da się tego sposobu komunikacji nazwać stuprocentowo lekceważącym – autor utożsamia się ze słuchaczami:

“Tak jak każdy z was mogę wszystko...”

Z punktu widzenia subkultury hip-hopowej, podstawowe zasady pozostały niezmiennione:

“Lubię kawę, fakt – dużo palę...”

*“Staram się żyć na wesoło.
Pomaga mi ziolo...”*

Mówiąc w tym przypadku o ideałach życiowych, można je podzielić na dwie duże grupy. Pierwsza to rodzina i bliscy ludzie:

“Ja poświęcam czas, by być ludzi blisko...”

*“Mam szczerą wiarę w potencjał w ludziach
I szczerze wierzę, że wszystko się uda...”*

“Żyję dla bliskich i dla samego siebie...”

Interesujące dla badania jest tutaj użycie aktywnych konstrukcji czasownikowych, czyli np. “ja wierzę, że wszystko się uda” zamiast “dla mnie ważna jest wiara, że wszystko się uda”. Metoda ta kładzie większy nacisk na osobistą postawę autora i dokładniej przekazuje jego uczucia.

Druga grupa to pozytywne podejście do życia, jego wartości:

“Sam się uczę, dbam o samopoczucie...”

“Życiem się jaram...”

*“To jest jasne, to jest sprawą oczywistą,
Że w życiu fajnie jest być optymistą...”*

Obraz ideałów życiowych autora będzie tym razem następujący:

Autor ma własne zdanie. Autor się nie zmieni, jest tym, kim jest – bez względu na to, czy nam się to podoba, czy nie. Autor pije dużo kawy i dużo pali, w tym miękkie narkotyki. Najważniejsze w życiu autora są rodzina i optymizm. Wierzy w ludzi i cieszy się życiem, szuka w nim dobra.

Z młodszej generacji przeanalizowany zostanie utwór *Pezet – Lubię*.¹³³ Trzeba powtórzyć, że naszym celem jest analiza obrazu, jaki stworzył autor tekstu, nie jego krytyczne zrozumienie. Możemy nie zgadzać się z treścią utworu, ale nie przeszkadza nam to w jego analizie.

Autor od samego początku wskazuje na swoje pozytywne nastawienie do pieniędzy i alkoholu:

*“Czuję się lepiej, kiedy mam w kiermanie **forsę**
Lubię ją **popijać Bolsem** i grać koncert
Ty czujesz się lepiej, gdy jest ładna pogoda
Ja pierdolę to czy świeci słońce i **walę browar...**”*

*“Ja **lubię**, gdy barman leje mi **podwójną wódkę...**”*

*“**Lubię** jak pijesz ze mną **wódkę i popijasz wódkę...**”*

*“**Lubię**, gdy Blanka wpuszcza mnie tylnym wejściem
Barman stawia kolejną kolejkę
Później popijam Colę z Jackiem Daniel's-em...”*

Do budowania analizowanego obrazu autor często używa slangu (*forsa, walę browar*) i powtórzeń (*pijesz wódkę i popijasz wódkę; kolejna kolejka*). Slang nadaje tekstowi charakteru młodzieżowości oraz pomaga autorowi uniknąć niechcianych powtórzeń. Jeśli chodzi o powtórzenia zamierzone, służą one zobrazowaniu trwałości, codzienności, nieskończoności tego, co jest tematem tekstu.

Cały obraz ideałów autora w tym utworze sprowadza się do dwóch rzeczy: miłości do alkoholu i do dziewczyn. Postawy autora wobec dziewczyn prezentowane są w tekście z wykorzystaniem przede wszystkim wulgaryzmów, a dokładnie mówiąc – jednego z nich, czyli słowa *dupa*. Autor używa go w dwóch znaczeniach: części ciała oraz synonimu słowa *dziewczyna*. Czasami te dwa użycia pojawiają się w sąsiednich liniijkach:

*“Tu gdzie **dupy** myślą, że **dupy** są ich atutem
Uwierz mi, **lepiej wyglądasz z moją dłonią na dupie...**”*

¹³³ *Pezet. Lubię*. Muzyka rozrywkowa [CD]. Konkret Promo, 2007

“Lubię jak tańczysz na rurce i **kręcisz dupę...**”

“Kocham barmankom zostawiać napiwki
i gdy one w zamian za to **pokazują mi cycki...**”

“Lubię, gdy szef otwiera mi VIP room
Gdzie **dupy** będą się rozbierać i pić rum...”

W drugiej linijce autor w końcu znajduje dla słowa *dupa* synonimy i używa peryfrazy:

“Lubię rozlewać im browar na **pośladki**
I widzieć jak **trzęsą tym, co im dały matki...**”

Peryfrazą pojawia się również w kolejnej linijce:

“**Temperatura robi z panien ekshibicjonistki...**”

czyli w prostych słowach: dziewczyny się rozbierają.

W tym przypadku obraz będzie moim zdaniem dość prosty:

Autor bardzo lubi swój styl życia. Bardzo pociąga go alkohol w dużych ilościach oraz dziewczyny.

Najczęstszą wspólną cechą niemal wszystkich artystów hip-hopowych obu pokoleń jest ich **własne zdanie** i niezależność w stosunku do innych. W tekstach jest to podkreślone albo bezpośrednio: [mam] *własne zdanie na każdy temat*;¹³⁴ [ważne jest] *mieć zawsze swoje własne zdanie*;¹³⁵ *mam własne zdanie – to przychodzi z wiekiem*;¹³⁶ *mam własne zdanie na wiele spraw*;¹³⁷ albo z pomocą peryfrazy: *cały czas po swojemu, nie pod czyjeś dyktando*;¹³⁸ *nie gram w Twoją gierkę*.¹³⁹

Kolejnym atrybutem tej podkategorii jest motywacja do pracy nad (lepszemu) życiem:

“**Ale trzeba zapierdalać, nie ma nic za darmo...**”

Sobota – *Mój czas* (feat. Matheo, Starszy)¹⁴⁰

“Darek wyjechał do Łodzi, tu miał kłopoty z pracą
Dzieciom trzeba dać jeść...”

Jeden Osiem L – *Moi ludzie*¹⁴¹

“**Ale trzeba zapierdalać, nie ma nic za darmo...**”

¹³⁴ Stare Miasto. *Nigdy* (feat. Pezet). Minuty [CD]. Universal Music Polska, 2001

¹³⁵ Wzgórze Ya-Pa 3. *Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

¹³⁶ Sokół/Pono. *Taki Jestem*. To prawdziwa wolność człowieka [CD]. Prosto, 2009

¹³⁷ Wuzet. *Własne zdanie*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

¹³⁸ Fenomen. *O życiu teksty feat. Stefan*. Klan Nr 15 [CD]. Klan, 2000

¹³⁹ Wuzet. *Ciemne chmury*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

¹⁴⁰ Sobota. *Mój czas* (feat. Matheo, Starszy). Gorączka sobotniej nocy [CD]. Stopro Rap, 2011

¹⁴¹ Jeden Osiem L. *Moi ludzie*. Słuchowisko [CD]. Universal Music Polska, 2005

Sobota – Mój czas (feat. Matheo, Starszy)¹⁴²

*“Kiedyś jak chciałem wyciągnąć laskę na piwo
Robiłem wszystko, stawiałem na głowie jak B-Boy
Jak chciałem mieć buty Reebok, to **lałem paliwo**
A w międzyczasie **zagrałem kilka imprez na żywo...**”*

Małpa – Nie byłem nigdy¹⁴³

Inną wspólną cechą jest wyraz związku autora z kulturą hip-hopową:

*“Co ja robie niebywale
Ja pale , **ja rymy wale na wysoką skale...**”*

Kaliber 44 – Ja się wcale nie chwale¹⁴⁴

*“Mam swoje życie, a **scena jest moim domem...**”*

Jeden Osiem L – Moi ludzie¹⁴⁵

*“Znasz mój styl, **daję teksty z głębi serca**
I staram się upchnąć dużo energii w wersach
Piszę dla moich ludzi w różnych miejscach...”*

Małpa – Miałem to rzucić¹⁴⁶

Obie generacji również wyrażają miłość do przyjaciół, podkreślają ich znaczenie:

*“To tylko dzięki ludziom,
Na których wciąż mogę liczyć
Co **tutaj się liczy**, od zawsze prawda i **przyjazn...**”*

Fenomen – Pamiętam jak kiedyś¹⁴⁷

*“Bo to, co teraz robię, **robię tylko dla ciebie,**
dla siebie, przyjaciół i dla reszty bliskich osób...”*

Jeden Osiem L – Kiedyś było inaczej¹⁴⁸

*“A **ja dobrych kumpli mam**
Nie zatrzyma tego żadna finansowa parabola...”*

Wuzet – Ciemne chmury¹⁴⁹

Jeśli chodzi o różnice, młodsza generacja jest bardziej samokrytyczna, ich ideały są mniej “pewne”, mniej stabilne, niż ideały starszej generacji. Można porównać:

*“Ale **myślę, że sobie w życiu poradzę**
Bo potrafię kombinować i swoich ideałów nie zdradzę...”*

¹⁴² Sobota. *Mój czas (feat. Matheo, Starszy)*. Gorączka sobotniej nocy [CD]. Stopro Rap, 2011

¹⁴³ Małpa. *Nie byłem nigdy*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

¹⁴⁴ Kaliber 44. *Ja się wcale nie chwale*. Klasyk Mixtape: Prolog [CD]. Projekt Klasyk, 2011

¹⁴⁵ Jeden Osiem L. *Moi ludzie*. Słuchowisko [CD]. Universal Music Polska, 2005

¹⁴⁶ Małpa. *Miałem to rzucić*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

¹⁴⁷ Fenomen. *Pamiętam jak kiedyś*. Sam na sam [CD]. Blend, 2003

¹⁴⁸ Jeden Osiem L. *Kiedyś było inaczej*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

¹⁴⁹ Wuzet. *Ciemne chmury*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

Fenomen – O życiu teksty¹⁵⁰

*“We wszystkim widzę usterkę
Nawet przed lusterkiem...”*

Wuzet – Ciemne chmury¹⁵¹

Można tu również wspomnieć o ironii, która stała się ważną częścią narracji w utworach. Nie można jednak powiedzieć, że ujawnia ona wyłącznie cechy negatywne. W poniższym przykładzie ironia podkreśla pozytywną cechę, można by rzec – “słowiański ideał życiowy” – czyli osiąganie celów przy niewielkim wysiłku:

“Włączamy w mig, słowiański spryt by zrobić nie robiąc nic...”

Donatan – Nie lubimy robić (feat. Cleo)¹⁵²

Młodsza generacja używa głównie szczegółowego opisu, starsza często stosuje wyliczenia, np.:

*“Wolność, godność, miłość, płodność,
szczęście, dobro to jest motto.
Dom i ogród, wyjazd, powrót,
dzieciak, uśmiech, ona z wózkiem...”*

52 Dębiec – Być¹⁵³

“Kolacja, koniak, świece, pościel i agonia...”

Pijani Powietrzem – Labirynt¹⁵⁴

Jednocześnie słownictwo w przeważającej części składa się z pojęć abstrakcyjnych oraz czasowników w formie bezokolicznika. Pojęcia abstrakcyjne (*wolność, szczęście, dobro, miłość itd.*) odnoszą się przede wszystkim do podstawowych wartości ludzkich: za ich pośrednictwem autor identyfikuje się ze swoimi słuchaczami i jednocześnie tworzy grupę dzielącą wspólne wartości. Z kolei, czasowniki w formie bezokolicznika pełnią funkcję pomocniczą i stają się podstawą dla jakiegokolwiek prezentowanej ludzkiej aktywności, np.: *być (kim?) optymistą; pracować (jak?) ciężko/dużo; robić/mieć/dać (co?) wszystko, itd.*

Prawdopodobnie wiąże się to również z kategoryzacją ludzkich ideałów: kategorie dobra i zła rozwinęły się w ciągu wielu stuleci – dlatego są dla nas niezwykle jasne, nie ma sensu ich rozwijać, tłumaczyć.

¹⁵⁰ Fenomen. *O życiu teksty feat. Stefan*. Klan Nr 15 [CD]. Klan, 2000

¹⁵¹ Wuzet. *Ciemne chmury*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

¹⁵² Donatan. *Nie lubimy robić (feat. Cleo)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

¹⁵³ 52 Dębiec. *Być*. P-N X [CD]. My Music, 2008

¹⁵⁴ Pijani Powietrzem. *Labirynt*. Zawieszeni w czasie i przestrzeni [CD]. Universal Music Polska, 2002

6. Obraz „obcego” w polskich tekstach hip-hopowych

Podkategoria „swój” została podzielona tematycznie, zaś podkategoria „obcy” została podzielona na dwa obrazy: wewnętrzny i zewnętrzny. Taki podział powinien pokazać główne problemy poruszane w utworach hip-hopowych w badanym okresie.

6.1. Obcy: wróg wewnętrzny

Ta podkategoria jest najbardziej rozbudowana, ponieważ zawiera wszystkie negatywne elementy wspomniane w utworach. Na podstawie wcześniej zbadanych podkategorii można przypuszczać, że skupimy się tutaj głównie na opisywaniu przez wykonawców otaczającego ich świata i wyrażaniu do niego negatywnego stosunku.

Język hip-hopu jest bardzo krytyczny i odzwierciedla prawie wszystkie negatywne rzeczy i zjawiska, które dzieją się wokół autora. Ta podkategoria wydaje się najbardziej interesująca z punktu widzenia porównania dwóch generacji wykonawców: co denerwowało raperów na początku polskiej ery hip-hopu, jak to zmieniło się z czasem? Czy problemy są takie same, czy też się zmieniły?

Najpierw przeanalizuję utwory starszej generacji hip-hopu. Do tego celu wybrałem utwór *Liroya – Jak się tu nie wkurwić*.¹⁵⁵ Budowanie negatywnego obrazu zaczyna się już w samym tytule.

Ponieważ w tym przypadku mówimy o wszelkiego rodzaju negatywnych („obcych”) cechach otaczającej autorów rzeczywistości, od razu widać dużą liczbę wulgaryzmów. Mogą to być zarówno „miękkie”, jak i „twarde” słowa: *tylu chuji wkoło; z tyłu jakiś kretyn; Tepsa leci w chuja* itd. Wszystkie te słowa albo definiują „obcą” osobę, albo określają fałsz i błędność ich działań.

Wyraźnie jako „obcy” pokazywany jest obraz władzy.

*“Powiedz jak tu się nie wkurwić kiedy tylu chuji wkoło
Kiedy **władza** tego kraju **przypomina zoo**
Jak tu się nie wkurwić kiedy syf jest na ulicy
Kiedy **do** mych **drzwi pukają komornicy...**”*

*“Kiedy masz **zalatwić** znowu **coś w urzędzie**
Kiedy słyszysz w telewizji - **lata znów nie będzie...**”*

Wykorzystywana jest hiperbola. W tym przypadku wyrażona przez wskazanie ilości. Jednak konkretna liczba jest również wybrana w celu zachowania rytmu i rymu:

¹⁵⁵ Liroy. *Jak tu się nie wkurwić?*. Bestseller [CD]. BMG Ariola Poland, 2001

*“Powiedz jak walczyć mam ze swoim gniewem
Nie wiem, kiedy **rąk w kieszeniach mam 2007...**”*

*“Powiedz jak mam się nie wkurwić kiedy **znów rachunków 2001**
Może ty wiesz, bo ja nie wiem...”*

Warto zwrócić uwagę na konkretyzacje – obraz “obcego” uzupełniają oryginalne nazwy organizacji – w tym przypadku to Telekomunikacja Polska oraz Radio Maryja:

*“Jak tu się nie wkurwić kiedy **Tepsa leci w chuja**
I znowu buja, buja, ludzi buja...”*

*“Jak tu się nie wkurwić kiedy **dzieci zabijają dzieci**
Kiedy **Radio Maryja znowu bredzi...**”*

Oprócz dość poważnych problemów (bieda, kłamstwo, problemy z władzą) autor zwraca również uwagę na problemy nieistotne, co sugeruje obecność w tekście ironii:

*“Powiedz jak nie stracić panowania, kiedy tyle wkoło biedy
Kiedy **trąbi** wciąż za siebie z **tyłu jakiś kretyn...**”*

Wyróżnia się i sama struktura refrenu: jedna powtarzająca się fraza podkreśla główną myśl autora:

*“Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło
Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło
Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło
Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło...”*

Istotna jest również rola czasowników: *tracę pracę; zdradza cię przyjaciel; dzieci zabijają dzieci* itd. Czasowniki te niosą negatywne konotacje, zarówno same w sobie, jak i w połączeniu z innymi częściami mowy.

Najistotniejszym elementem tej podkategorii jest w danym przypadku bieda oraz rzeczy związane z brakiem pieniędzy. Spośród **31** linijek tekstu **10** jest poświęconych temu problemowi, czyli **jedna trzecia** tekstu. Oto przykłady zwrotów mających na celu malowanie obrazu ubóstwa: *spać na schodowej klatce; kasy znowu nie ma; życie jest na kredyt; musisz zapierdalać na trzy zmiany... żeby nie stracić domu*. Mamy tu do czynienia z dwoma grupami “strachów”: strach przed pozostawieniem (rodziny) bez dachu nad głową oraz strach przed pozostaniem bez pieniędzy. W budowaniu obrazu autorowi pomagają różne środki językowe. Mamy tu wulgaryzm *zapierdalać*, który powinien uwydatnić w uszach słuchacza omawiany problem. Widzimy przykład peryfrazy: autor boi się *spać na schodowej klatce*, chociaż rozumiemy, że tak naprawdę boi się *stracić domu*. Pojawia się również slang, czyli *kasa* zamiast pieniędzy.

Obraz wroga można więc określić następująco:

Wróg wewnętrzny to przede wszystkim bieda – bardzo rozpowszechniona w kraju. Poza tym na pogarszanie życia “swoich” ludzi w kraju mają wpływ władza i telewizja. Władza wyróżnia się tym, że wygląda jak zoo; z kolei telewizja charakteryzuje się tym, że nieustannie kłamie lub pokazuje złe rzeczy.

Następnie przeanalizujemy teksty młodego pokolenia. Pierwszym będzie utwór *Donatana – Niespokojna Dusza (feat. Chada, Sobota, Słoń)*.¹⁵⁶ Jest on interesujący ze względu na alegorycznie skonstruowany obraz “obcego”. Choć tekst jest pełen metafor i alegorii, słuchacz może rozpoznać, że odnosi się do rzeczywistości.

Pierwsza rzecz, o której warto wspomnieć, to tworzenie napiętej atmosfery poprzez użycie rzeczowników oznaczających stworzenia mistyczne oraz przymiotników, które je dookreślają: *odwiedziny umarłych; cholerne upiory; groźne demony; strzygi; czort; zjawa*.

Czasami, jako konstrukcje wzmacniające nastrój tekstu, działają również specyficzne czasowniki: *cholerne upiory czepiają się mych skrzydeł; zjawa za mną kroczy*.

Widać, że często stosowaną techniką są kontrasty:

*“W mojej głowie kobiety, każdej nocy znów inna
Jakiś **pieprzony hardcore, nie sielanka rodzinna...**”*

*“Znów cholerne upiory czepiają się mych skrzydeł
Nie chcę **groźnych demonów – wolę te dobrotliwe...**”*

*“Z moich **fundamentów** wiary pozostała **garść trocin**
Tu ludzie piją więcej niż są w stanie wypocić...”*

*“Taki kurwa bojowy chrzest, taka gra
Czy Boże może **oni mnie? Czy to ich ja?**”*

*“Jak ten mój **obiecany raj. To nie ten kraj**
Jedyny haj to **“Boom Bidy Bye Bye”...**”*

Używane jest również wyliczenie, które pomaga pokazać rozmiary “obcego” i jego różne twarze:

*“Bez bliskich i rodzin wszyscy bylibyśmy nikim
Woda, narkotyki, przemoc, agresja i krzyki...”*

*“**Samotność i pustka, rzeczywistość szara***

¹⁵⁶ Donatan. *Niespokojna Dusza feat. Chada, Sobota, Słoń*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Zdeptane sumienie, mara, paranoja, marazm...

Kolejnym elementem tworzącym obraz wroga jest ożywienie przedmiotów i pojęć abstrakcyjnych:

*“Mój wniosek jest zasadny - proszę o umorzenie
Wszystkich stanów lękowych, które gniotą sumienie...”*

*“Życie pędzi jak pocisk, nie jesteśmy już młodzi
Już dawno ludzka głupota przestała wzbudzać mój podziw...”*

*“Nie pomogą pięści, ból wykrzywia usta
Codziennie mu patrzę w pysk w odbiciu lustra...”*

Obraz wewnętrznego wroga będzie tutaj dość specyficzny:

“Obcy” to potwór, który wszędzie podąża za autorem. Jest niematerialny i dlatego jest obecny we wszystkim: w stanach lękowych, wódzie, narkotykach i innych rzeczach. Wróg rodzi wiele negatywnych stanów i uczuć (paranoja, agresja).

Inny tekst do analizy to utwór artysty Sokół pod tytułem *Z samym sobą*.¹⁵⁷ Tutaj autor prawie wszędzie używa kategorii „oni” w przeciwieństwie do kategorii „my”. Brak jest jednak konkretnych rzeczowników które namalowałyby wyraźny obraz “ich” samych, czyli “ich” wyglądu, cech osobistych albo motywacji. Autor ogranicza się głównie do opisywania “ich” błędnych działań:

*“Jestem sceptyczny patrząc na ten dramat
I nie wierzę w ani jedno hasło **na ich barykadach...**”*

*“Oni tak pewni swego, wczoraj na bogato,
Dzisiaj **blagalnie patrzą** na mnie, co ja na to?
Nabrał **ich** marnie jakiś prestidigitator
Poszli triumfalnie pod nóż jak baranów stado...”*

Jest tutaj też wiele słów obraźliwych, ale nie będących wulgaryzmami: *baranów stado*; *podziwiam skalę ogłupienia*; *ci opętani*.

Oprócz tego autor stosuje szereg środków stylistycznych. Pierwszy z nich to hiperbola:

*“Prędej wyschnie ocean albo zatonie gleba,
Niż ci opętani zrozumieją o co biega...”*

Używana jest również aluzja:

*“Ich życie jest imitacją, to podrabiany **Mario Bros**.*

¹⁵⁷ Sokół. *Z samym sobą*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Biegną i skaczą, jest moneta, gwiazdy, sos...

W tym przypadku mowa o słynnej grze komputerowej “Mario”, z którą porównuje się “ich” rutynowe życie.

Autor nie stroni od odniesień religijnych (kultowych).

*“Nie daj omamić się, że chodzi o kasę, rasę, kastę
Albo kto ile dał na tacę...”*

*“Nie daj się mamić, że bój jest o tą ziemię,
Kto jej nie niszczy, **niech pierwszy rzuci kamieniem...**”*

*“Nie daj opętać się **falszywym prorokom,**
To nie Żyd, faszysta ani **oświecone oko...**”*

Obraz wewnętrznego wroga będzie następujący:

Wróg wewnętrzny – to **oni**. Są oszukiwani i nie rozumieją, jak żyć poprawnie. Wszystkie ich wyobrażenia o życiu są fałszywe. Ich życie jest monotonne. Zwyczajowo dzielą ludzi na kategorie. Kolejną cechą jest to, że wszyscy wyglądają podobnie (jak *baranów stado*).

Innym przykładem tekstu młodszej generacji jest utwór *Sobota – Jestem stąd (feat. Lukasyno)*.¹⁵⁸

Głównym mechanizmem konstrukcyjnym tekstu jest anafora “*Jestem stąd, gdzie...*” Z jej pomocą autorzy wymieniają problemy charakterystyczne dla miejsca, w którym żyją:

*“**Jestem stąd, gdzie** małolaty pchają wózki, szukają ojców swoich dzieci,
Jestem stąd, gdzie za oknami słyhać bluzgi i koniec końców to tylko dzieci.
Jestem stąd, gdzie te dziewczyny dla przewózki są w stanie zrobić wiele rzeczy,
Jestem stąd, gdzie te wariaty jak granaty czekają tylko by się odbezpieczyć...”*

Opis jest zbudowany głównie przy pomocy czasowników odnoszących się do różnych czynności i stanów: *za oknami słyhać bluzgi; nikt nie przejmie się; małolaty pchają wózki.*

Opisowe opowiadanie i peryfrazy pozwalają słuchaczowi na zrozumienie problemów otaczających autorów. Na przykład w ten sposób tekst wspomina o problemie nastoletniej ciąży:

“małolaty pchają wózki, szukają ojców swoich dzieci...”

Z kolei, śmierć przez autorów obrazowna jest w następujący sposób:

¹⁵⁸ Sobota. *Jestem stąd (feat. Lukasyno)*. Sobota [CD]. My Music, 2015

“wszystkich nas **przykryje ten sam granit...**”

Obraz malowany jest także metaforą:

“**te wariaty jak granaty czekają tylko by się odbezpieczyć...**”

W tekście można także znaleźć odniesienia do tematów religijnych oraz stosowanie konstrukcji i form liczby mnogiej, które wskazują na stale powtarzające się czynności:

“**Jestem stąd, gdzie Kain zabija Abła każdego dnia...**”

“**ze złych wyborów Pan Bóg mnie rozlicza...**”

Znajdziemy tu również opozycje: *nie każdy – wszyscy* oraz *wbije się na szczyt – przykryje granit*. Technika ta wzmacnia poczucie beznadziejności opisywanej przez autorów:

“*nie każdy wbije się na szczyt lecz wszystkich nas przykryje ten sam granit...*”

Można również zwrócić uwagę na inną opozycję:

“*Jestem stąd, skąd możesz wyjść wieloma **drzwiami** nikt nie pomoże Ci dorobić **kluczy...***”

Obie części opozycji są dopełniającymi się elementami, które powinny pomóc bohaterowi wydostać się z rzeczywistości. Chociaż pierwsza część tej opozycji jest pozytywna (*możesz wyjść wieloma drzwiami*), druga część wskazuje na niemożność wyjścia: *nikt nie pomoże Ci dorobić kluczy*.

Stosowana jest i prostsza opozycja:

“**przegrać możesz nawet *dzierżąc ster...***”

Jeśli chodzi o słownictwo, widzimy tutaj zapożyczenia z języka angielskiego: fair, man. Autorzy używali “mocniejszych” synonimów czasowników, aby lepiej opisać atmosferę panującą w utworze: *zdechnąć* (zamiast *umrzeć*), *włóczyć się* (zamiast *iść*).

Obraz można by przedstawić następująco:

Wróg wewnętrzny – to miejsce, w którym mieszkają autorzy tekstu. Nie ma w nim nic dobrego. Dzieci mają już własne dzieci. Mieszkają tu niebezpieczni ludzie, zdrada jest tu w pełnym rozkwicie. Nikt tutaj nikomu nie pomoże, nawet jeśli ktoś umiera. W końcu umrą wszyscy. Nie można się stąd wydostać.

Jak więc wygląda językowy obraz wroga wewnętrznego w utworach starszej i młodszej generacji. Najpierw kilka słów o rzeczach, które są obecne w równym stopniu w utworach

każdego pokolenia. Ponieważ zarówno JOS, jak i kategoryzacja charakteryzują się antropocentryzmem, główną opozycją przy opisywaniu obrazu obcego jest opozycja „ja/my vs. wszyscy inni”. Powoduje to pojawienie się różnych opozycji: „ja vs. ty“, „ja vs. oni“, „my vs. wy“ itd. To wyjaśnia dlaczego w utworach obu generacji hip-hopu obraz wroga jest często opisywany poprzez zbiorowy obraz „was”, „jego”, „ich” itd. Prowadzi to również do częstego przeciwstawiania się obrazu „prawdziwego” i „nieprawdziwego”, co wzmacnia obraz wroga i pogłębia różnicę między „nimi” a „nami”:

*“Mam to, czego Ty nie masz – własny sposób myślenia,
marzenia, własne zdanie na każdy temat...”*

Stare Miasto – Nigdy (feat. Pezet)¹⁵⁹

*“Z resztą sam wiesz, masz tak, myślisz
To ta dziewczyna a jutro jest jak każda inna...”*

Fenomen – Nieidealny świat¹⁶⁰

*“Zamiast dać się w to wkręcić, miej w pamięci:
Ciebie nęci sukces, im starcza chęci by smęcić...”*

Donatan – Będą cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)¹⁶¹

Kolejna wspólna cecha obu generacji: akcent na media (telewizja) i władzę – głównych wrogów wewnętrznych. To chyba jest charakterystyczne nie tylko dla polskiego hip-hopu. Jeśli chodzi o media, oto kilka przykładów:

Starsza generacja:

*“W telewizji mówią.
W telewizji grają .
Jednostki nadają - miliony odbierają.
Chcesz czy nie chcesz zrobią Ci z głowy jajo...”*

Kaliber 44 – Litery¹⁶²

*“Oglądasz wiadomości i nie wierzysz w to co na ekranie
Zamiast informacji masz kroniki policyjne
Filmy sensacyjne i dramaty, to nie fikcja (tak)
Patrzysz w telewizor i załamujesz ręce
Dlaczego? pytasz samego siebie
Zamachy, morderstwa, wojny, bezrobocie...”*

Liroy – Nie rozumiem¹⁶³

“W telewizji program kreuje gusta, steruje umysł.

¹⁵⁹ Stare Miasto. *Nigdy (feat. Pezet)*. Minuty [CD]. Universal Music Polska, 2001

¹⁶⁰ Fenomen. *Nieidealny świat*. Sam na sam [CD]. Blend, 2003

¹⁶¹ Donatan. *Będą Cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

¹⁶² Kaliber 44. *Litery*. 3:44 [CD]. S.P. Records, 2000

¹⁶³ Liroy. *Nie rozumiem*. Dzień Szaka-L'a [CD]. BMG Ariola Poland, 1999

*Tak, byś myślał tak, jak tego chce **wielki brat**.
Byś skakał, kiedy **brat** mówi skacz.
Byś siadał, kiedy usłyszysz siad!”*

52 Dębiec – Nie słyszą mnie¹⁶⁴

Młodsza generacja:

*“Śledztwo kuleje, **prasa milczy**, ja mówię,
Bo dzień za dniem przynosi chore scenariusze...”*

Doniu – Uciekaj¹⁶⁵

*Czy **bsdury**, o których **piszą w rubrykach**
Mądre głowy w jakiś kobiecych miesięcznikach*

Małpa – Nie byłem nigdy¹⁶⁶

Z taką samą postawą mamy do czynienia w przypadku obrazu władzy:

*“**Władza – gniazdo zakłamania**
Każdy tylko w swoją kieszeń wkłada, nie wyjmuje
Społeczeństwo **oszukuje i omamia...**”*

Liroy – Nie rozumiem¹⁶⁷

*“Jedyne co mnie obchodzi to moje mienie,
A **państwo to tyran**, ewentualnie **rzeźnik...**”*

Donatan – Będą cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)¹⁶⁸

*“**Miejsce Polska, system samowolka**
Cel to forsa, w tym tkwi sekret...”*

O.S.T.R. – Kochana Polsko¹⁶⁹

Czasami negatywny obraz władzy i mediów są ze sobą powiązane:

*“**Wśród frajerów, kreowanych przez prasę na zbawców**
Bohaterstwo miernikiem sejmowych wynalazków...”*

O.S.T.R. – Kochana Polsko¹⁷⁰

*“**Kolejna obietnica niczego nie warta**
Prasa, telewizja kolejny skandal
Prawo przestarzałe jest jak Van Damme...”*

Wuzet – Iluzja¹⁷¹

¹⁶⁴ 52 Dębiec. *Nie słyszą mnie*. P-N X [CD]. My Music, 2008

¹⁶⁵ Doniu. *Uciekaj (feat. 52 Dębiec)*. Monologimuzyka [CD]. My Music, 2004

¹⁶⁶ Małpa. *Nie byłem nigdy*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

¹⁶⁷ Liroy. *Nie rozumiem*. Dzień Szaka-L'a [CD]. BMG Ariola Poland, 1999

¹⁶⁸ Donatan. *Będą Cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

¹⁶⁹ O.S.T.R. *Kochana Polsko*. Tabasko [CD]. Asphalt Records, 2002

¹⁷⁰ ibidem

¹⁷¹ Wuzet. *Iluzja*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

Jedną z najczęstszych metod opisywania obrazu obcego jest wyliczenie. Pozwala pokazać skalę problemu i umieścić w krótkim czasie maksymalną liczbę pojemnych definicji:

*“Na każdej ulicy spotkasz oszołomów
Paru buców, pasiory, dzieci kwiaty
Reszta bydła, kaleki, kochające dyskoteki
Jest ich cały rój...”*

Liroy – Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)¹⁷²

*“Picie, spanie, wstanie, zostaje granie i chłanie
Nie odstaje go ani na krok, kombatant powstanie...”*

Sokół – Poczekalnia dusz (feat. Pono)¹⁷³

*“Bójki, chujki, krawężniki
Dziwki, uzależnieni od wity
Kiedyś zawodnicy, dziś skończone typy
Masz to na talerzu, to się dzieje na dzielnicy...”*

Sobota – Dzielnia¹⁷⁴

Ostatni przykład zawiera jeszcze jedną często stosowaną technikę, czyli kontrast między tym co „wtedy” a „teraz”:

“Kiedyś zawodnicy, dziś skończone typy...”

Sobota – Dzielnia¹⁷⁵

albo:

*“Nie byłem najtwardszy w klasie jak co drugi twardziel
Co jarał szlugi, a dziś splaca długi za gandzie...”*

Małpa – Nie byłem nigdy¹⁷⁶

Generalnie należy przyznać, że problemy, takie jak ubóstwo czy nieprawidłowości i kłamstwa systemu, pozostają takie same przez cały okres istnienia i rozwoju hip-hopu w Polsce. Obie generacje podnoszą problem pijaństwa:

*“Formuła od rana lana jest do szkła pełna kultura ta
To jest natura tego miejsca, nie?”*

Sokół – Poczekalnia dusz (feat. Pono)¹⁷⁷

*“W mej dzielnicy jest wielu pijanych
To zwykle chuje trochę ich żaluje...”*

¹⁷² Liroy. *Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)*. Alboom [CD]. BMG Ariola Poland, 1995

¹⁷³ Sokół/Pono. *Poczekalnia dusz. To Ty Przecież Wiesz Co* [CD]. Prosto, 2008

¹⁷⁴ Sobota. *Dzielnia. Urodzony by przegrać, żyje by wygrać* [CD]. StoPro Rap, 2009

¹⁷⁵ ibidem

¹⁷⁶ Małpa. *Nie byłem nigdy*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

¹⁷⁷ Sokół/Pono. *Poczekalnia dusz. To Ty Przecież Wiesz Co* [CD]. Prosto, 2008

Liroy – Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)¹⁷⁸

A także problem braku pieniędzy:

*“Nędza i krew, obraz Polski w schyłku wieku
Zapomniano o człowieku, jest **tylko kasa to się liczy!**”*
Liroy – Nie rozumiem¹⁷⁹

*“**Poziom życia w Polsce opadł poniżej minimum**
600 złoty na początek w pracy to jest maksimum...”*
Jeden Osiem L – Kiedyś było inaczej¹⁸⁰

*“**W kraju tak niskich płac, wysokich cen praca w rękach nie pali się...**”*
Donatan – Nie lubimy robić (feat. Cleo)¹⁸¹

Jeśli mówimy o różnicach, dotyczą one przede wszystkim słownictwa i frazeologii. Malując obraz wroga, młodsza generacja często odwołuje się do rzeczy, które pojawiły się w wyniku postępu technicznego lub społecznego. Przede wszystkim dotyczy to odniesień do Internetu, komputera lub jego części:

*“**Ich klawiatury nienawiść uzależnia jak tytoń,**
Choć splunąć, baliby się nawet na monitor...”*
Donatan – Będą cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)¹⁸²

Przy opisywaniu “obcego” pojawia się również ironia. Czasami zostaje “rociągnana” na większe fragmenty tekstu z pomocą anafory:

*“Na zdrowie
Za sklepy monopolowe
Za puste butle i pełne sale porodowe
Na zdrowie
Za wybory samorządowe
Za stare obietnice przebierane w nowomowę
Na zdrowie
Za czasopisma kolorowe, za tani browar
Za zdrażki i gry losowe
Za psychotropy i narzeczone kryzysowe
Tanie motele, gumki i papiery rozwodowe
Na zdrowie
Za tanie wódki owocowe
Za łatwowiernych szefów i zwolnienia chorobowe
Na zdrowie
Za rosnące dziury ozonowe*

¹⁷⁸ Liroy. *Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)*. Alboom [CD]. BMG Ariola Poland, 1995

¹⁷⁹ Liroy. *Nie rozumiem. Dzień Szaka-L'a* [CD]. BMG Ariola Poland, 1999

¹⁸⁰ Jeden Osiem L. *Kiedyś było inaczej*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

¹⁸¹ Donatan. *Nie lubimy robić (feat. Cleo)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

¹⁸² Donatan. *Będą Cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

*Darmowy parking i samochody osobowe
Na zdrowie
Za kwiaty ze stacji benzynowej...*

Taco Hemingway – Kabriolety¹⁸³

Starsze pokolenie częściej używa metafor “zwierzęcych”. Służą one głównie do opisu obrazów postaci negatywnych. Czasami – do podkreślenia konkretnego problemu (najczęściej pijaństwa):

*“Choć mało czasu, zawsze coś znajdę
By z koleżkami ruszyć na **lokalną knajpę**
W środku to samo, zawsze **te same pyski**
Ręka do góry i ogólnie cześć wszystkim...”*

Sokół – Poczekalnia dusz (feat. Pono)¹⁸⁴

*“Oni [policjanci] z nysy¹⁸⁵ bardzo szybko wyskoczyli
I nie byli da nas wcale bardzo mili
Tylko w **swoje łapy pałki wzięli**
I po ulicy ganiać nas zaczęli...”*

Wzgórze Ya-Pa 3 – Wychodki¹⁸⁶

Innymi typami metafor zawartych w tekstach starszego pokolenia są metafory „religijne”:

*“Ziemia to jest **piekło** gdzie jest niebo, nie, bo nie ma tego
Wiesz kolego **za te wszystkie grzechy czyścić dla każdego...**”*

Fenomen – Ludzkie myśli¹⁸⁷

Budowanie z ich pomocą obrazu służy przede wszystkim przekazaniu beznadziejności i ukazaniu skali problemów. Odniesienia religijne są znane każdemu słuchaczowi, pomagają mu więc w aksjologii i dokładnym rozpoznaniu “swojego” i “obcego”.

¹⁸³ Taco Hemingway. *Kabriolety*. Poczłówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019

¹⁸⁴ Sokół/Pono. *Poczekalnia dusz*. To Ty Przecież Wiesz Co [CD]. Prosto, 2008

¹⁸⁵ Nysa to marka samochodu używanego przez milicję za czasów PRL.

¹⁸⁶ Wzgórze Ya-Pa 3. *Wychodki*. Co Cie Wkurwia? Jebani Wachacze! [CD]. S.P. Records, 1995

¹⁸⁷ Fenomen. *Ludzkie myśli*. Przedstawienie [CD]. Rekord Records, 2003

6.2. Obcy: wróg zewnętrzny

Jeśli chodzi o liczbę tekstów opisujących wroga zewnętrznego, jest ona najmniejsza ze wszystkich podkategorii. Przed przystąpieniem do analiz nie miałem wątpliwości, że w takim kierunku muzycznym jak hip-hop będzie wiele odniesień negatywnych do sił zewnętrznych. Wniosek ten opierał się na fakcie, że sam hip-hop to gatunek bliski ulicy, czyli w dużej mierze reakcyjny. Jeśli mówimy o tekstach, mających na celu opisywanie wrogów zewnętrznych, istnieje tylko kilka takich tekstów. Ponadto przykłady pochodzą głównie z tekstów młodszego pokolenia.

Wyróżnia się np. utwór *KęKę – Desant*.¹⁸⁸ Utwór został skomponowany w podgatunku storytelling i opowiada o rosyjskim oddziale desantowym, który zdecydował się zająć Polskę. W tym przypadku zrekonstruowany zostanie obraz wroga w postaci rosyjskiego żołnierza.

Językowy obraz wroga wygląda tutaj dość nietypowo. Początkowo autor mówi o wrogach jako o profesjonalistach, oddaje im szacunek i na wszelkie możliwe sposoby dowartościowuje ich w oczach słuchacza:

*“Było ich ośmiu, **dobrze zgrany stary oddział**
Dwóch z Taratstanu, Petersburczyk, reszta Moskwa
Od lat uczeni, jak był cel to go osiągać
Bojem rozpoznać, **ekipa mocno wywiadowcza...**”*

*“Nie słyhać huk, nie poruszone bronie
Wszystko po cichu, to **fachowcy** robią tylko nożem...”*

*“**Szkolenie ciężkie**, trzy lata Azji
Zabij saperką, ogrzej gwałtem, krwi się napij...”*

W ostatnim przypadku znaczenie słów jest już dość kontrowersyjne. Z jednej strony, z punktu widzenia żołnierza cechy te są pozytywne. Z drugiej strony, profesjonalści już zaczynają się tu zmieniać w zwierzęta, co pokazują następne 4 linijki:

*“**Nocne kojoty**, jak ich widzisz mówisz pacierz
Oni nie mówią, ręce zbyt krwawe
Nikt nie rozgrzesza, to nie jest im potrzebne
Przestali klękać, kiedy **ich karmiono ludzkim mięsem...**”*

Tutaj w końcu staje się jasne, że obraz zostaje narysowany jednoznacznie negatywnie: aby podkreślić “obce” cechy, stosuje się standardową technikę porównywania osoby ze zwierzęciem.

¹⁸⁸ KęKę. *Desant*. Singiel [web], 2014

Autor wychodzi poza podkategorię „żołnierz rosyjski”, co prowadzi do częściowego przesunięcia akcentów:

*“Wpadają tamci seria na sufit poszła
Nasi zamarli, **Ruscy** "Ruki Vverh!"-wykonać rozkaz
Podnieśli łapy, choć ciężko je utrzymać
Ruscy to bestie, ale przed zabiciem chcą zapytać...”*

W dalszej części tekstu używana jest synekdocha: pojęcie “żołnierz ruski” jest zastąpione pojęciem “ruski”, czyli przymiotnik “ruski” zostaje rzeczownikiem, co zmienia przekazywane znaczenie i językowo “zrównuje” rosyjskich żołnierzy z Rosjanami “w ogóle”: *i takich Ruskich wita właśnie lotnisko w Radomiu; Ruscy już blisko; Ruscy się śmieją*. W tym kontekście definicja słowa “ruski” jest jednoznacznie negatywna.

Obraz wroga zostaje ostatecznie podkreślony frazami:

“zło nie umiera nigdy...”

oraz

“nie wiadomo kiedy wpadną...”

Tak więc językowy obraz zewnętrznego wroga w tym utworze jest następujący:

Początkowo wróg to tylko osiem ruskich żołnierzy. Są profesjonalistami, przybyli na terytorium Polski, aby ją zdobyć. Poruszają się bardzo cicho, a polscy żołnierze nie są w stanie z nimi walczyć. Są bardzo podobne do bestii, ponieważ nieustannie zabijają, mają krew na rękach i żywią się ludzkim mięsem. Kiedy walczą, nikogo nie pozostawiają przy życiu. Kiedy napotykają wroga, mówią do niego po rosyjsku. W rzeczywistości ruscy mogą zaatakować w dowolnym momencie, ponieważ zło nigdy nie umiera.

Warto jednak zaznaczyć, że autor najprawdopodobniej chciał w tej formie pokazać kontrast pomiędzy żołnierzami polskimi i rosyjskimi i tym samym zmotywować “swoją” polską armię przez zaprezentowany obraz “obcego”.

Obrazie wroga zewnętrznego jest tworzony głównie przez konkretyzację przedmiotu wypowiedzi. Głównymi wrogami zewnętrznymi są Rosja, Niemcy oraz Stany Zjednoczone. Jednocześnie widzimy wyraźny podział pomiędzy generacjami starszą i młodszą. Podczas gdy ci pierwsi w swoich tekstach w większości przypadków wspominają o Stanach Zjednoczonych, ci drudzy przenoszą akcent na Rosję i Niemcy:

*“Zaraz, zaraz, skąd ten ambaras?
Chyba stąd, wszyscy naraz sądzą, że są z USA'u...”*
Kaliber 44 – Język Polski¹⁸⁹

*“Pocisk, coś jak Rosja w Bośni
Liryczny **nalot** bez żadnej przenośni...”*
Wuzet – Nadszedł czas¹⁹⁰

“Dzieciak, Niemcy kupią nas za ojro ojro...”
KęKę – Jeden kraj¹⁹¹

Parodia języka obcego jest również częścią konstrukcji obrazu obcego. W ostatnim przykładzie można również zobaczyć przykładowo słowo “euro” zapisane zgodnie z niemiecką wymową, czyli “ojro”.

Jeśli chodzi o sposoby przekazywania obrazu, to przede wszystkim dostrzegamy powiązania historyczne – może to być odniesienie do ostatnich wydarzeń lokalnych:

*“Nie tak dawno temu, kilka lat wstecz
Gdy na murach pisało **"Ruscy precz"...**”*
Wzgórze Ya-Pa 3 – Raz dwa¹⁹²

albo wydarzeń znanych każdemu:

*“Ziom dziś **nas tu wbiła agresja**
Zbrodnia jak napaść 1 września...”*
Wuzet – Nadszedł czas¹⁹³

*“Matka straszyla mnie czarną Wolgą,
że jak nie zasnę, cyganie mnie porwą.
Syf na odporność, **Czarnobyl pierdolnął,**
podwórko **dzielone murem...**”*
Sobota – W wielkim skrócie¹⁹⁴

*“Waleśa miał rację, drugi raz odcięto głowę nam.
To symboliczne **miejsce, pełne krwi na ziemi, gram.**
Gdy wróg u bram potrafiemy się **jednoczyć.**
Nie od dziś patrzymy w strachu w oczy...”*
Doniu – Czarna sobota¹⁹⁵

¹⁸⁹ Kaliber 44. *Język Polski*. Centrum [CD]. S.P. Records, 1997

¹⁹⁰ Wuzet. *Nadszedł czas (feat. Breku, DJ Falcon)*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

¹⁹¹ KęKę. *Jeden kraj*. Takie Rzeczy [CD]. Prosto, 2013

¹⁹² Wzgórze Ya-Pa 3. *Raz dwa*. Stara szkoła rapu [CD]. R.R.X., Blend Records, 2002

¹⁹³ Wuzet. *Nadszedł czas (feat. Breku, DJ Falcon)*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

¹⁹⁴ Sobota. *W wielkim skrócie*. Sobota [CD]. My Music, 2015

¹⁹⁵ Doniu. *Czarna sobota*. Singiel [web], 2010

Jeśli w pierwszym przypadku mowa otwarcie o Rosjanach, to w ostatnich przypadkach obraz wroga jest postrzegany poprzez kontekst historyczny. Faszystowskie Niemcy zaatakowały Polskę 1 września 1939 roku; elektrownia jądrowa w Czarnobylu eksplodowała w 1986 roku, co stało się jednym z najbardziej tragicznych momentów w historii ZSRR; *podwórko dzielone murem* – to prawdopodobne aluzja do Muru Berlińskiego, czy też ogólnie aluzja do faktu, że w PRL, podobnie jak w ZSRR, przestrzeń była często rozgraniczona. *Miejsce, pełne krwi na ziemi* – to Katyń, *drugi raz odcięto głowę* – to druga tragedia smoleńska.

Oprócz tego autorzy często posługują się stereotypami, które żyją w polskim społeczeństwie:

*“To Ten Typ Mes, yo, kocham kobiety, wiesz to
Może być **chudą Rosjanką, puszystą Czeszką**
Ze **spiętej dresiarzy** nie zrobisz nawet kumpla
Wciąż myśli o intrygach, kiedy gumę ciumka...”*

Ten Typ Mes – Głupia, spięta dresiarza¹⁹⁶

Ponadto autorzy często używają metafor i innych wyrażen językowych, które są związane z określonym “wrogiem”. Są to najczęściej definicje odnoszące się do konkretnego kraju lub reżimu politycznego.

*“Polska mowa, jest bardzo dziś nie zdrowa
Nowa moda **wujem Samem zarażona ona...**”*

Kaliber 44 – Język Polski¹⁹⁷

*“Matka **straszyła mnie czarną Wołgą...**”*

Sobota – W wielkim skrócie¹⁹⁸

*“**51 stan** taka polska **Ameryka...**”*

Jeden Osiem L – 51 Stan¹⁹⁹

Warto zwrócić uwagę na dość radykalne wypowiedzi dotyczące “obcego” z zewnątrz. W tym przypadku, podobnie jak przy konstruowaniu innych obrazów językowych, stosuje się ożywienie obiektów i pojęć:

*“Jak liść niesiony przez powietrze do celu płynie
Język obcy obciąć czas na gilotynie...”*

Kaliber 44 – Język Polski²⁰⁰

¹⁹⁶ Ten Typ Mes. *Głupia, spięta dresiarza*. Trzeba było zostać dresiarzem [CD]. Alkopoligamia, 2014

¹⁹⁷ Kaliber 44. *Język Polski*. Centrum [CD]. S.P. Records, 1997

¹⁹⁸ Sobota. *W wielkim skrócie*. Sobota [CD]. My Music, 2015

¹⁹⁹ Jeden Osiem L. *51 Stan*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003

²⁰⁰ Kaliber 44. *Język Polski*. Centrum [CD]. S.P. Records, 1997

Ponadto przy tworzeniu obrazu zewnętrznego wroga stosuje się również porównanie z bestiami:

*“Bruksela jak rekin czeka, aż się wykrwawi,
Każdy z nas, demokracja z metodami jak Stasi...”*
O.S.T.R. – 600 dni (feat. Hades)²⁰¹

²⁰¹ O.S.T.R. 600 dni feat. Hades. Singiel [web], 2012

7. Zakończenie

Celem tej pracy dyplomowej było rekonstrukcja językowego obrazu kategorii „swój: obcy” w ramach określonych podkategorii na podstawie analizy polskich tekstów hip-hopowych dwóch generacji wykonawców – starszej i młodszej.

Część teoretyczna pracy została podzielona tematycznie na dwie części – *Etnolingwistyka i językowy obraz świata* oraz *Subkultura hip-hopu w Polsce*. Rozdział pierwszy, *Etnolingwistyka i językowy obraz świata*, podaje definicję i historię etnolingwistyki oraz opisuje jej znaczenie w badaniu językowego obrazu świata.

Etnolingwistyka zajmuje się relacjami między językiem i kulturą, więc została ona wykorzystywana do opisu obrazu świata, w którym wszyscy żyjemy. Badanie językowego obrazu świata było więc początkowo prowadzone na poziomie folklorystycznym – pieśniach ludowych, zwyczajach, tradycjach itp.

Do najważniejszych etnolingwistów w środowisku słowiańskim w Polsce należą m.in. Janusz Anusiewicz i Jerzy Bartmiński, w Rosji to Nikita I. Tołstoj oraz Jurij D. Apresjan. W Czechach tym tematem zajmuje się językoznawczyni Irena Vaňková. Badania nad tym zagadnieniem mają także charakter porównawczy. Dzięki Jerzemu Bartmińskiemu powstał projekt EUROJOS – językowy obraz Słowian i ich sąsiadów.

Dalej w pracy zdefiniowano termin językowy obraz świata (JOS). W prosty sposób JOS można opisać jako świat codzienny, którym jesteśmy otoczeni i którego nie da się opisać za pomocą definicji naukowych. Ważne jest to, że ten świat jest antropocentryczny, więc mierzy się go z punktu widzenia użytkownika języka: np. wierzymy, że słoń jest duży, a mrówka mała, chociaż z punktu widzenia np. dinozaura słoń będzie mały, a mrówka prawdopodobnie w ogóle w ramach tego obrazu świata istnieć nie będzie. W rozdziale przedstawiono również sześć punktów, które zdaniem Jerzego Bartmińskiego są istotne dla opisu JOS.

Drugi rozdział, *Subkultura hip-hopu w Polsce*, zajmuje się najpierw definicjami i rozwojem hip-hopu na świecie i w Polsce. W Polsce było kilka głównych osobowości, które przyczyniły się do rozwoju subkultury hiphopowej: m.in. to tzw. matka chrzestna polskiego hip-hopu Bogna Świątkowska; Sebastian Imbierowicz (*DJ Volt*), który założył pierwszy polski niezależny label hip-hopowy; jeden z założycieli stylu i najśłynniejszy polski raper Piotr Krzysztof Marzec (*Liroy*), który teraz prowadzi działalność polityczną.

W podrozdziale *Język hip-hopu* szczegółowo omówiliśmy cechy języka, które go wyróżniają. Obecny język hip-hopowy ukształtowany jest na slangu młodzieżowym, zawiera neologizmy oraz zapożyczenia z innych języków, zwłaszcza z angielskiego.

Język hip-hopu wykorzystuje również nowo utworzone albo zmodyfikowane słownictwo, w którym ważne miejsce zajmują innowacje językowe oraz słowotwórcze. Ponadto raperzy używają skrótów i akronimów, które są często używane w różnych grach słownych albo aby zachować rytm i rym.

Do praktycznej części pracy wybrałem 100 utworów, po 50 od starszej i młodszej generacji. Niektóre z tych utworów zostały przeanalizowane bardziej szczegółowo: ich teksty są podane w załączniku do tej pracy. Część praktyczna składa się z dwóch dużych rozdziałów, które są podzielone na odpowiednie podrozdziały. Jeden rozdział jest w całości poświęcony obrazowi "swojego" w różnych jego przejawach (*swój: kraj, swój: osoba, swoje: ideały życiowe*). Z kolei drugi rozdział poświęcony jest obrazowi "obcego": w tym przypadku wydawało się celowe podzielenie obrazu na dwie części – obraz wroga wewnętrznego i obraz wroga zewnętrznego.

Postaram się przedstawić wnioski z każdego podrozdziału. Jeśli chodzi o podrozdział *swój: kraj*, można zauważyć, że językowy obraz świata w ramach podkategorii z czasem nabiera coraz więcej odcieni. Dotyczy to przede wszystkim wzrostu liczby zapożyczeń (głównie z języka angielskiego), roli przymiotników oraz dokładności i relacji z rzeczywistością. Jeśli chodzi o przymiotniki, z biegiem czasu obraz kraja staje się bardziej kolorowy i urozmaicony. Rozpowszechnione słowo *szary* zostaje zastąpione innymi przymiotnikami: np., *miasto* staje się *ukochane*; *słońce* staje się *neonowe*; *bloki* stają się *betonowymi* lasami. Relacje z rzeczywistością – to przede wszystkim nazwy miast, rzek (Silnica, Wisła), innych miejsc i obiektów bliskich autorom (generalnie to różnego rodzaju dzielnice, osiedla, bloki). W analizowanych tekstach pojawia się na przykład, dość szczegółowy opis Szczecina, Kielc, Warszawy. Jednocześnie same te miejsca "ożywają", tym samym stają się podmiotem, a nie przedmiotem opowieści (miejsca te, np., *nie śpią, tętnią życiem*). Dla wszystkich artystów *swój kraj* to przede wszystkim ich rodzinne miasto, osiedle, miejsce zamieszkania. Znacznie mniej powszechne są wzmianki o Polsce w ogóle.

Utrzymując bazę podstawowych elementów właściwych dla starszej generacji, generacja młodsza dodaje nowe elementy, przede wszystkim w zakresie pojedynczych słów

(przedmieścia => suburbia; Wrocław + Brooklyn => Wrooclyn) czy wyrażen (*milion ulic* zamiast *wielkie miasto* albo *pięćdziesiąt cztery metry* zamiast *mieszkanie*). Wynika to przede wszystkim z faktu, że współczesny słuchacz staje się coraz bardziej wymagający w stosunku do formy i rymu utworu. Wykonawcy muszą szukać nowych stylów i rymów, co prowadzi do wyjścia poza ramy oryginalnego stylu hip-hop – stylu, dla którego treść była ważniejsza niż forma.

W odniesieniu do podrodziałów *swój: osoba* oraz *swoje: ideały życiowe* można stwierdzić mniej więcej to samo, co w odniesieniu do pierwszego podrodziału. Z biegiem czasu forma staje się ważniejsza niż treść, a w niektórych przypadkach – wartość jej wzrasta bez utraty jakości treści.

Opisując „swoje” osoby, aktywnie stosowane są czasowniki wskazujące na pozytywne cechy. To przede wszystkim czasownik *mieć*, który służy do opisanie osiągnięć w dowolnych dziedzinach życia “swoich” ludzi: *mieć cele, mieć pieniądze, mieć córkę*. Z kolei, inne stosowane czasowniki mają na celu przekazanie codziennej aktywności “swoich”: *unikają problemów, uzupełniają braki*. Kolejna cecha tej podkategorii to aktywne używanie przyimka *dla* w odniesieniu do “swoich”: za jego pomocą przekazywane są bliskie relacje autora ze “swoimi”. “Swoi” motywują i inspirują autora do pewnych działań: *dla nich potoki wyrażen; dla ciebie coś zmienić*.

Ponadto ze względu na często powtarzane w tekście pojęcia aktywnie stosuje się synonimizacja. W tym przypadku dotyczy to przede wszystkim tych, których autor określa jako swoją osobę/swoje osoby: *kolega, koleżka, ziomek, ziomeczek, ekipa, banda* itd.

Jeśli chodzi o podkategorię *swoje: ideały życiowe*, tutaj w konstrukcji obrazu przeważają rzeczowniki abstrakcyjne, jak również bezokoliczniki. Pojęcia abstrakcyjne odnoszą się głównie do podstawowych wartości ludzkich: za ich pośrednictwem autor identyfikuje się ze swoimi słuchaczami, podziela wartości wspólne dla większości ludzi (*wolność, szczęście, dobro, miłość* itd.) Najważniejszym z tych pojęć jest pojęcie (*własne*) zdanie: mieć własne zdanie to rzecz niezbędna dla każdego bez wyjątku rapera. Ten temat jest najczęściej wspomniany w analizowanych tekstach.

Z kolei, czasowniki w formie bezokolicznika pełnią funkcję pomocniczą i są podstawą do opisywania prezentowanej aktywności ludzkiej – *być (kim?); pracować (jak?); robić/mieć/dać (co?)* itd). Prawdopodobnie wiąże się to również z kategoryzacją ludzkich

ideałów: kategorie dobra i zła rozwinęły się w ciągu wielu stuleci – dlatego są dla nas jasne i nie ma sensu ich rozwijać, tłumaczyć.

Kolejny rozdział poświęcony jest obrazowi obcego. Co do obrazu *wroga wewnętrznego*, podkategoria ta okazała się najbardziej rozbudowana pod względem przykładów. Z punktu widzenia mechanizmów konstrukcji przeważają tu wyliczenia oraz anafory, które pomagają pokazać dużą skalę i długoterminowość opisywanych zjawisk i problemów.

Wróg wewnętrzny to przede wszystkim telewizja i władza. W odniesieniu do obu tych grup najczęściej stosowany jest obraz kłamcy. Także mocno zakorzenione jest to, że władza jest całkowicie przeciwko zwykłym ludziom. W tekstach często wspomina się o ubóstwie, którego głównymi wskaźnikami są brak pieniędzy (albo małe pensje) oraz pijaństwo. Czasami pojawiające się w tekstach wyliczenia mocno potęgują opisywaną sytuację (*picie, spanie, wstanie, zostaje granie i chlanie*), pogrążają nas w atmosferze beznadziejności, stałości tego, co się dzieje.

Interesujące jest również to, że negatywne przejawy często wyrażane są poprzez porównania ze zwierzętami, o czym wspomniano w rozdziale teoretycznym. Powoduje to, że otaczający nas źli ludzie zamiast twarzy mają *pyski*, a zamiast rąk – *łapy*.

Na koniec, co możemy powiedzieć o językowym obrazie *wroga zewnętrznego*? Jak już wspomniano, główną różnicą między starszą a młodszą generacją artystów hip-hopowych jest różnica w samych "wrogach", co jest w dużej mierze podyktowane nowoczesnymi poglądami w polskim środowisku/społeczeństwie. Jeśli chodzi o mechanizmy, sytuacja tutaj nie różni się od innych obrazów tworzonych przez artystów hip-hopu – dominują proste konstrukcje słowne i proste zdania. Jedynymi wyjątkami są utwory podgatunku *storytelling*, ale w ramach naszych badań znaleźliśmy tylko dwa takie teksty (jeden poświęcony był Stanom Zjednoczonym, drugi Rosji) – z których jeden został szczegółowo opisany.

Wrogowie zewnętrzeni to przede wszystkim wymieniane z nazwy i dzięki temu łatwe do identyfikacji kraje: Stany Zjednoczone, Rosja i Niemcy. Zdarza się, że ich obrazy budowane są z pomocą znanych i rozpoznawalnych symboli lub wydarzeń (*Wuj Sam = Stany Zjednoczone; Czarna Wołga = Rosja/ZSRR; napaść pierwszego wrzeźnia = Niemcy*). Przeważnie używa się rzeczowników, rzadziej przymiotników i czasowników (dotyczy to przede wszystkim opowiadania historii – *storytellingu*). Można powiedzieć, że obraz wroga zewnętrznego jest raczej używany w celach metaforycznych, nie ma oddzielnego znaczenia w tekście: np.,

“*pocisk, coś jak Rosja w Bośni*”, gdzie konotacja jest negatywna, ale porównanie służy do opisu cech raperów i ich utworu (to właśnie on jest *pociskiem*).

Generalnie kategoria „swój-obcy”, jako jedna z fundamentalnych w całym systemie JOS, wymaga znacznie większej analizy. Starałem się zwrócić uwagę na te cechy, które początkowo wydawały się najciekawsze. Moim zdaniem, najważniejsze, co udało się pokazać, to fakt ciągłego rozwoju stylu hip-hopowego. Następuje przejście od prostego przekazu pewnych ideałów życiowych poprzez muzykę do przekazu tych samych rzeczy, ale przy użyciu stale rosnącej liczby słownictwa, różnych form gramatycznych i tropów literackich. Wszystko to pozwala przypuszczać, że taki gatunek jak hip-hop może stać się ważnym wyznacznikiem rozwoju społeczeństwa pod względem językowym.

W związku z tym można wyznaczyć następujące tematy, które wydają się interesujące do rozważenia z analizowanej w pracy perspektywy. Przede wszystkim można skupić się na obrazie wroga zewnętrznego. Jak już wspomniałem, skorzystałem z tekstów najpopularniejszych wykonawców, ale ciekawe byłoby znaleźć teksty w całości poświęcone opisowi wroga zewnętrznego. Innym tematem związanym z rekonstrukcją językowego obrazu świata może być porównanie opisów ważnych problemów konkretnych epok historycznych w tekstach artystów rapowych i rockowych. Te dwa gatunki, choć pojawiały się w różnym czasie, rozwijały się równolegle przez ostatnie 30 lat i mają o wiele więcej wspólnego, niż można by sobie wyobrazić. Niektórzy raperzy starszej generacji wyszli z muzyki rockowej, a ostatnia akcja rock-grupy T-Love przyciągnęła i kilku raperów, którzy coverowali ich hity – do najbardziej znanych należą *Miuosh* (utwór *To wychowanie*) oraz *Sokół* (utwór *Warszawa*).

8. Wykaz źródeł i literatury

8.1. Monografie i zbiory artykułów

1. BARTMIŃSKI, J. Językowe podstawy obrazu świata. Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, 2006
2. BARTMIŃSKI, J. Językowe podstawy obrazu świata. Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, 2012
3. BARTMIŃSKI, J. Stereotypy mieszkają w języku: studia etnolingwistyczne. Lublin: Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, 2007
4. BUDA, A. Historia kultury hip-hop w Polsce 1977-2013. Głogów: Wydawnictwo Niezależne, 2013
5. FORSTER, M. After Herder: Philosophy of Language in the German Tradition, Oxford University Press, 2010
6. JOHNSON, M.; LAKKOF, G. Metafory, którymi żyjemy. Brno: Host, 2002
7. MOCH, W. Hip hop - kultura miasta: leksyka subkultury hiphopowej w Polsce. Bydgoszcz: Wydaw. Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki, 2008
8. KOPALIŃSKI, W. Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985
9. LIS, S. Hip-hop w Polsce: ogólna charakterystyka subkultury. Tarnobrzeg: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prof. Stanisława Tarnowskiego, 2014
10. MAĆKIEWICZ, J. Kategoryzacja a językowy obraz świata [w:] Językowy obraz świata pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1999
11. MISZCZYŃSKI, M. Hip-hop w Polsce. Od blokowisk do kultury popularnej. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2014
12. OKOŃ, W. Nowy słownik pedagogiczny. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2001
13. TOOP, D. Rap Attack II: African Rap To Global Hip Hop. New York. New York: Serpent's Tail, 1991
14. VAŇKOVÁ, I. a kol.: Co na srdci to na jazyku. Praha: Karolinum, 2005
15. АПРЕСЯН Ю. Д. (ред.). Языковая картина мира и системная лексикография. – М.: Языки славянских культур, 2006
16. ВАЙСГЕРБЕР, Л. Родной язык и формирование духа. – М: Книжный дом «ЛИБРОКОМ», 2009
17. ДЗЮБА Е.В. Лингвокогнитивная категоризация в русском языковом сознании: монография. Екатеринбург: ЕГПУ, 2015

18. ДУЛИЧЕНКО А.Д. Введение в славянскую филологию: учеб. пособие / А.Д. Дуличенко. – 2-е изд., стер. – М.: ФЛИНТА, 2014
19. ЗАЛИЗНЯК А. А., ЛЕВОНТИНА И. Б., ШМЕЛЁВ А. Д. Константы и переменные русской языковой картины мира. М.: Языки славянских культур, 2012
20. КОРНИЛОВ О. А. Языковые картины мира как производные национальных менталитетов. 2-е изд., испр. и доп. М.: ЧеРо, 2003
21. МАЗИРКА И. О. Психолингвистические основы вербальной характеристики личности и языковой картины мира героев художественной литературы: Автореф. дис. д-ра филол. наук. М., 2008
22. СЕРЕБРЕННИКОВ Б.А. Роль человеческого фактора в языке: Язык и мышление. — М.: Наука, 1988
23. ТОЛСТОЙ Н. И. Язык и народная культура. Очерки по славянской мифологии и этнолингвистике. - М., 1995
24. ТОЛСТОЙ Н.И. (ред.) Славянские древности: Этнолингвистический словарь в 5-ти тт. / Под общей ред. Н. И. Толстого. М.: "Международные отношения", 2012. Т. 5: С (Сказка) – Я (Ящерица)
25. УРЫСОН Е. В. Проблемы исследования языковой картины мира: Аналогия в семантике. М.: Языки славянской культуры, 2003

8.2. Artykuły naukowe

26. BARTMIŃSKI, J. Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna? – „Język a Kultura”, 2008.
27. BARTMIŃSKI, J. Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata, [w:] Językowy obraz świata, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin, 1999.
28. BARTMIŃSKI, J. Założenia teoretyczne słownika, [w:] Słownik ludowych stereotypów językowych, red. J. Bartmiński, Wrocław, 1980.
29. PAJDZIŃSKÁ, A. Kategorie strukturující jazykový obraz světa: antropocentrismus a opozice „vlastní“ – „cizí“ in SAICOVÁ ŘÍMALOVÁ, L. (ed.) Čítanka textů z kognitivní lingvistiky II. Praha: FF UK, 2007.
30. PIEKARCZYK, D. Jazyková kategorizace květin a pojetí tohoto fragmentu skutečnosti ve vědě. In SAICOVÁ ŘÍMALOVÁ, L. (ed.) Čítanka textů z kognitivní lingvistiky II. Praha: FF UK, 2007.
31. ZINKEN, J. Lubelska szkoła etnolingwistyczna a anglo-amerykańskie językoznawstwo kognitywne // Etnolingwistyka vol. 27, 2015.
32. БАРТМИНЬСКИЙ, Е. Какие ценности участвуют в формировании языковой картины мира славян? – URL: <http://www.rastko.rs/rastko/delo/13522> (data dostępu: 18.06.2020)
33. ЖДАНОВА, В. Экспериментальный подход в портретировании концептов сферы свой/чужой, "Etnolingwistyka" 2003, т. 15.
34. МОРОЗОВ И.А. Игры народные//Славянские древности: этнолингвистический словарь: В 5 т. Т. 2. – М., 1999.
35. ПАНЧЕНКО В.А. Внутренняя форма языка как отражение самобытности этнической культуры // Известия Российского государственного педагогического университета им. А.И. Герцена, 2010
36. ТОЛСТОЙ Н.И. О предмете этнолингвистики и ее роли в изучении языка и этноса // Ареальные исследования в языкознании и этнографии. Язык и этнос. Л., 1983.
37. ЮДИН А.В. Славянская этнолингвистика. – URL: https://web.archive.org/web/20160816100726/http://kapija.narod.ru/Ethnoslavistics/yud_slav.htm# (data dostępu: 10.05.2020)

8.3. Źródła internetowe

38. Hip-hop okiem językoznawcy – URL: <http://ingliszkomon.blogspot.com/2012/11/hip-hop-okiem-jezykoznawcy.html> (data dostępu: 18.06.2020)
39. Идея категорий, предложенная Аристотелем – URL: https://ido.tsu.ru/other_res/hischool/u4_o_kateg/gl21.htm (data dostępu: 24.07.2020)
40. Historia polskiego hip hopu cz. 4 miasta nad Wisłą, i Odrą – URL: <https://radioszczecin.pl/207,55,historia-polskiego-hip-hopu-cz-4-miasta-nad-wisl> (data dostępu: 20.06.2020)
41. Słownik stereotypów i symboli ludowych – URL: <https://www.umcs.pl/pl/slownik-stereotypow-i-symboli-ludowych,5561.htm> (data dostępu: 20.06.2020)
42. EUROJOS – URL: <https://ispan.waw.pl/default/badania/eurojos/#section5> (data dostępu: 10.05.2020)
43. Этнолингвистика – URL: <http://sibirica.spsl.nsc.ru/fundamentalnye-nauki/istoriya-s3-gumanitarnaya-istoricheskaya-nauka/etnologiya/obshhaya-etnografiya/etnolingvistika/> (data dostępu: 12.05.2020)

8.4. Lista utworów wykorzystanych w badaniu

Utwory starszej generacji:

- 52 Dębiec. *Ci źli*. P-Ń VI [CD]. My Music, 2003
- 52 Dębiec. *Być*. P-Ń X [CD]. My Music, 2008
- 52 Dębiec. *Nie słyszają mnie*. P-Ń X [CD]. My Music, 2008
- 52 Dębiec. *Przepraszam*. P-Ń X [CD]. My Music, 2008
- 52 Dębiec. *Zbyt dużo*. T.R.I.P. [CD]. My Music, 2009
- Ego. *Ku tobie*. Nibylandia [CD]. Universal Music Polska, 2001
- Ego. *Rozweselające*. Nibylandia [CD]. Universal Music Polska, 2001
- Ego. *Rytmy zwątpienia*. Nibylandia [CD]. Universal Music Polska, 2001
- Ego. *Symbol*. Nibylandia [CD]. Universal Music Polska, 2001
- Ego. *5 Minut*. Nie ma takiego drugiego [CD]. Gigant Records, 2005
- Fenomen. *Nieidealny świat*. Sam na sam [CD]. Blend, 2003
- Fenomen. *Pamiętam jak kiedyś*. Sam na sam [CD]. Blend, 2003
- Fenomen. *Ludzkie myśli*. Przedstawienie [CD]. Rekord Records, 2003
- Fenomen. *Myślę rapem*. Blokery [CD]. T1, 2001
- Fenomen. *O życiu teksty feat. Stefan*. Klan Nr 15 [CD]. Klan, 2000
- Jeden Osiem L. *Moje miasto bez snu*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003
- Jeden Osiem L. *51 Stan*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003
- Jeden Osiem L. *Kiedyś było inaczej*. Wideoteka [CD]. MaratonMusic, 2003
- Jeden Osiem L. *Moi ludzie*. Słuchowisko [CD]. Universal Music Polska, 2005
- Jeden Osiem L. *Krajobraz miejsca*. Słuchowisko [CD]. Universal Music Polska, 2005
- Kaliber 44. *Język Polski*. Centrum [CD]. S.P. Records, 1997
- Kaliber 44. *Litery*. 3:44 [CD]. S.P. Records, 2000
- Kaliber 44. *Normalnie o tej porze*. 3:44 [CD]. S.P. Records, 2000

Kaliber 44. *Ja się wcale nie chwaleę*. Klasyk Mixtape: Prolog [CD]. Projekt Klasyk, 2011

Liroy. *Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)*. Alboom [CD]. BMG Ariola Poland, 1995

Liroy. *Ciemna strona*. Alboom [CD]. BMG Ariola Poland, 1995

Liroy. *Nie rozumiem*. Dzień Szaka-L'a [CD]. BMG Ariola Poland, 1999

Liroy. *Kohysanka dla przyjaciół*. Dzień Szaka-L'a [CD]. BMG Ariola Poland, 1999

Liroy. *Jak się tu nie wkurwić*. Bestseller [CD]. BMG Ariola Poland, 2001

O.S.T.R. *Brzydki, zły i szczery*. HollyŁódź [CD]. Asphalt Records, 2007

O.S.T.R. *Kochana Polsko*. Tabasko [CD]. Asphalt Records, 2002

O.S.T.R. *Tabasko*. Tabasko [CD]. Asphalt Records, 2002

O.S.T.R. *600 dni feat. Hades*. Singiel [web], 2012

O.S.T.R. *Lubię być sam*. Podróż Zwana Życiem [CD]. Asphalt Records, 2015

Pijani Powietrzem. *Labirynt*. Zawieszeni w czasie i przestrzeni [CD]. Universal Music Polska, 2002

Pijani Powietrzem. *Fotki*. Zawieszeni w czasie i przestrzeni [CD]. Universal Music Polska, 2002

Pijani Powietrzem. *M.A.T.O.*. Zawieszeni w czasie i przestrzeni [CD]. Universal Music Polska, 2002

Pijani Powietrzem. *Zmysły, emocje*. Zawieszeni w czasie i przestrzeni [CD]. Universal Music Polska, 2002

Pijani Powietrzem. *Porywacze zapalniczek*. Zawieszeni w czasie i przestrzeni [CD]. Universal Music Polska, 2002

Stare Miasto. *To jest tak (feat. Eis)*. Minuty [CD]. Universal Music Polska, 2001

Stare Miasto. *Nigdy (feat. Pezet)*. Minuty [CD]. Universal Music Polska, 2001

Stare Miasto. *Falszywe rzeczy*. Stare Miasto [CD]. Old Town Recordz, 1998

Stare Miasto. *Pragnienia (feat. Warszawski Deszcz)*. Stare Miasto [CD]. Old Town Recordz, 1998

Stare Miasto. *4 elementy (feat. Numer Raz)*. Stare Miasto [CD]. Old Town Recordz, 1998

Wzgórze Ya-Pa 3. *Wychodki*. Co Cie Wkurwia? Jebani Wachacze! [CD]. S.P. Records, 1995

Wzgórze Ya-Pa 3. *Centrum*. Centrum [CD]. S.P. Records, 1997

Wzgórze Ya-Pa 3. *Co Ważne A Co Ważne Nie Jest*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

Wzgórze Ya-Pa 3. *Moje miasto*. Ja Mam To Co Ty [CD]. R.R.X., 1998

Wzgórze Ya-Pa 3. *Raz dwa*. Stara szkoła rapu [CD]. R.R.X., Blend Records, 2002

Utwory młodszej generacji:

Donatan. *Niespokojna Dusza (feat. Chada, Sobota, Słoń)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Donatan. *Będą Cię nienawidzić (feat. Ten Typ Mes)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Donatan. *Pij wódkę (feat. Jarecki. BRK)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Donatan. *Nie lubimy robić (feat. Cleo)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Donatan. *Jestem stąd jestem sobą (feat. Miuosh, Pelson, Ero, Małpa)*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Doniu. *Przestrzeń*. Monologimuzyka [CD]. My Music, 2004

Doniu. *Uciekaj (feat. 52 Dębiec)*. Monologimuzyka [CD]. My Music, 2004

Doniu. *Halo kochanie*. Czas surferów [CD]. UMC Records, 2005

Doniu/Liber. *Miasto budzi mnie*. Moderato [CD]. My Music, 2007

Doniu. *Czarna sobota*. Singiel [web], 2010

KęKę. *Jeden kraj*. Takie Rzeczy [CD]. Prosto, 2013

KęKę. *Nigdy dość*. Takie Rzeczy [CD]. Prosto, 2013

KęKę. *Sama powiedz*. Takie Rzeczy [CD]. Prosto, 2013

KęKę. *Desant*. Singiel [web], 2014

KęKę. *Młody Polak*. Nowe Rzeczy [CD]. Prosto, 2015

Małpa. *Miałem to rzucić*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

Małpa. *Nie byłem nigdy*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

Małpa. *Postaw na mnie*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

Małpa. *Wyjeżdżam by wrócić*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

Małpa. *5 Element*. Kilka numerów o czymś [CD]. Asphalt Records, 2009

Małpa. *Wróć tu (feat. Bisz, Zeus)*. Singiel [web], 2013

Małpa. *Jedyna słuszna droga*. Mówi [CD]. Proximite, 2016

Pezet/Noon. *Ukryty w mieście krzyk*. Muzyka Klasyczna [CD]. T1-Teraz, 2002

Pezet/Noon. *Te same dni te same sny*. Muzyka Klasyczna [CD]. T1-Teraz, 2002

Pezet/Noon. *Szósty zmysł*. Muzyka Poważna [CD]. Embargo Nagrania, 2004

Pezet/Noon. *Nie jestem dawno*. Muzyka Poważna [CD]. Embargo Nagrania, 2004

Pezet. *Lubię*. Muzyka rozrywkowa [CD]. Konkret Promo, 2007

Sobota. *Dzielnia*. Urodzony by przegrać, żyje by wygrać [CD]. StoPro Rap, 2009

Sobota. *Mój czas (feat. Matheo, Starszy)*. Gorączka sobotniej nocy [CD]. Stopro Rap, 2011

Sobota. *W wielkim skrócie*. Sobota [CD]. My Music, 2015

Sobota. *Moje ziomki wciąż*. Sobota [CD]. My Music, 2015

Sobota. *Jestem stąd (feat. Lukasyno)*. Sobota [CD]. My Music, 2015

Sokół/Pono. *Poczekalnia dusz*. To Ty Przecież Wiesz Co [CD]. Prosto, 2008

Sokół/Pono. *Taki Jestem*. To prawdziwa wolność człowieka [CD]. Prosto, 2009

Sokół. *Z samym sobą*. Równonoc. Słowiańska Dusza [CD]. New Media, 2012

Sokół. *Warszawa*. Singiel [web], 2017

Sokół. *Koniec gatunku (feat. Lena Osieńska)*. Singiel [web], 2019

Taco Hemingway. *Szlugi i kalafiory*. Trójkąt warszawski [CD]. Asphalt Records, 2015

Taco Hemingway. *Nostalgia*. Szprycer [CD]. Asphalt Records, 2017

Taco Hemingway. *Kabriolety*. Pocztówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019

Taco Hemingway. *Antysmogowa maska w moim carry-on baggage (feat. Pezet)*. Pocztówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019

Taco Hemingway. *Człowiek z Dziurą Zamiast Krtani*. Pocztówka z WWA, lato '19 [CD]. Taco Corp, Asphalt Records, 2019

Ten Typ Mes. *Zdrada*. HipHopStacja 3 [CD]. Embargo Nagrania, 2006

Ten Typ Mes. *Żywioty*. Kandydaci na szaleńców [CD]. Alkopoligamia, 2011

Ten Typ Mes. *Naucz mnie czegoś*. Kandydaci na szaleńców [CD]. Alkopoligamia, 2011

Ten Typ Mes. *Mój Świat (feat. Zeus)*. Kandydaci na szaleńców [CD]. Alkopoligamia, 2011

Ten Typ Mes. *Głupia, spięta dresiarza*. Trzeba było zostać dresiarzem [CD]. Alkopoligamia, 2014

Wuzet/Auricom. *Wyliczanka*. Dzieci basu (mixtape) [web], 2012

Wuzet/Auricom. *W Miejscu Stać*. Dzieci basu (mixtape) [web], 2012

Wuzet. *Ciemne chmury*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

Wuzet. *Iluzja*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

Wuzet. *Nadszedł czas (feat. Breku, DJ Falcon)*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

Wuzet. *Własne zdanie*. Własne zdanie [CD]. Koka Beats, 2013

9. Załączniki

9.1. Wybrane teksty przeanalizowanych utworów

Liroy – Scyzoryk (feat. Radoskór, Wojtas, Zajka)

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni rację mają
Bo ja jestem z Kielc i tak już zostanie
Czy chcesz tego czy nie
Zapamiętaj jedno
Że o Kielcach, o Kielcach ta historia
Mieście pełnym cudów brudów
Śmieci żuli, dziwek, ćpunów
Księży, uprząży, sklepów pełnych węży boa
Wystarczy spojrzeć dookoła
Tego nie ma w podręcznikach i nie mówią o tym w szkołach
Że to miasto (hu!) to miasto (ha!)
Jest jak czynny kurwa wulkan
I coś w sobie kurwa ma
Jest dziwny niczym New York
I powabne jak nanana
A tak w ogóle moi mili
To ja jestem Liroy
Zupełnie mocny gość jak by nie było
Trochę ludzi mnie zna
Ale to nieważne (nie!)
To nie o to tu chodziło
Bo o jednym tak o jednym chcę powiedzieć wam
Że Kielce (Kielce) Kielce to jest to
Nie ma drugiej takiej nory
Więc dlatego kocham to
Jedyne unique mothafuckin fantastic
Miasto me wspaniałe i dumny jestem gdy

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni rację mają
Że Scyzoryk, Scyzoryk to równy gość
Jeśli w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni rację mają
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja
A życie jest jak dziwka nanana

Bom scyzirbom, scyzirbom, scyzirbom
Na Wojska Polskiego jest nasz dom
W moim mieście powiem wam wreszcie
Są kumple z mej ulicy to jest Wojtas i Grześ
A tym którzy nas słuchają mówię dzisiaj haj
Radoskun to ja i nie każdy mnie zna
Nie jestem człowiekiem ciszy i spokoju
Już mam szczerze dosyć, dosyć tego gnoju
Że cała subkultura Kielc jest na dnie
I każdy z was każdy to wie
Więc wy młodzi nie dajcie zniszczyć się
Zbierzcie się w grupę nie dajcie się zastraszyć
A to co wywalczyacie zostanie w duszach waszych
Bo Kielce są potęgą i ty to wiesz
Bo ja już o tym przekonałem się

A to co najbardziej wkurwia mnie tak
To to, że w Kielcach tolerancji brak
Raz siedząc z kumplami przy wódki butelce
Myślałem sobie, by opuścić Kielce
Wyjechałem stąd na kilka dni
Lecz tamtejsze środowisko nie odpowiadało mi
I doszedłem do wniosku, że nie odejdę stąd
Bo tu się urodziłem i tu jest mój dom
Tu jest moja ulica i nie jestem sam
Fakt, ale to nie byłem ja
Tu Silnica, Silnica, Silnica płynie tu
Tu dziwek, Rumunów i ping-pongów jest w chuj
Chuj mój, twój wypierdalaj
Trzymaj tych skurwieli jak najdalej z dala
Bo to Scoobie dobie doo
A co to kurwa jest?
To takie bydle co zajebisty pies
A scoobie-doo'ya scoobie-dobie doo (scoobie-doo!)
Scoobie-doo'ya, scoobie-dobie-doo'ya
Scoobie-dobie do'ya scoobie-dobie-doo

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Że Scyzoryk, Scyzoryk to równy gość
Jeśli w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja
A życie jest jak dziwka nanana

Jeśli ktoś mnie nie słucha jest moim wrogiem
Niech szybko stąd odejdzie, bo go zaraz zrobię
Jestem Wojtas Speedway'a fan i coś do powiedzenia mam
Moje miasto nie jest duże ludzi tu full
Dłużej się pokręcisz czeka cię wpierdul
Na każdej ulicy spotkasz oszołomów
Paru buców, pasiory, dzieci kwiaty
Reszta bydła, kaleki, kochające dyskoteki
Jest ich cały rój kładę na nich chuj
Będziesz szukał dymów przyjedziesz do Kielc
To musisz niestety wiedzieć o tym, że
Każdy nosi kosę w kieszeni
Spróbuj kogoś zdenerwować to cię nią ożeni
Gorzej będzie jeśli przyjedziesz tu
Spotkasz na mieście scoobie-doo
To pierdolona banda więc ratuj się
Bo bardzo źli ludzie dopadną cię
Tak to bywa jak nie jesteś u siebie
Uno, dos, tres, quatro

Hej posłuchaj, posłuchaj, posłuchaj głosu mego
Najbardziej wiarygodnego, uwagi godnego
Bo Zajka (w moim) jest w Kielcach znany
KSM to pany choć Kielce to nie Stany
W mej dzielnicy jest wielu pijanych
To zwykłe chuje trochę ich żaluję
Alkoholizm ooo to jest choroba
Wymięka żołądek, a później głowa
Więc piją (piją!) śmierdzą i srają
Pieniądze się dupy nie trzymają
A w sklepach i pod sklepami

Załatwiają swe rachunki tłuczonymi butelkami
Nie słuchaj ich po to wpadniesz to samo co oni błoto

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Że Scyzoryk, Scyzoryk to równy gość
Jeśli w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja
A życie jest jak dziwka nanana

Ej ty kurwa, ty kurwa, kurwa, kurwa mać
Posłuchaj chuju jeden co mówi nasza brać
Brać to do japy! do papy jadź
Kalibon, chuju móju, ty kutasie z waty
Bo to Kielce, Kielce są bracie
Zajebista nora lepszej nie znajdziecie
Jak kraj długi, długi i szeroki
Słyszę kroki, jakieś dziwne kroki
To ona, ona moja wymarzona
Stary bury lachociąg to biskupa dupa żona
Wielokrotnie przełożona przez scoobie-dobie doo
Ale to nie o tym, nie o tym, nie o tym była mowa

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Że Scyzoryk, Scyzoryk to równy gość
Jeśli w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja
A życie jest jak dziwka nanana

A teraz finał, finisz, koniec i kropka
Koniec z tym pieprzeniem to ostatnia zwrotka
Czas powiedzieć prawdę powiedzieć tak jak jest
W kraju latających noży numerem jeden jest rap
Bo o nim tak naprawdę mowa
Czarny rytm he! i dosadne słowa
Jestem z Kielc i tak już zostanie
Więc zapamiętaj jedno, zapamiętaj chامية

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Że Scyzoryk, Scyzoryk to równy gość
Jeśli w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja
A życie jest jak dziwka nanana

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają
Że Scyzoryk, Scyzoryk to równy gość
Jeśli w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie wołają
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają

Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja
A życie jest jak dziwka nanana

Wzgórze Ya-Pa 3 – Moje miasto

Mam tak samo jak Ty
Miasto moje a w nim swoich ludzi
Mam tak samo jak Ty
Miasto moje a w nim swoje sprawy

Ludzie po domach W.Z.G.Ó.R.Z.E w samochodach
W rozmowach o nas przy telefonach
W ostatnich dniach tylko w Kielcach
H do H 3H liryczny morderca
Marna dla miasta które daje mu oddychać
Porównać Klika do klimatów TK
I jeszcze V.E.T.O. Pęku wkurwiony dzieciak
S.C.H.I.M.I.D.T. dobrze o tym wie
Ze Wzgórze i 3H to Warszawa i Kielce
Mam tak samo jak Ty miasto swoje a w nim
Prawdziwych skurwysynów i zajebisty rym
Jest dla mnie miastem niezłym warto przywitać w nim
Dla mnie wszystkim dla was WWA a dla nas Kielce
Czyś bliskim nie opowiem Ci o wszystkim
Każdy ma korzenie i na mieście odciski.

Mam tak samo jak Ty miasto moje a tam ludzi swych
Sprawy swoje swój projekt tu stoję mało kolorowe sny
3H WYP3 w sobie to mam na osiedlu wyluzowany
Zawsze rasta szary dzień szare mury to dwa miasta
Bo ja mam swoje miasto jak Ty a tam ludzi i dym
Trzymam się z tym wiem kto jest kim co jest z czym
Wiem co jest gdzie z kim trzymać się z kim być a z kim nie
Nie boje się zawsze robię tylko to co chce
Warszawski Deszcz W.Z.G.Ó.R.Z.E
Dawaj Mario x5

Dzień zwykły mego miasta przed 15
Słońce w zenicie na ulicy od ludzi ciasno
Może pójdę tu może pójdę tam
Nie istotne chce kupić kielecki gram
Po godzinie spotykam znajomych od towcu
Propozycja zjarać parę blunto-gotowców
Na pewno będzie jazda i miła faza
Jestem wariatem kreci mnie ostra trawa
Siedem buchów z nikąd i jestem w parku
Osadam na ławce sytuacja się wyjaśni
Pojawiają się kumple Igor K. I Berkryty[?]
Breaki to rozmów są naszych tematyki
Wieczorem w Youngu albo u Wojtyny
45 obrotów na 1200 wrzuc winyl
Moje miasto moje miasto a w nim
Jestem zajęty tym by sobą być

Miasto moje proste miasto twoje
I tu świeci słońce i tu jest wspólny projekt
Podwórko przyciąga i nic się już nie zmienia
WYP 3H nie do przewidzenia
Duma rozpierdala mnie jak Vienia

Masz coś do powiedzenia to weź to powiedz
Jak nie milcz jak na milczeniu owiec
Nie wiesz o co chodzi to weź się kurwa dowiedz
Co powiesz na to ja kocham to co robię
Nie myślę o złych rzeczach czasem marzę sobie
Warszawski jest na dworze inaczej być nie może
Pałac Kultury i centralny dworzec
Proszę Cię zostaw mnie w spokoju jak możesz
A mogę.
W całym kraju wre ciągła walka o byt
Pochłaniam wiadomości bez radości
Znam dobrze tą historię tak samo jak Ty
CK Kielce miasto moje a w nim
Moi ludzie moje miejsca i muzyka
Południowo-wschodni styl i liryka
Hip hop w głośnikach życie i praca
Chociaż często stąd wyjeżdżam zawsze powracam
Nie pytaj nie pytaj nigdy dla czego
Bo jestem gościem z Kielc ulicy WOJSKA POLSKIEGO!
To jest moje miasto dlatego je cenię
Tu się urodziłem takie mam pochodzenie
Tu jest moja ulica i nie jestem sam
Fakt bardzo wielu ludzi znam
Pozdrawiam CK życie płynie jak rzeka
Wszyscy narzekają ja nie uciekam
Zostaje mam tu układ nie zawodny
Rodzina Wzgórze Agro styl południowo-wschodni

Malpa – Wyjeżdżam by wrócić

Po raz kolejny wyjeżdżam, bo nie ma dla mnie w kraju,
Wolnego miejsca częściej niż w tramwaju,
Czuję, że tracę coś, gdy po śniadaniu,
Stawiam stopy znów na tym samym skrzyżowaniu,
Widzę bloki, jedne dziewczyny tam od rana,
Zdzierają sobie łokcie, inne kolana,
Mijam te same twarze chłopaków w bramach,
Szare, jak ten trzydziestoletni tynk na ścianach,
Wchodzę do mieszkania, które choć jest moje,
Od jej śmierci raczej rzadko nazywam domem,
Po raz kolejny jem zimny obiad przy stole,
Którego nie dotykają już jej miękkie dłonie,
Muszę wziąć co moje i pójść choć może
W miejscu do którego zmierzam będzie jeszcze gorzej,
Ty zostaw wszystko i przyjdź na dworzec,
Ale nie prosz abym został, bo muszę odejść.

Po raz kolejny wyjeżdżam, bo choć to miasto
Ma milion ulic mi jest wciąż w nim ciasno,
Jadę, żeby nie patrzeć już w oczy nikomu
Kogo znam, bo jest w nich pusto jak w moim domu.

Po raz kolejny wracam, bo chyba mam to szczęście,
Że są ulice za którymi dalej tęsknie,
Kilka pustych przystanków i jeszcze więcej,
Niż skrzyżowanie, o którym było w czwartym wersie,
To to miejsce odbite w kilku parach źrenic,
Które wierzą, że ich życie kiedyś się zmieni,
Kilka zmęczonych twarzy pełnych nadziei,

Że znajdą miłość pośród pyłu i kamieni,
To moje pięćdziesiąt cztery metry pełne wspomnień,
Oczy siostry w których wciąż widzę ten sam płomień,
Cztery ściany, które nadal mówią do mnie
I jak mokre oczy ojca znają moją historię,
Ja wracam po wojnie z samym sobą,
Może gdy będę w końcu w domu znów coś stworzę,
Dziś wracam do Ciebie i już jestem w drodze,
Więc zostaw wszystko i przyjdź na dworzec.

Po raz kolejny wracam, bo wciąż to miasto
Kryje tajemnice, które nie dają mi zasnąć,
Jadę, żeby popatrzeć w oczy ludziom przez chwilę,
Wracam do domu, który chroni moją rodzinę.

Fenomen – O życiu teksty (feat. Stefan)

To właśnie dla tych to dla przyjaciół mi bliskich
Dla wszystkich chłopaków, bo dzięki nim odnoszę zyski
Poznaje świat, omijam fałszywe pyski
I duchowo rosnę, chociaż finansowo niski
Ta życiowa farsa i droga pełna chaszczy
Jak śmiertelna gra, w której grać mam zaszczyt
Jak Syzyf kamień peham, ja muszę los pod górę taszczyć
Tu trzeba przetrwać, a nie wdrapać się na szczyt
Chyba każdy ma chwilę, że się po cichu żegna
I prosi Boga żeby życia nie przegrał
Na szczęście jest siła jedna, która przeciwności niszczy
Znak trzymanej sztamy, który na niebie błyszczy
Pozwala pozbierać myśli i wreszcie wytrzeć pot z czoła
Czy marzenie się ziści i czy życiu podołam
Życie to szkoła, a ja w niej uczyć się muszę
Tu każdy błąd to porażka, a ja muszę być prymusem
Otwieram duszę
Słowa do tych co im zawdzięczam wszystkie piękne te chwile
Za nich zawsze poręczam
Sytuacja niezręczna gdy sam nie może się podnieść
Zawsze wyciągnięta ręka (wyciągnięta ręka)
Tak przez lata, przez życie, którym rządzi Bóg i Szatan
Cały czas unikając ostrego toporu kata
Aluminiowa krata, ta piekielna kotara
Dla wszystkich z pod znaku szprycy śmiertelna kara

O życiu teksty, nie przepisane z gazety
To życiowe sytuacje, nocne balety ze swoimi
To życiowe problemy z którymi nie dajesz rady
Życia zalety i wady, życiowe historię, które poruszają
To dla tych, którzy są ze mną chociaż nie muszą
Nie wszystko wiedzący ale życie znający
Nie wszystko wiedzący ale życie znający

Krok za krokiem przed siebie razem z tą bandą
Cały czas po swojemu, nie pod czyjeś dyktando
I choć nie którzy to co robimy nazwą grandą
Krytykanci, takich typów w dupie mam
Bo ze mną te twarze, które szacunkiem darze
Dla nich właśnie potoki moich wyrażeń opisy zdarzeń
Dużo mocnych bitów tak jak dużo mocnych wrażeń (dużo mocnych wrażeń)
Bez kitu, bo tylko prawda tutaj się liczy

Słowa ściemniacza są niczym, widzisz?
Od jego farmazonów bolą aż uszy
On nawija i nawija jego nos coraz dłuższy

Ekipa jest święta
W życiowych sytuacjach nie ugięto obstająca przy swoich racjach
To moi ludzie w postanowieniach z ciałem zostali
Masz coś łobuzie?
To pilnuj się bo tak jak Ali zmasakruje Ci buzie
Za moich wszystko jestem w stanie
Szopena, Czumy piątka, dla was to nagranie
Nagrywanie, zajęcie wciągające
Jak zarabianie pieniędzy na dziesiątce
Nigdy nie przestanę to się podobać
Dopóki chłopaczyny będą ze mną rymować
Nigdy nie przestanę o tym mówić
Dopóki będę miał za sobą ludzi
Dopóki istnieje to z nimi (z nimi)
Dopóki się śmieje z tymi samymi
Dopóki oddycham to przetrwam i nadzieję mam
Że błąd zauważę zanim się sparzę
Chłopaczyny zobaczymy co życie pokaże
Które chcę przeżyć razem ze swoją bandą
Nie sam jak komando, bo to jest życie
Solo to sobie można wyjechać na płycie
A w codzienności wsparcie u swoich trzeba mieć
By z twarzą własną trwać, tego chcieć

Metropolia zasypia, widać drugie jej oblicze
To idzie dla tych ludzi, z którymi życia dni liczę
Głęboko w duszy krzyczę, kamienie spadają na serca
A w życiowym meczu to dopiero pierwsza tercja
W której muszę grać i wygrywać jako człowiek myślący
Nie wszystko wiedzący ale życie znający
Tak przez ten świat idący, słyszający często głos rozwagi
Mający wiarę w siebie, która dodaje odwagi
Dużo uwagi na sprawy, których do końca nie rozumiem
Na mijające wydarzenia, których wyjaśnić nie umiem
Chociaż dużo pojąłem, to na pewno nie wszystko
Trzeba ufać tylko swoim, z nimi trzymać się blisko
Ostrożnie iść do przodu, czasem może być ślisko
Po co być za wysoko jak można spokojnie żyć nisko
Tak w tym świecie zakłamanym w zimę, pokrytym bielą
Świąteczne nastroje jak chłopak spędza święta pod celą
Aż serce żal ściska, łza w oczu błyska
To samo wkurwienie gdy pies na klatce ci fiska
Ale myślę, że sobie w życiu poradzę
Bo potrafię kombinować i swoich ideałów nie zdradzę
Zawsze znajdzie się ktoś kto uzupełni braki
Kto podniesie na duchu, za to dzięki chłopaki

Jeden Osiem L – Moi ludzie

Piotrek ma córkę, inny koleżka ma już syna
Ja mam koncerty, z nich żyje moja rodzina
Arek wyjechał za granicę, ale jakby wciąż tu był
A on zarabia hajs w Londynie na Brixton Hill
Andrzej jest kurierem, wozi przesyłki w ETX
Wypięty, wygrzany po nie jednej pixie

Paweł jest prezesem ma pracowników numer jeden
Raz na wozie raz pod wozem ziomek jakoś się jedzie
Chłopaków pojebało kilku smaży blachę
Miałem koleżkę w drugiej klatce, kładę na niego lachę
Drugi koleżka mówi, że kończy z tym głównem
Życzę ci jak najlepiej, dobrze wiem, że to trudne
Abel ma swój salon i już nie jest z tamtą gwiazdą
Głowa do góry chłopak przecież możesz mieć każdą
Buxton sprowadza samochody, wszędzie byliśmy na czas
Jedziemy z nowa kasą, cztery miesiące, gaz!
Remik i Urban mają wytwórnie i jest dobrze
Są zdrowi, szczęśliwi no i mają pieniążek
Co u mojej rodziny, to przepelnia ją duma
Kto ma wiedzieć to wie, więc nie pytaj co u nas

Nie patrzę na innych, każdy idzie w swoją stronę
Mam swoje życie, a scena jest moim domem
Mam bliskich tych na których mi zależy
Wystarczy mi to, że każdy z nich we mnie wierzy

Nie patrzę na innych, każdy idzie w swoją stronę
Mam swoje życie, a scena jest moim domem
Mam bliskich tych na których mi zależy
Wystarczy mi to, że każdy z nich we mnie wierzy

Jeden się hajtnął, drugiemu obca jest rodzina
Ten wierny zasadom, tamten namiętnie je nagina
Wspominam wszystkich, twarze wyryte w mojej pamięci
Obraz wciąż żywy tych ławek szkolnych absolwenci
Skiera ma kółka cztery o których zawsze marzył
Czekał tak długo, tak wiele lat żeby się sparzyć
Maciek też jeździ, teraz podwojskowy, miał być inny
Każdy był młody, co za tym idzie tak naiwny
Życie wybrało, za innych odbierając bliskich
Także z uśmiechem wiedząc, że czeka nas to wszystkich
Każdy jest pewny, wciąż przekonany o wieczności
Wszystko się kończy w tej jednej chwili bez przeszłości
Marzył o władzy każdego ranka patrząc w lustro
Kolega z klatki obok wciąż robiący się na bóstwo
Zawodził wszystkich wciąż podążając szlakiem floty
Żałuje nie wiem czy dalej ważne są banknoty
Kilku wygrało, dostali szansę tą od losu
Znaleźli patent, prosty na życie swoje sposób
Co z resztą nie wiem, zostało jeszcze kilka osób
Wierzę, że dadzą radę, ktoś dopuści ich do głosu

Nie patrzę na innych, każdy idzie w swoją stronę
Mam swoje życie, a scena jest moim domem
Mam bliskich tych na których mi zależy
Wystarczy mi to, że każdy z nich we mnie wierzy

Nie patrzę na innych, każdy idzie w swoją stronę
Mam swoje życie, a scena jest moim domem
Mam bliskich tych na których mi zależy
Wystarczy mi to, że każdy z nich we mnie wierzy

Mam swój cel, moi koledzy mają cele
Hubert to nie menadżer jest przede wszystkim przyjacielem
Marek wskakuje w ten biznes, Wariat pozdrawiam co słychać?
Znając ciebie chłopaku, pewnie ogarniasz misia
Darek wyjechał do Łodzi, tu miał kłopoty z pracą
Dzieciom trzeba dać jeść, prywaciarze nie płacą

Tomek ma mieszkanie odwiedzane bardzo często
Piotrek gorzej wygląda z każdą odebraną pensją
Robert do szkoły - mówię do swojego brata
Nikt ci nie da nic za darmo to mankament tego świata
Tamten otarł się o śmierć, leci na kolejnym szczycie
Teraz świadomie z bratem zatruwają sobie życie
Przemek studiuje, liczy się dziś u mnie w studio
Mamy swój patent, chociaż czasem było trudno
Marcin się zmienia, jak kawałek zmienia przester
Męska decyzja - jesteś z nią czy nie jesteś?
Radek i Pola - będzie dobrze ja tak sądzę
Nie ma co się łamać nie wychowały nas pieniądze
Ona jest tam, a chciałbym żeby była blisko
Czy to świat w żółtym kolorze powiedziałem już wszystko

Nie patrzę na innych, każdy idzie w swoją stronę
Mam swoje życie, a scena jest moim domem
Mam bliskich tych na których mi zależy
Wystarczy mi to, że każdy z nich we mnie wierzy

Nie patrzę na innych, każdy idzie w swoją stronę
Mam swoje życie, a scena jest moim domem
Mam bliskich tych na których mi zależy
Wystarczy mi to, że każdy z nich we mnie wierzy

Sobota – Moje ziomki wciąż

Moje ziomki wciąż, grają w tą grę,
Choć też jestem stąd, to już tu nie znajdziesz mnie.
Oni ciągle chcą mieć z ulicy chleb,
Wyczuwają go na kilometr jak rekiny krew.
Zarzekam się, że nie wrócę tu, że już kłamię, wiesz jeden na stu,
Bóg, co wciąż zdrów i wolny od trosk,
Bóg na bok znów, wiatoli się sos,
Przekorny los wciąż mnie ćwiczy,
I jakby co ziom, wciąż możesz na mnie liczyć.
A gdy nadejdzie zło, wiem, że Ty też zmilczysz,
Nie ważne wyrok to, czy bilet wilczy.
I gdybyś potrzebował tu kolo cokolwiek ogarnąć,
(Moje ziomki wciąż)
Wiadomo to kolo, że nie za darmo.
Wiadomo to kolo i proste, że nie każdemu,
Moje ziomki wciąż unikają problemów.

Moje ziomki wciąż kręcą ten szmalec,
Moje ziomki wciąż czują się doskonale.
Moje ziomki wciąż grają w tą grę,
To życie na street'ie już weszło im w krew.
I czego chcesz więcej, gdy jesteś jednym z nas, ziomuś, wiesz,
Wszystkiego czego chcesz właściwie sobie bierz,
Szmule, hajs i jazz ot taki test na stres.

I czego chcesz więcej, gdy jesteś jednym z nas, ziomuś, wiesz,
Wszystkiego czego chcesz właściwie sobie bierz,
Szmule, hajs i jazz ot taki test na stres.

Lece na koncert ziom, pierdolę w trasie stres,
Towar, nie biorę go, na miejscu wszystko jest.
Tam moje ziomki wciąż czekają na mnie wiesz,

Moje ziomki są wszędzie gdzie tylko chcesz.
Więc dzwonię po ziomach, zawijam na pora,
Moje ziomki wciąż, gonią ten towar.
Moje ziomki wciąż od rana na nogach,
Tak tyrając chcą zapewnić byt w domach.
Lecz chyba nie muszę Cię przekonywać za długo,
Moje ziomki wciąż kurestwa i fałszu nie lubią.
Moje ziomki wciąż są jak jeden mąż,
Jak smok o stu głowach, przebiegli jak wąż.
I gdyby ktokolwiek chciałby tu do nas podbijać,
Moje ziomki ziom, nie są nastawieni na przyjaźń.
I lepiej wybijaj się stąd, nie podpierdalaj, to błąd,
Jeszcze obiją Ci ryja, bo moje ziomki wciąż...

Moje ziomki wciąż kręcą ten szmalec,
Moje ziomki wciąż czują się doskonale.
Moje ziomki wciąż grają w tą grę,
To życie na street'ie już weszło im w krew.

Moje ziomki wciąż kręcą ten szmalec,
Moje ziomki wciąż czują się doskonale.
Moje ziomki wciąż grają w tą grę,
To życie na street'ie już weszło im w krew.
I czego chcesz więcej, gdy jesteś jednym z nas, ziomuś, wiesz,
Wszystkiego czego chcesz właściwie sobie bierz,
Szmule, hajs i jazz ot taki test na stres.

I czego chcesz więcej, gdy jesteś jednym z nas, ziomuś, wiesz,
Wszystkiego czego chcesz właściwie sobie bierz,
Szmule, hajs i jazz ot taki test na stres.

Wzgórze Ya-Pa 3 – Co Ważne A Co Ważne Nie Jest

[Włodi]

Dla mnie są ważne czyny odważne
Wybrane nie każde uliczne konekcje
Rapowe grupy dające lekcje
Mam własną sekcje i punkt widzenia
To się liczy dla mnie i dla Vienia
Jak zarobić bez podejrzenia
Nie stać się ofiara losu
Zjednoczyć siły w poszukiwaniu sztosu
Mieć duży plus u miejscowych bossów
Numer jeden to dobro rodzinne
Klima to słowo jest hymnem
Związek z dymem ma dużą wartość
Mała samarka i jej zawartość

[Wojtas]

Teraz Wojtas W.Z.G.Ó.R.Z.E. Molesta
Powiem co jest ważne a co nie
Na pierwszym planie najważniejsza rodzina
Moi ludzie którzy mają pozytywny klimat
Hip-Hop numer jeden wibracja
Blunty i nie kończąca się libacja
Tak ważne jest postępowanie
Działać tak by u innych mieć poważanie
Szacunek który budzi zaufanie
Być prawdziwym mieć zawsze swoje własne zdanie

Pieprzyć kłamstwa i ściemnianie
Tych którzy walcą na przeżenionym gramie

[Vienio]

Mówie ci ziomek nie ważny jest szmal
Moje miejsce to mały domek nie Tadź Mahal
Masz poukładane w głowie a w mięśniach stal
Więc powiem ci co jedyne jak Chrystusowy grał
Jedyne układy są nie do spalania
Uważaj bo trudne są do odtworzenia
Kiedy będziesz mówił rzeczy, nie do mówienia
Brzydził będziesz się własnego imienia
To co mówią w zazdrości jest nieważne Włodi
Tak jak to że ktoś za klopsy graffiti robi
Każdemu jest ciężko to nie jest żadne tłumaczenie
Włodi nawinął co ma naprawdę znaczenie
Prawdziwych kart na stół wyłożenie
Ktoś prawdziwy tak jak drzewo ma korzenie
Nie ważne są racje bez poparcia
Choć byś miał za dwóch pary
I wszystko chuj jak Elektryczne Gitary
Nie ważne co się mówi w jakimś wielkim biurze
Ważniejsze rzeczy przeczytasz na Służewieckim murze
Dla zgreków wandalizm dla nas ma znaczenie duże
Nie ważne są kawałki w małej kulturze

[Refren]

Powiem co ważne i co ważne nie jest
Wzgórze i Klima, to zdarzenie zapisz w rejestr

[Zajka]

Znam dobrze zasady życiem rządzące
To K.K.W.W.M. kasa kręci wszystkim wokół mnie
To nie istotne bo to są pieniądze
A skąd mam to jest T.N.T.P.
To nie jest twój problem więc nie wchodź w mój cień
To jest istotne gdy swinguje Hip-Hop
Wszystko się zazębia i jest Tip-Top
Postaw na te rymy w tej gonitwie to pewniak
Razem W-Y-P-3 i Moleta nie ściemnia
Złoto, Lexus, konfekcje od Cartiera
Bo jest istotne by spełniać swoje marzenia
Ważne by być dymem w dzień wyluzowanym
Jeden, dwa, trzy, żeby temat skrócić
Cztery, pięć, sześć żeby znów zwyciężyć
Szacunek dla tych których Hardcore kręci

[Kaczy]

To warszawski styl
Ktoś dziś będzie najlepszy my tego nie wiemy
Przekaz dla chłopaków w tym się specjalizujemy
Dla mnie ważne jest że do nich to dociera
Słuchasz Procedera nadchodzi nowa era
Nigdy nie sam Chada zawsze wspiera
Nie obchodzi mnie marne słowo frajera
To co na łamach brukowca cię oczerni
A my jak zwykle swoim racjom wierni

[Rekin]

Poważnie mam jak każdy sprawy ważne
Dla mnie ważne poważanie u dobrych

Dla klimy szacunek jak dla swoich ludzi
Nigdy się nie znudzi składać rymy zawsze
Po pierwsze dla siebie to jest dla mnie ważne

[Kaczy]

To nie z filmu wzięte, ale z życia fakt
Proceder, Hemp, Molesta, Warszawski pakt
Każdy popełnia błędy ważne jest słuchać rad
Pokój dla Wzgórza niech spłonie wielki blunt
Tak, niech spłonie wielki blunt

[Rekin]

Potrzebuje do końca zostać w swoim składzie
To dla mnie jest ważne nie mów że nie poważne
I zostaje każdy z moich rękę mi podaje
Ważne że z klimą szanujemy się nawzajem
Popierać się to jeden za drugim stanie
W walce o przetrwanie w Polsce dla nas
Rozwijać skrzydła dogadać się
Wszystkie twarze pogrążone w dymie
Ja żyję w Agro, Ty żyjesz w klimie
Muzyka nie upadnie i nigdy nie zginie
U was czy u nas nie padnie w tym wieku
Molestyk Mistyka i Wzgórze człowieku
Tak to płyta trzy człowieku
Tak dla was

Sokół – Taki Jestem (feat. Pono)

Jestem jaki jestem,
Jestem jaki jestem,
Taki jestem. x2

Jestem jaki jestem, trudno, co zrobić?
Jak masz pretensje, to się musisz z tym pogodzić.
Już taki jestem, sram na kanony,
Bo cały ten świat jest popierdolony.
Lecz choć nie wiem jak byłbym zmęczony,
To przez jeden fakt będę zadowolony.
Tak jak każdy z was mogę wszystko.
Ja poświęcam czas, by być ludzi blisko.
Sram na rady tych co do przesady
Wtrącają na siłę się w czyjeś sprawy.
Sam się uczę, dbam o samopoczucie.
Jak na coś sram, no to wykluczę.
Nie staram się uciec,
Lecz chciałbym iść dalej.
Lubię kawę, fakt - dużo palę.
Skończyłem z balem,
Jak chcesz, to coś nalej.
Syn Alka Pono, ten sam. Stale.

Jestem jaki jestem,
Jestem jaki jestem,
Taki jestem. x2

Staram się żyć na wesoło.
Pomaga mi zioło.
Nie zwracaj mi głowy pierdołą,

Że dzień jest szkołą.
Życiem się jaram.
Mam pomysł na życie i na życie stawiam.
Nie zastanawiam się czasem co mówię.
Czasem ubarwię coś, czasem się zgubię.
Nie zawsze poważnie dbam o atmosferę.
Jak coś się zacznie - intencje mam szczerze.
Jak wiedziałem, że akurat miałem rację,
Umiałem mieć wpływ na sytuację,
Lecz nie jestem z tych, co budzą sensacje.
Chcę spokojnie żyć, sram na te akcje.
To jest jasne, to jest sprawą oczywistą,
Że w życiu fajnie jest być optymistą.
Mam szczerą wiarę w potencjał w ludziach
I szczerze wierzę, że wszystko się uda.

Jestem jaki jestem,
Jestem jaki jestem,
Taki jestem. x2

Jestem jaki jestem.
Taki jestem. x2

Nie masz tutaj monopolu na prawdę,
Monopolu na życie i na pogardę.
Bywa zabawne, bywa poważne.
Żyję jak umiem, mam swoją jazdę.
Staram się robić coraz lepiej, co robię.
Nie podlizuję się robiąc wbrew sobie.
Staram się być coraz lepszym człowiekiem.
Żyję dla bliskich i dla samego siebie.
Nigdy nie będę żył tu pod Ciebie.
Mam własne zdanie - to przychodzi z wiekiem.
Prawda jest lekiem (?) przed sobą.
Przegrasz życie, stracisz królową.
Zgamną Ci puchar i w co uderzysz?
Uderzysz na smutno w puchara.
Nie wierzysz?
Wybaczcie wszyscy, których skrzywdziłem.
Nie jestem perfect - nigdy nie byłem.

Jesteś jaki jesteś.
Jesteś jaki jesteś.
Taki jesteś.
Taki jesteś.

Mówię wprost, jak coś nie pasuje.
Mam dość, jak patrze na szuje.
Nie odnajduję się w tym. Bywa czasem.
Nie osiągam celu za pierwszym razem.
Na własne życzenie nie będę jeleniem.
Nie dla pieniędzy,
Bo to wcale nie jest dla nas nigdy nadrzędnym celem.
Moich zwrotek nie piszę portfelem,
Co nie znaczy, że mam rzec się gaży, zysk stracić,
Bo ktoś pierdoli wiele.
Oddam część kasy na szczytne cele.
Zawiść was dławi, pazerne cwele.
Nie jestem ascetą, który tu żyje jedząc obierki i pijąc pomyje.
Czasem zawodzę, czasem się mylę.
Mam jak każdy błędu margines.
Żyję.

Pezet – Lubię

Czuję się lepiej, kiedy mam w kiermanie forse
lubię ją popijać Bolsem i grać koncert
ty czujesz się lepiej, gdy jest ładna pogoda
ja pierdolę to czy świeci słońce i walę browar
tu gdzie dupy myślą, że dupy są ich atutem
uwierz mi, lepiej wyglądasz z moją dłonią na dupie
poza tym widzę, że lubisz sypać się jak łupież
więc jak chcesz pogadać lepiej znajdź innego rozmówcę
ja lubię, gdy barman leje mi podwójną wódkę
lubię, gdy barman leje mi podwójną wódkę
lubię jak tańczysz na rurce i kręcisz dupą
lubię jak pijesz ze mną wódkę i popijasz wódką
lubię jak DJ gra najlepsze gówno, tańczysz
jest tak gorąco, że zostawiasz stringi w szatni
temperatura robi z panien ekshibicjonistki
w kiblach powinni zamontować natryski
lubię kobiety wyuzdane jak pissing
lubię, kiedy od razu wiedzą co mam na myśli
kocham barmankom zostawiać napiwki
i gdy one w zamian za to pokazują mi cycki

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
ej, lubię, gdy bardzo się starasz
jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Lubię, gdy Blanka wpuszcza mnie tylnym wejściem
barman stawia kolejną kolejkę
później popijam Colę z Jackiem Daniel's-em
później popijam Colę z Jackiem Daniel's-em
lubię, gdy szef otwiera mi VIP room
gdzie dupy będą się rozbierać i pić rum
lubię łądować z nimi w łóżku
i gdy zawracają mi głowę robić im pranie mózgu
lubię rozlewać im browar na pośladki
i widzieć jak trzęsą tym, co im dały matki
lub gdy niechcący pokazują mi majtki
zupełnie przypadkiem, gdy nie widzą ich chłopaki
lubię być w trasie i podrywać dupy
i pić sake, i wpierdalać sushi
lubię, gdy sztuki same nie wiedzą co we mnie kusi je
chciałyby pójść ze mną, lecz nie przedstawiać mamusi, nie
lubię patrzeć na ich dziary na brzuchach
i zostawiać im moje autografy na biustach
lubię ich usta i kolczyki w językach
kocham je w pończochach, ale bez stanika

Oo, lubię, gdy tańczysz na barze
ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
ej, lubię, gdy bardzo się starasz
jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Lubię to tak jak ty, więc co o tym myślisz?
czuję cię w mojej krwi, powiedz, co o tym myślisz?

oo, lubię, gdy tańczysz na barze
ej, lubię, gdy patrzysz jak patrzę
ej, lubię, gdy bardzo się starasz
jutro mówię na-na-na-na-na-nara

Liroy – Jak się tu nie wkurwić

Powiedz jak tu się nie wkurwić kiedy tyłu chuji wkoło
Kiedy władza tego kraju przypomina zoo
Jak tu się nie wkurwić kiedy syf jest na ulicy
Kiedy do mych drzwi pukają komornicy
Powiedz jak walczyć mam ze swoim gniewem
Nie wiem, kiedy ręk w kieszeniach mam 2007
Jak tu się nie wkurwić kiedy Tepsa leci w chuja
I znowu buja, buja, ludzi buja
Powiedz jak nie stracić panowania, kiedy tyle wkoło biedy
Kiedy trąbi wciąż za ciebie z tyłu jakiś kretyn
Kiedy masz załatwić znowu coś w urzędzie
Kiedy słyszysz w telewizji - lata znów nie będzie
Będzie padać i będzie chujnia
Jak tu się nie wkurwić kiedy w domu znowu kłótnia
Powiedz jak mam się nie wkurwić kiedy znów rachunków 2001
Może ty wiesz, bo ja nie wiem

Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło
Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło
Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło
Jak tu się nie wkurwić mam kiedy widzę to wkoło

Jak tu się nie wkurwić kiedy znowu tracę pracę
Kiedy znowu muszę spać na schodowej klatce
Kiedy zdradza cię przyjaciel twój najlepszy
Kiedy słuchasz wkoło leszczy, każdy z nich pierdoły pieprzy
Kiedy kasy znowu nie ma, kiedy w telewizji ściema
Kiedy gdzieś spierdala wena
Jak tu się nie wkurwić kiedy dzieci zabijają dzieci
Kiedy Radio Maryja znowu bredzi
Jak nie reagować mam kiedy życie jest na kredyt
Kiedy musisz zapierdalać na trzy zmiany
Żeby go spłacić i żeby nie stracić domu w jednej chwili
Jak tu się nie wkurwić mam kiedy jestem znowu sam
Kiedy opłat w tym tygodniu znowu setki mam łoś
I powiedz jak tu się nie wkurwiać ciągle
Próbuje to zmienić, ale jakoś nie mogę

Donatan – Niespokojna Dusza (feat. Chada, Sobota, Słoń)

[Chada]

Obudź mnie zanim umrę, uczyni bym nie był ślepy
Wygoń te chore myśli i zmień priorytety
W mojej głowie kobiety, każdej nocy znów inna
Jakiś pieprzony hardcore, nie sielanka rodzinna
Teraz próbuję zasnąć, choć coś nerwami miota
Moja dusza uprawia ten pieprzony sabotaż
Wykonuję znak krzyża, proszę ją o dyskrecję
W zamian czuję niepokój, widzę krzywdy projekcje
Nie chcę czuć tego stanu - odwiedziny umarłych
Miały miejsce i nieco ze spokoju obdarły
Mój wniosek jest zasadny - proszę o umorzenie
Wszystkich stanów lękowych, które gniołają sumienie
Znów cholerne upiory czepiają się mych skrzydeł
Nie chcę groźnych demonów - wolę te dobrotliwe
Idę dalej tym lasem, mocno zagryzam wargi
Jeszcze chwila i czuję, że wyłoni się skarbnik

To coś jakbym się dławiał, znowu myśli karnawał
Czemu chcecie mnie zniszczyć? Przecież nie macie prawa
Ja zadziałam z ukrycia, chociaż smak ich jest gorzki
Wezmę ziomus zarzucę jakieś nasenne proszki

Niespokojna dusza we mnie jest
Wciąż słyszę demony kiedy śpię

[Słoń]

Z moich fundamentów wiary pozostała garść trocin
Tu ludzie piją więcej niż są w stanie wypocić
Życie pędzi jak pocisk, nie jesteśmy już młodzi
Już dawno ludzka głupota przestała wzbudzać mój podziw
Bez bliskich i rodzin wszyscy bylibyśmy nikim
Woda, narkotyki, przemoc, agresja i krzyki
Mam też swoje strzygi, ciągle stawiam im opór
Jak mój człowiek - Shelma Shellerini - wydycham niepokój
Jeśli chodzi o wrogów, to jest jeden największy
Czort, z którym nie pomoże wygrać siła mięśni
Nie pomogą pięści, ból wykrzywia usta
Codziennie mu patrzę w pysk w odbiciu lustra
Samotność i pustka, rzeczywistość szara
Zdeptane sumienie, mara, paranoja, marazm
Wielu woli się zalać, bo świat jest zbyt straszny
W poszukiwaniu szczęścia wyruszają na dno flaszki

Niespokojna dusza we mnie jest.
Wciąż słyszę demony kiedy śpię.

[Sobota]

To życie podpierała wiesz?
Ale ja ciągle tu zdaję jakiś test. Każdego dnia.
Taki kurwa bojowy chrzest, taka gra
Czy Boże może oni mnie? Czy to ich ja?
Kto, kogo, z kim, jak i gdzie? Byle nie nas
I ciągle mi nie zgadza się jebany hajs
Jak ten mój obiecany raj. To nie ten kraj
Jedyny haj to "Boom Bidy Bye Bye"
Znów mam przerywany sen i zimny dreszcz
Jak wtedy co wypatrywałem, CBS
Zawsze było czego się napić, rzadziej coś zjeść
Zmieniają tylko się etapy - kolejna część
I choć to już nie są te czasy, podobna treść
Po prostu skurwysynów klasyk, sam wiesz jak jest
Niedługo zajebią mnie w pasy. No i cześć
Czasami baniak ryje, że aż można zejść

Niespokojna dusza we mnie jest.
Wciąż słyszę demony kiedy śpię.

Może to nie sen? Wiem. Ja otwieram oczy.
Ta zjawa za mną kroczy, a dzień jest równy nocy.

Sokół – Z samym sobą

[Sokół]

Pradawna prawda jest tu dziś nieznana,
Jak mantra zadziałało kłamstwo szarlatana.
Jestem sceptyczny patrząc na ten dramat

I nie wierzę w ani jedno hasło na ich barykadach.
Oni tak pewni swego, wczoraj na bogato,
Dzisiaj błagalnie patrzą na mnie, co ja na to ?
Nabrał ich marnie jakiś prestidigitator
Poszli triumfalnie pod nóż jak baranów stado.
Żeby nie widzieli prawdy dostali zajęcie,
Materialne życie, co ucieka coraz prędzej.
Słuchali tych, co im obiecali więcej,
Że pięknie będzie, że wszystko na patencie.
Licz, wydaj, konsumuj i używaj jeszcze,
Idź i patrz, kto tu już swe umywa ręce.
Ich wina, do tłumu przytul się bezpiecznie,
Im styka z kostiumów i dukatów szczęście.
Ich kuglarze stworzyli sterylną wersję
I mordują codziennie, a mają czyste ręce.
Podziwiam tylko jedno - skalę ogłupienia,
Żeby zmienić punkt widzenia tworzą pseudo wydarzenia.
Bez znaczenia co on ma, czego nie ma,
Prędzej wyschnie ocean albo zatonie gleba,
Niż ci opętani zrozumieją o co biega
Ci zaczarowani, z których każdy duszę sprzedał dziś
Skonsternowani zrozumieli, że się nie da żyć,
Bo całe człowieczeństwo umiera
Ktoś wmówił im, że wojna piekła i nieba
Nie istnieje tu i teraz i że innej wojny trzeba.
Słowa oszczerstw tak stępiły im wzrok,
Ich życie jest imitacją, to podrabiany Mario Bros.
Biegną i skaczą, jest moneta, gwiazdy, sos,
Ale tracą nadchodzącej planszy całą moc.
Nie daj omamić się, że chodzi o kasę, rasę, kastę
Albo kto ile dał na tacę,
Ale nie daj sobie wmówić, że wszyscy są równi,
A życie sprawiedliwe od kołyski do trumny.
Nie daj opętać się hasłami przeciw braciom,
Fałszywym świadectwom, zeznaniom, przesłuchaniom.
Tylko nie uwierz w walkę ludzkie kontra ludzkie,
Sam ze sobą walczysz, więc uważaj na iluzję.
Nie daj się mamici, że bój jest o tą ziemię,
Kto jej nie niszczy, niech pierwszy rzuci kamieniem,
Ale nie daj sobie wmówić, że ma być wszystko jedno,
Szacunek dla natury to pierwotne jest sedno.
Nie daj opętać się fałszywym prorokom,
To nie Żyd, faszysta ani oświecone oko.
Walczysz od zawsze tutaj tylko z samym sobą,
Stajesz po stronie złej albo idziesz dobrą drogą.

[Percival]

By pradawnych Bogów czcić
prawdę musisz w sobie znaleźć ty

Sobota – Jestem stąd ft. Lukasyo

[Sobota]

Jestem stąd, gdzie małolaty pchają wózki, szukają ojców swoich dzieci,
Jestem stąd, gdzie za oknami słychać bluzgi i koniec końców to tylko dzieci.
Jestem stąd, gdzie te dziewczyny dla przewózki są w stanie zrobić wiele rzeczy,
Jestem stąd, gdzie te wariaty jak granaty czekają tylko by się odbezpieczyć.
Jestem stąd, gdzie na pewno nie gra się fair i przegrać możesz nawet dzierżąc ster człowieku,
Jestem stąd, gdzie zdechnąć możesz kiedy chcesz i nikt nie przejmie się i nie mrugnie powieką.

Jestem stąd, gdzie Kain zabija Abła każdego dnia, zgadnij który to ja od wieków,
Jestem stąd i nie da się już stąd mnie zabrać, bo chyba sam chcę zostać tu, man.

Jestem stąd to we mnie tkwi, nie tylko dziś,
Zabroń mi, jak chcę tu być.
A Ty ziom opowiedz mi, skąd jesteś Ty,
Inaczej Ci, zamykam drzwi.

Bo tutaj każdy w swoim sercu ma to raczej już mentalny stan, nie da się uciec,
Jeśli jesteś stąd, to to dokładnie znasz i sam, nie możesz uciec.

[Lukasyno]

Jestem stąd, skąd nie jest łatwo uciec, patrząc ilu nas zostało chyba trudniej wrócić,
Jestem stąd, gdzie kilku zastawiło los w grze o lepsze jutro dzisiaj to bankruci.
Jestem stąd, Ty musisz mieć wygodne buty, grząskie dno jest niczym bagno, wciąga ludzi,
Jestem stąd, skąd możesz wyjść wieloma drzwiami nikt nie pomoże Ci dorobić kluczy.
Jestem stąd, gdzie włóczysz się nocami w poszukiwaniu swojej szansy, strzału życia,
Jestem stąd, nie dzielę się tajemnicami a ze złych wyborów Pan Bóg mnie rozlicza.
Jestem stąd, gdzie po ulicach możesz chadzać mając asfalt lub marmur pod stopami,
Jestem stąd, nie każdy wbije się na szczyt lecz wszystkich nas przykryje ten sam granit.

Jestem stąd to we mnie tkwi, nie tylko dziś,
Zabroń mi, jak chcę tu być.
A Ty ziom opowiedz mi, skąd jesteś Ty,
Inaczej Ci, zamykam drzwi.

Bo tutaj każdy w swoim sercu ma to raczej już mentalny stan, nie da się uciec,
Jeśli jesteś stąd to, to dokładnie znasz i sam, nie możesz uciec.

Bo tutaj każdy w swoim sercu ma to raczej już mentalny stan, nie da się uciec,
Jeśli jesteś stąd to, to dokładnie znasz i sam, nie możesz uciec.

KęKę – Desant

Było ich ośmiu, dobrze zgrany stary oddział
Dwóch z Taratstanu, Petersburczyk, reszta Moskwa
Od lat uczeni, jak był cel to go osiągać
Bojem rozpoznać, ekipa mocno wywiadowcza
Nocne kojoty, jak ich widzisz mówisz pacierz
Oni nie mówią, ręce zbyt krwawe
Nikt nie rozgrzesza, to nie jest im potrzebne
Przestali klękać, kiedy ich karmiono ludzkim mięsem
Szkolenie ciężkie, trzy lata Azji
Zabij saperką, ogrzej gwałtem, krwi się napij
Bądź jak automat, duś w sobie ludzki odruch
I takich Ruskich wita właśnie lotnisko w Radomiu
Wieczór spokojny, strzeżone punkty
śpi szeregowy, pije kapral, gdzie porucznik?
Ruscy już blisko, sygnały dają ręką
Znajomy teren, jak u siebie, każdy był na air show

Ty bądź gotowy choć w połowie tak jak oni
Znaj okolicę nigdy nie daj się zaskoczyć
Gadaj z kumplami co robić w razie gdyby
Lepiej dobrze się naszykuj bo zło nie umiera nigdy

Dwóch naszych zdjętych, zaklejone oczy kamer
Labrador węszył ale pada jak owczarek
Nie słychać huków, nie poruszone bronie

Wszystko po cichu, to fachowcy robią tylko nożem
Gdzie ostrzeżenie, jesteśmy ślepi
Dowódca urlop na żądanie w chuja leci
To nie przypadek, to szuja był w WSI
Się kurwa wszyscy śmiali, jak chciał czyścić Macierewicz
Skutki są takie, naszych już dwunastu trupy
Dwóch do niewoli, parę pytań plus tortury
Rozpracowane, kable cięte w międzyczasie
Siedem minut na lotnisku, ośmiu ludzi czyści strasznie
Nie tylko Radom, akcja jest ogólnopolska
Dęblin już pada, za to Powidz gra do końca
Przejąc nam bazy, to pierwszy punkt ich planu
Lecz nadzieja ciągle żywa, coś ruszyło się w Radomiu

Ty bądź gotowy choć w połowie tak jak oni
Znaj okolicę nigdy nie daj się zaskoczyć
Gadaj z kumplami co robić w razie gdyby
Lepiej dobrze się naszykuj bo zło nie umiera nigdy

Krwawa masakra, za to mocno precyzyjna
Cała jednostka po kwadransie jest wybita
Tylko kantyna daje oznaki życia
Jeden stolik, na nim szczury, popiół no i po pół litra
Wpadają tamci seria na sufit poszła
Nasi zamarli, Rusczy "Ruki Vverh!"-wykonać rozkaz
Podnieśli łapy, choć ciężko je utrzymać
Rusczy to bestie, ale przed zabiciem chcą zapytać
"Szto wy tu piju, jak my ubijamy Waszych?"
Honor żołnierza, zapomnieli bronić braci
Wstał jeden Polak, wkurwiony mnoga
"My gramy w brydża, nie przerywaj!"-rzucił z nieostrożna
Rusczy się śmieją, pra pra PP-Bizon
Nasi skoszni, znaki do centrali, czysto
Na luzie piją, broń leży im przy krzesłach
Z kibla wpada czwarty z brydża, leci granat, później seria
I jebać refren, chce wam opowiedzieć całość
Plus rzucić puentę bo ma kurwa wielką wartość
Nie słuchaj góry, może srać na twoje życie
Jak pułkownik co nas zdradził, bo był u nich na etacie
To pierwsza rada, druga zawsze trzymaj godność
Jak ci od brydża którzy zachowali spokój
W obliczu końca, śmiali się, grali swoje
Czwarta lekcja jest najprostsza zapamiętaj...
Już prawie koniec, bez sensu ten kawałek
Zero poprawek, lecę tak jak napisałem
To piąta rada, ta puenta i ta wartość
Trzeba szybko robić rzeczy, nie wiadomo kiedy wpadną

Ty bądź gotowy choć w połowie tak jak oni
Znaj okolicę nigdy nie daj się zaskoczyć
Gadaj z kumplami co robić w razie gdyby
Lepiej dobrze się naszykuj bo zło nie umiera nigdy